

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 17. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2016 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 17. posiedzeniu Senatu:

senatora Rafała Ambrozika	7
senatora Mieczysława Augustyna.....	9
senatora Zbigniewa Cichonia	11
senatora Jerzego Czerwińskiego.....	15
senatora Roberta Dowhana.....	17
senatora Jerzego Fedorowicza.....	22
senatorów Arkadiusza Grabowskiego, Czesława Ryszki, Michała Potocznego, Adama Gawędy, Wojciecha Piechy, Krystiana Probierza oraz Grzegorza Peczkisa.....	25
senatora Arkadiusza Grabowskiego	29
senatora Andrzeja Kobiaka	31
senatora Tadeusza Kopcia	33
senatora Ryszarda Majera.....	36
senatora Łukasza Mikołajczyka.....	49
senatora Andrzeja Misiółka.....	51
senatora Krystiana Probierza	53
senatora Czesława Ryszki	58
senatora Waldemara Sługockiego.....	61
senator Grażyny Sztark oraz senatora Tomasza Grodzkiego	70
senatora Jerzego Wcisły.....	73

17. POSIEDZENIE SENATU

(12 maja 2016 r.)

Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika

skierowane do prezes Sądu Rejonowego w Pruszkowie Ady Sędrowskiej

Szanowna Pani Prezes!

Jest to oświadczenie w sprawie udzielenia informacji w przedmiocie pisma procesowego z dnia 25 lutego 2015 r. złożonego przez panią G.W.

W nawiązaniu do pisma Pani Prezes z dnia 28 stycznia 2016 r., nr Prez. Adm. 4010-9/16, stanowiącego odpowiedź na pismo posła do Parlamentu Europejskiego Janusza Wojciechowskiego z dnia 25 stycznia 2016 r., w którym stwierdza Pani, iż brak jest podstawy prawnej do udzielenia posłowi do Parlamentu Europejskiego informacji o toku sprawy prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Pruszkowie, niniejszym chciałbym ponowić treść owego pytania i zwrócić się z prośbą o informację, jak została załatwiona przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie sprawa o sygnaturze akt 1C1710/13 dotycząca pani G.W. W szczególności chodzi o potraktowanie złożonego w tej sprawie pisma procesowego z dnia 25 lutego 2015 r.

Rafał Ambrozik

Odpowiedź

Pruszków, 6 czerwca 2016 r.

Szanowny Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo Pana Marszałka z dnia 19 maja 2016 roku, odnosząc się do oświadczenia Pana senatora Rafała Ambrozika złożonego na posiedzeniu senatu z dnia 12 maja 2016 roku uprzejmie informuję, że brak jest podstawy prawnej dla udzielenia Panu Senatorowi informacji o toku postępowania sądowego prowadzonego w podległym mi sądzie pod sygnaturą I c 1710/13.

Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 roku o wykonywaniu mandatu posła i senatora RP (Dz. U. 2015.1605 j.t. zm.) wśród podmiotów wymienionych w treści tego artykułu nie wskazano sądów. Dlatego też przepis ten nie może stanowić podstawy podjęcia interwencji w postępowaniu sądowym i nie uprawnia do udzielenia posłowi, czy senatorowi informacji o stanie postępowania i wyrażanie swojego stanowiska w sprawie. Rozwiązanie to pozostaje w ścisłym związku z art. 10 ust. 1 Konstytucji, ustanawiającym zasadę podziału i równowagi władz. Przyznanie posłom i senatorom jako reprezentantom władzy ustawodawczej uprawnienia do żądania informacji oraz podejmowania interwencji w sądach prowadziłoby do zachwiania tego podziału. Ustawa nie daje zatem posłom i senatorom możliwości uzyskiwania informacji od organów wymiaru sprawiedliwości (Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, administracyjnych) oraz wglądu w akta toczącego się postępowania. (Studia Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, Warszawa 2007).

Również przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie uprawniają posła lub senatora RP, jedynie z racji wykonywanego mandatu, do uczestniczenia w postępowaniu przed sądem powszechnym, w tym do uzyskania informacji o stanie postępowania i wyrażania swojego stanowiska w sprawie.

Mając powyższe na uwadze, z uwagi na brak podstawy prawnej, uprzejmie informuję, iż nie mogę udzielić Panu żądanej przez niego informacji.

Z poważaniem

SSO Ada Sędrowska

Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna*skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

Szanowny Panie Ministrze!

Od wielu lat osoby chore, sędziwe i niepełnosprawne mające problemy z utrzymaniem moczu narzekają na niskie limity i niewielkie dofinansowanie zakupu środków absorpcyjnych. Tak więc obecną zmianę w resorcie zdrowia osoby dotknięte tymi problemami przyjęły z nadzieją, tym bardziej że obiecywano poprawę sytuacji osób chorych i z niepełnosprawnościami.

Obecnie limit refundacji za maksimum 60 sztuk pieluchomajtek wynosi 90 zł, czyli 1,5 zł za sztukę, co przy 30-procentowej dopłacie pacjenta obciąża NFZ kwotą zaledwie 1,05 zł. Mimo to wiceminister Krzysztof Łanda nazwał te wydatki rozrzutnością i zapowiedział szukanie oszczędności. Nie może dziwić, że zainteresowani chorzy i ich bliscy przyjęli te zapowiedzi z niepokojem.

Pragnę uzyskać odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy zapowiedziane poszukiwanie oszczędności na wydatkach na środki absorpcyjne oznaczać będzie ograniczenia dla pacjentów co do ilości lub wielkości dofinansowania ze środków publicznych?

2. Czy wprowadzenie nowych zasad w obrocie pieluchomajtkami nie odbije się na ich jakości?

3. Czy ministerstwo, wiedząc, że zaniedbania higieniczne będące wynikiem zastosowania zbyt małej liczby pieluchomajtek są potem poważnym obciążeniem związanym z leczeniem powikłań, zamierza znieść ograniczenia w dostępie do tych podstawowych materiałów? Nie stanowiłoby to przecież dodatkowych kosztów, lecz raczej realne oszczędności, o czym przekonują stowarzyszenia i wielu lekarzy urologów.

Byłbym zobowiązany za przedstawienie działań, które resort zamierza podjąć, by poprawić sytuację osób z zespołem NTM i ich rodzin.

*Z poważaniem
Mieczysław Augustyn*

Odpowiedź

Warszawa, 2016.06.01

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora RP – Pana Mieczysława Augustyna, w sprawie finansowania materiałów chłonnych dla osób z nietrzymaniem moczu, uprzejmie proszę, o przyjęcie poniższego wyjaśnienia.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 6 grudnia 2013 r. w sprawie wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie (Dz. U. poz. 1565) definiuje katalog wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie wraz z określeniem limitów ich finansowania ze środków publicznych i wysokości udziału własnego świadczeniobiorcy w tym limicie oraz kryteria ich przyznawania, uwzględniając skuteczność i bezpieczeństwo ich stosowania oraz sposób ich wytwarzania.

Odnosząc się do pytań Pana Senatora informuję, iż obecnie w Ministerstwie Zdrowia prowadzone są prace dotyczące zmiany kształtu systemu finansowania wyrobów medycznych, w tym również materiałów chłonnych. Celem projektowanych zmian jest wprowadzenie kompleksowych rozwiązań wspierających osoby niepełnosprawne, które przyczynią się do poprawy dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Opracowany projekt ustawy o zmianie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych oraz niektórych innych ustaw zgodnie z procedurą legislacyjną zostanie skierowany do konsultacji społecznych w pierwszej połowie czerwca 2016 r.

Celem projektu jest przekształcenie systemu refundacji, aby w ramach dostępnych publicznych środków finansowych odpowiadał on w możliwie najwyższym stopniu aktualnemu zapotrzebowaniu społecznemu w zakresie zaopatrzenia w wyroby medyczne. Projekt wprowadza nowy mechanizm refundacji wyrobów medycznych, które będą finansowane na tej samej zasadzie jak leki. Producenci będą zgłaszać swoje wyroby wnioskując o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu (dla wyrobów wydawanych na zlecenie) lub o ustalenie urzędowej ceny zbytu (dla wyrobów stosowanych w ramach udzielania świadczeń gwarantowanych). W trakcie negocjacji z Komisją Ekonomiczną zostanie ustalona cena urzędowa, następnie zostanie stworzona grupa limitowa i określona wysokość limitu finansowania, do którego Narodowy Fundusz Zdrowia refunduje wyrób. Powyżej tego limitu pacjent dopłaci we własnym zakresie.

Projektowane rozwiązania umożliwią pacjentom dokonywanie dopłat w sytuacji, gdy podczas korzystania ze świadczeń finansowanych przez NFZ będą chcieli mieć dostęp do wyrobu medycznego nieobjętego publicznym finansowaniem. Przyjęte zasady umożliwią pacjentom wybranie takiego modelu wyrobu medycznego, który jest dla nich najbardziej odpowiedni. Zostanie stworzonych kilka grup limitowych w ramach których pacjent będzie mógł wskazać, którą wybiera. Jeżeli będzie ona tańsza niż wyznaczony limit – za całość zapłaci NFZ, jeżeli droższa – to różnicę pokryje pacjent. Obecnie jeżeli pacjent potrzebuje wyrobu innego, niż ten finansowany przez NFZ, zmuszony jest ponieść całość kosztu w komercyjnej placówce. Ustawa wprowadza nowy mechanizm finansowania i rozliczania kosztów wyrobów medycznych. Fundusz zapłaci za sam zabieg, bez kosztów wyrobu. Obecna wycena obejmowała zabieg wraz z materiałami. Teraz ten wyrób medyczny będzie refundowany osobno. Planowane rozwiązanie umożliwi pacjentom dobór takiego wyrobu, na jakim im zależy.

Projektowane rozwiązania mają zapobiec patologicznym zjawiskom występującym obecnie w systemie zaopatrzenia w wyroby medyczne wydawane na zlecenie, polegającym na zawyżaniu przez świadczeniodawców cen wyrobów medycznych dostępnych na zlecenie, w sytuacjach, gdy wyroby te objęte są finansowaniem ze środków publicznych oraz niejednokrotnie dostosowywaniu cen wyrobów medycznych do wysokości limitów ich finansowania określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia.

Zakłada się, że wprowadzenie projektowanych przepisów zmniejszy wysokość dopłat pacjentów do środków absorpcyjnych. Analizując wydatki NFZ na tę grupę świadczeń, można zauważyć wzrost udziału pacjentów w kosztach ponoszonych na środki absorpcyjne. Realne wydatki pacjentów na środki absorpcyjne są znacznie wyższe niż 30% odpłatności określonej w rozporządzeniu Ministerstwa Zdrowia w sprawie wykażu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie.

Celem działania Ministra Zdrowia w obszarze wyrobów medycznych jest przede wszystkim zwiększenie dostępności wyrobów medycznych poprzez system refundacyjny, mając na celu zmniejszenie udziału pacjentów w kosztach leczenia.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Krzysztof Łanda

Oświadczenie senatora Zbigniewa Cichonia

skierowane do ministra finansów Pawła Szałamachy
oraz przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Andrzeja Jakubiaka

Moje oświadczenie dotyczy kwestii, którymi, w moim przekonaniu, powinien się zająć minister finansów i Komisja Nadzoru Finansowego, a mianowicie kwestii drastycznych podwyżek opłat za czynności operacyjne w bankach w ostatnich czasach, które to podwyżki usiłuje się usprawiedliwiać tym, że został wprowadzony podatek bankowy. Jako przykład podaję sytuację, w której nastąpiła podwyżka z kwoty 6 zł do 50 zł za operację bankową. Nie chcę wymieniać tutaj nazwy banku, żeby nie poczuł się napiętnowany, chociaż na to zasługuje, ten bank dobrze wie, że o niego chodzi. Jest to sytuacja, która, moim zdaniem, uzasadnia podjęcie działań ze strony wskazanych przeze mnie adresatów oświadczenia w trybie nadzoru i w celu ustalenia w sposób całościowy, jakie banki zastosowały jakie podwyżki od czynności operacyjnych, i ewentualnie podjęcie działań zmierzających do oceny, czy nie stanowi to praktyk monopolistycznych i nadużywania uprawnień względem konsumentów.

Zbigniew Cichoń

**Odpowiedź
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 24 maja 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Zbigniewa Cichonia na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 12 maja 2016 r., w sprawie podniesienia opłat za czynności operacyjne w bankach jako konsekwencji wprowadzenia podatku od niektórych instytucji finansowych, uprzejmie informuję.

Na wstępie należy zaznaczyć, że nie znając szczegółów, trudno odnieść się do przytoczonego przez Pana Senatora konkretnego przypadku, w którym bank podniósł opłatę za operację bankową.

Należy zauważyć, że zagadnienie możliwości przerwania podatku na klientów instytucji finansowych, w tym banków, zostało poruszone w uzasadnieniu do projektu ustawy od niektórych instytucji finansowych (druk sejmowy nr 75). Zdaniem projektodawcy, próby przerwania takiego podatku powinny być ograniczone istniejącą konkurencją na rynku oraz aktywnymi działaniami Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Ponadto ustawodawca wprowadził do ustawy z dnia 15 stycznia 2016 r. o podatku od niektórych instytucji finansowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 68) art. 14, zgodnie z którym wprowadzenie podatku nie może stanowić podstawy do zmiany warunków świadczenia usług finansowych i ubezpieczeniowych wykonywanych na podstawie umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy.

Przepis ten nie wprowadza zakazu dokonywania jakichkolwiek zmian w umowach zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy. Zmiany takie są dopuszczalne pod warunkiem, że „podstawy” do ich dokonania nie stanowi „wprowadzenie podatku”. Przy czym zwrócić należy uwagę, że odwołanie do „podstawy” należy odczytywać przez pryzmat uwarunkowań faktycznych, a nie prawnych. Nie chodzi zatem o podstawę prawną, lecz podstawę faktyczną wprowadzanych zmian, czyli ich uzasadnienie i przyczynę.

Niezależnie od powyższego należy mieć na uwadze, że zgodnie z danymi Eurostatu dotyczącymi inflacji (HICP) za kwiecień br. w miesiącach sierpień 2015 r. – kwiecień 2016 r. wzrost cen usług finansowych w Polsce mieścił się w przedziale 0,0–0,1 proc. w skali miesiąca. Ponadto w kwietniu br. wzrost cen usług finansowych w Polsce liczony rok do roku wyniósł 1,9 proc. (12. miejsce wśród krajów UE), podczas gdy jeszcze w grudniu ub.r. roczny wzrost wynosił 3,4 proc. Na podstawie powyższych danych wydaje się zatem, że nie znajduje potwierdzenia teza o istotnym wzroście cen usług finansowych, który miałby nastąpić w związku z wprowadzeniem podatku od niektórych instytucji finansowych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Sekretarz Stanu
Wiesław Janczyk

**Odpowiedź
PRZEWODNICZĄCEGO
KOMISJI NADZORU FINANSOWEGO**

Warszawa, 7 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na Pana pismo z dnia 19 maja 2016 r. (znak: BPS/043-17-331-KNF/16), przekazujące tekst oświadczenia złożonego przez pana senatora Zbigniewa Cichonia podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 maja 2016 r., uprzejmie przekazuję następujące stanowisko w sprawie opłat za czynności bankowe.

W Rejestrze skarg prowadzonym przez Departament Ochrony Klientów UKNF w okresie od 01.07.2015 r. do 25.05.2016 r. zarejestrowano 177 sygnałów dotyczących opłat i prowizji pobieranych przez banki (co stanowi 23% wszystkich sygnałów w kategorii Rachunki), w tym 112 sygnałów zawierających zastrzeżenia odnośnie do pobieranych opłat za prowadzenie rachunku.

Analiza bazy skargowej w okresie od 01.01.2016 r. do 25.05.2016 r. również nie wykazała wzmożonej liczby sygnałów zawierających zastrzeżenia klientów banków odnośnie do przedmiotowej kwestii. W tym czasie wpłynęło do UKNF 69 sygnałów dotyczących opłat i prowizji, w tym 47 sygnałów dotyczących opłat za prowadzenie rachunku.

Należy mieć na uwadze, że cykliczna modyfikacja taryf prowizji i opłat przez banki (zazwyczaj na koniec roku obrotowego, kiedy podsumowywane są wyniki finansowe) jest stałą praktyką związaną z koniecznością analizy i oceny wpływu warunków ryn-

kowych na ocenę ryzyka działalności, a w konsekwencji – zapewnienia bezpieczeństwa środków gromadzonych na rachunkach, w tym roku natomiast czynności te zbiegły się z wprowadzeniem w lutym dodatkowego podatku bankowego.

Z opublikowanych w mediach (np. „Dziennik Gazeta Prawna” nr 96 z 19.05.2016 r.) wyników badania przeprowadzonego przez Eurostat wynika, że ceny usług finansowych nie uległy zmianie lub nieznacznie wzrosły. Również opublikowana w marcu 2016 r. przez NBP analiza pt.: „Porównanie wysokości prowizji i opłat związanych z rozliczeniami pieniężnymi w złotych w polskim sektorze bankowym w okresie czerwiec 2015 r. grudzień 2015 r.” nie potwierdziła wprowadzenia przez banki „drastycznych podwyżek opłat za czynności operacyjne”.

Jednocześnie chciałbym podkreślić, że UKNF regularnie monitoruje sytuację rynku w zakresie ewentualnego stosowania klauzul niedozwolonych (abuzywnych). Z jednej strony, zgodnie z art. 138 ust. 7 ustawy Prawo bankowe środki podejmowane w ramach nadzoru nie mogą naruszać umów zawartych przez bank z nieprofesjonalnymi odbiorcami usług finansowych; ograniczenie to dotyczy również zakazu wpływania przez KNF na treść zawieranych przez banki umów w zakresie wysokości kosztów świadczenia usług bankowych, co oznacza, że KNF nie posiada uprawnień do władczego nakazywania nadzorowanym podmiotom obniżania wysokości opłat i prowizji, w zakresie w jakim nie są one sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa. Z drugiej strony wszakże, mając na względzie wagę problemu jednostronnej zmiany przez podmioty nadzorowane treści umowy, UKNF analizuje praktykę stosowania przez nadzorowane podmioty (w tym również banki) postanowień uprawniających do dokonywania jednostronnej zmiany treści wzorców umowy (tzw. klauzul modyfikacyjnych).

Analiza tego typu przeprowadzona w II połowie 2015 r. dotyczyła również praktyki związanej ze stosowaniem przez banki postanowień uprawniających do zmiany treści tariff opłat i prowizji, a jej konsekwencją było wystosowanie do podmiotów nadzorowanych pisma z dnia 11 lutego 2016 r. zwracającego uwagę na potrzebę zachowania szczególnej staranności ze strony podmiotów nadzorowanych w procesie konstruowania treści klauzul modyfikacyjnych uprawniających do dokonywania zmiany treści wzorców umowy, przeanalizowania skuteczności wprowadzonych dotąd zmian treści tych wzorców, a także dokonania oceny stosowanych przez siebie praktyk w obszarze zmian treści wzorców umowy i podjęcia działań w celu wyeliminowania ewentualnych nieprawidłowości w tym zakresie. Treść tego stanowiska dostępna jest pod adresem: http://www.knf.gov.pl/lmaqes/Stanowisko_UKNF_klauzule_11022016_tcm75-46010.pdf

Opisane działania pozostają istotne również w kontekście treści art. 14 ustawy z dnia 15 stycznia 2016 r. o podatku od niektórych instytucji finansowych. Przepis ten wskazuje, iż wprowadzenie tego podatku nie może stanowić podstawy do zmiany warunków świadczenia usług finansowych i ubezpieczeniowych wykonywanych na podstawie umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy. Treść tego przepisu nie zabrania jednak dokonywania przez bank lub zakład ubezpieczeń ewentualnych zmian warunków świadczenia umów w zakresie, w jakim przedsiębiorca ten był uprawniony do wprowadzania takich zmian na innej podstawie (np. na podstawie prawidłowej treści klauzuli modyfikacyjnej uprawniającej do zmiany wysokości opłat i prowizji z tytułu np. wzrostu inflacji czy kosztów świadczenia usług pocztowych lub telekomunikacyjnych w zakresie tych zmian). Ponadto przepis ten nie wprowadza żadnych ograniczeń w zakresie pobierania opłat i prowizji w nowych umowach, zawartych po wejściu w życie tej ustawy.

Dodatkowo w lutym 2016 r. UKNF przeprowadził badanie nadzorcze, którego celem było wykrycie ewentualnych nieprawidłowości w zakresie ustalania marż, opłat i prowizji bankowych. Objęto nim 20 największych banków komercyjnych (6 z przewagą kapitału krajowego, a 14 – zagranicznego; grupa ta stanowi ponad 80% sektora bankowego).

Badanie wykazało, że większość podmiotów w IV kwartale 2015 r. i w I kwartale 2016 r. podniosła marże lub oprocentowanie kredytów – mieszkaniowych (15 banków), konsumpcyjnych (12), dla MSP (14). Połowa tej grupy (10 – wyłącznie te z kapitałem zagranicznym) podniosła również marże lub oprocentowanie kredytów dla

dużych przedsiębiorstw. Wzrost cen rachunków bankowych wystąpił w 9 bankach w odniesieniu do rachunków dla gospodarstw domowych i w 6 bankach w przypadku rachunków dla przedsiębiorców. Oprocentowanie depozytów gospodarstwom domowym obniżyło 11 banków, a przedsiębiorcom – 9 banków. Zachowania banków wskazują, że główne działania w kierunku zmiany parametrów cenowych odnoszą się do kredytów mieszkaniowych, kredytów dla MŚP oraz depozytów dla gospodarstw domowych. UKNF nie zaobserwował jednak – jak już wcześniej wspomniano – wzrostu skarg klientów na skutek opisanych podwyżek.

Na zakończenie warto zauważyć, że wdrożenie w Polsce Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/92/UE z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie porównywalności opłat związanych z rachunkami płatniczymi, przenoszenia rachunku płatniczego oraz dostępu do podstawowego rachunku płatniczego uporządkuje sprawę opłat bankowych dotyczących rachunków płatniczych i wzmocni pozycję konsumentów.

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI NADZORU FINANSOWEGO
Andrzej Jakubiak

Oświadczenie senatora Jerzego Czerwińskiego

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Rozporządzeniem z dnia 14 maja 2014 r. ministra pracy i polityki społecznej w sprawie przyznawania środków z Krajowego Funduszu Szkoleniowego określono szczegółowo sposób i tryb przyznawania środków na kształcenie ustawiczne pracowników i pracodawców.

W §6 ust. 1 tego aktu wykonawczego stwierdza się, że: „Starosta rozpatruje wnioski pracodawców zgodnie z kolejnością ich wpływu i w terminie 30 dni od dnia złożenia wniosku informuje pracodawcę o sposobie jego rozpatrzenia. W przypadku negatywnego rozpatrzenia wniosku starosta uzasadnia odmowę”.

Przywołane uregulowanie obligujące powiatowe urzędy pracy do rozpatrywania wniosków zgodnie z kolejnością ich wpływu przysparza wielu trudności zarówno wnioskodawcom, jak i urzędom. W praktyce wygląda to tak, że przed kolejnym naborem wniosków pracodawcy zainteresowani przyznaniem środków z Krajowego Funduszu Szkoleniowego tworzą komitet kolejki oczekujących pracodawców, którego uczestnicy przebywają w siedzibie urzędu przez cały dzień poprzedzający termin składania wniosków, a czasami nawet dłużej. Przykładem może tu być choćby sytuacja w Opolu i Krakowie na początku kwietnia bieżącego roku. Do tego rodzaju sytuacji nie dochodzi w przypadku, gdy urząd ogłasza przyjmowanie wniosków w sprawie jakiegokolwiek innej subsydiowanej pomocy dla pracodawców.

W związku z tym zwracam się do Pani Minister z prośbą o zmianę cytowanego rozporządzenia polegającą na rezygnacji z zapisu zobowiązującego urzędy pracy do rozpatrywania wniosków pracodawców w kolejności zgłoszeń na rzecz kryterium celowości składanych wniosków.

*Z wyrazami szacunku
Jerzy Czerwiński*

Odpowiedź

Warszawa, 15 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na zapytanie senatorskie Pana Jerzego Czerwińskiego przesłane wystąpieniem Marszałka Senatu RP z dnia 20 maja 2016 r., znak: BPS/043-17-332/16, w sprawie przyjmowania i rozpatrywania wniosków o dofinansowanie w ramach Krajowego Funduszu Szkoleniowego, przedkładam poniższe wyjaśnienia.

Krajowy Fundusz Szkoleniowy (KFS) jest stosunkowo nowym instrumentem rynku pracy wprowadzonym nowelizacją ustawy o *promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy* z dnia 14 marca 2014 roku. Ustawa określa wysokość środków Funduszu Pracy przeznaczonych na finansowanie w danym roku budżetowym zadań realizowanych w ramach KFS jako kwotę odpowiadającą 2% przychodów Funduszu Pracy uzyskanych z obowiązkowych składek na Fundusz Pracy w roku przed rokiem poprzedzającym rok, dla którego jest sporządzany plan finansowy Funduszu Pracy. Oznacza

to kwotę około 200 mln zł rocznie. W roku 2014 była to kwota 40 mln zł (środki na okres 7 miesięcy), 2015 – 179 mln zł, a na rok 2016 przypada 191 mln zł. Środki te określane są w ustawie budżetowej jako pozycja planu Funduszu Pracy.

Przez pierwsze dwa lata funkcjonowania KFS, tj. w latach 2014–2015, środki KFS przeznaczone były na wsparcie kształcenia ustawicznego osób pracujących w wieku 45 lat i więcej. Wykorzystane zostały odpowiednio w 53 i w 86 procentach. Nie było problemów z dostępem do nich. Każdy złożony wniosek, który spełniał przyjęte kryteria ustawowe i zakładał wydatkowanie KFS zgodnie z priorytetami ustalonymi przez Ministra i Radę Rynku Pracy otrzymywał dofinansowanie.

Sytuacja zmieniła się w roku obecnym, kiedy umożliwiono korzystanie ze środków KFS wszystkim pracującym bez względu na wiek. Spowodowało to ogromny wzrost zainteresowania środkami KFS.

Nowelizacja przywołanej wyżej ustawy nałożyła na Ministerstwo obowiązek dokonania ewaluacji funkcjonowania nowo wprowadzonych rozwiązań. Ministerstwo podjęło liczne działania, mające na celu ocenę wdrożenia KFS oraz wypracowanie wniosków i rekomendacji do udoskonalenia tego instrumentu. Jesienią 2015 zostały przeprowadzone badania ewaluacyjne obejmujące m.in. 600 pracodawców, urzędy pracy oraz partnerów społecznych. W bieżącym roku przeprowadzono kontrole w wybranych wojewódzkich i powiatowych urzędach pracy oraz przeprowadzono badania ankietowe obejmujące niemal wszystkie urzędy pracy. Przeanalizowano też pytania napływające do Ministerstwa oraz uwagi i rekomendacje zgłaszane przez urzędy pracy, pracodawców (i ich organizacje) oraz instytucje szkoleniowe.

Jednym ze zgłaszanych problemów jest opisany w zapytaniu Pana Senatora sposób rozpatrywania wniosków o dofinansowanie kształcenia – zgodnie z kolejnością ich wpływu do powiatowego urzędu pracy. Rozwiązanie to przyjęte zostało na wzór analogicznej zasady zastosowanej przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości przy dystrybucji środków Europejskiego Funduszu Społecznego wspierającego m.in. szkolenia dla sektora MŚP. Podejście to nie było kwestionowane w ub. roku, gdy zapotrzebowanie na środki KFS było adekwatne do ich ustalonej wysokości.

Obecnie wszystkie wyniki badań oraz zgłaszane uwagi i propozycje rozwiązań są poddawane dokładnej analizie i na jej podstawie zostaną przygotowane stosowne zmiany, zarówno w przepisach ustawy o *promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy* jak i rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 14 maja 2014 roku w sprawie *przyznawania środków z Krajowego Funduszu Szkoleniowego*.

Proces ewaluacji i konsultacji nie jest jeszcze w chwili obecnej zakończony, więc jest zbyt wcześnie aby móc zaproponować konkretne rozwiązania. Pragnę jednak potwierdzić, że opisany problem został odnotowany i trwają prace nad jego rozwiązaniem.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Stanisław Szwed
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o podjęcie działań administracyjnoprawnych mających na celu wprowadzenie odpowiednich przepisów do ustawy o ruchu drogowym dotyczących parkowania zgodnego z kierunkiem jazdy.

Na polskich drogach dochodzi często do sytuacji, w której kierowca, poruszając się po swoim pasie drogowym na drodze dwukierunkowej, przekracza oś jezdni i parkuje po stronie przeciwnej. Taki manewr przyczynia się do zablokowania dwóch pasów jezdni ze względu na zatrzymanie ruchu na pasie, z którego się skręca, oraz wymuszenia pierwszeństwa na pasie przeciwnym.

Przepis dotyczący parkowania zgodnego z kierunkiem jazdy obowiązuje w wielu krajach europejskich. Przyczynia się on do upłynnienia ruchu przede wszystkim w większych aglomeracjach, gdzie natężenie ruchu jest bardzo duże.

W związku z powyższym proszę o podjęcie odpowiednich kroków mających na celu wprowadzenie odpowiednich przepisów do ustawy o ruchu drogowym dotyczących parkowania zgodnego z kierunkiem jazdy.

*Z poważaniem
Robert Dowhan*

Odpowiedź

Warszawa, 20 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem nr BPS/043-17-333/16 z dnia 19 maja 2016 r., przy którym przesłano oświadczenie złożone przez senatora Roberta Dowhana podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 maja 2016 r. w sprawie parkowania zgodnego z kierunkiem jazdy, poniżej przedstawiam następujące stanowisko.

Na wstępie, uprzejmie wskazuję, że zasady związane z zatrzymaniem oraz postojem pojazdów regulują przepisy art. 46 – 50 *ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym* (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137, z późn. zm.).

Zgodnie z art. 49 ust. 1 pkt 7 przywołanej wyżej ustawy, zabrania się zatrzymania pojazdu na jezdni przy jej lewej krawędzi, z wyjątkiem zatrzymania lub postoju pojazdu na obszarze zabudowanym na drodze jednokierunkowej lub na jezdni dwukierunkowej o małym ruchu. W przypadku zatrzymania pojazdu po lewej stronie drogi poza jezdnią, przepisy *ustawy – Prawo o ruchu drogowym* nie nakładają ograniczeń na kierującego pojazdem.

Jednocześnie, należy mieć na względzie przepisy przedmiotowej ustawy odnoszące się do przecinania się kierunków ruchu. Na podstawie art. 25 ust. 1 i 3 *ustawy – Prawo o ruchu drogowym* kierujący pojazdem, jeżeli skręca w lewo, powinien zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost lub skręcającemu w prawo.

Pragnę zwrócić uwagę, że obowiązujące przepisy *ustawy – Prawo o ruchu drogowym* oraz *rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tym zarządzaniem* (Dz. U. Nr 177, poz. 1729), nadają organowi zarządzającemu ruchem szerokie uprawnienia, pozwalające na dostosowanie organizacji ruchu na danym odcinku drogi do lokalnych uwarunkowań i potrzeb.

Organ zarządzający ruchem właściwy dla danej drogi – zgodnie z §3 ust. 1 pkt 3 *rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 r.* – zatwierdza organizację ruchu na tej drodze. Jeżeli organ ten uzna, że w danej lokalizacji przejeżdżanie pojazdów na lewą stronę drogi (np. w celu zatrzymania pojazdu na stanowisku postojowym, czy chodniku) może powodować utrudnienia w ruchu innych pojazdów poruszających się po tej drodze lub stanowić zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego (w szczególności ze względu na znaczne natężenia ruchu), może zastosować w organizacji ruchu odpowiednie rozwiązania – w postaci oznakowania lub urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego – eliminujące możliwość wykonania wskazanego manewru.

Organy zarządzające ruchem określa art. 10 *ustawy – Prawo o ruchu drogowym*, zgodnie z którym:

- Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) zarządza ruchem na drogach krajowych,
- marszałek województwa zarządza ruchem na drogach wojewódzkich,
- starosta zarządza ruchem na drogach powiatowych i gminnych.

Kompetencje wymienionych organów (GDDKiA, marszałka województwa oraz starosty) nie obejmują zarządzania ruchem na drogach publicznych położonych w miastach na prawach powiatu. Organem zarządzającym ruchem na tych drogach – z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych – jest prezydent miasta.

Zarządzanie ruchem na drogach wewnętrznych, w tym w strefie ruchu i strefie zamieszkania, należy do podmiotu zarządzającego tymi drogami.

Mając na uwadze powyższe – w szczególności możliwość dostosowania organizacji ruchu do lokalnych uwarunkowań i charakterystyki ruchu na danym odcinku drogi – uprzejmie wskazuję, że wprowadzenie do przepisów *ustawy – Prawo o ruchu drogowym* rozwiązania zaproponowanego przez senatora Roberta Dowhana nie znajduje uzasadnienia.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o podjęcie dodatkowych działań administracyjnoprawnych mających na celu prewencję wobec negatywnych skutków suszy w województwie lubuskim.

Przed rokiem rzeki w województwie lubuskim były rekordowo płytkie. Przez Odrę oraz Wartę w niektórych miejscach można było przejść. Eksperti zapowiadają, że w tym roku sytuacja może się pogorszyć.

Synoptycy już teraz zauważają, że zeszłoroczna sytuacja w tym roku prawdopodobnie się powtórzy. Niestety wciąż brakuje działań prewencyjnych wobec tego zjawiska. Już w tej chwili poziom rzek jest niski. W obecnej sytuacji poziom rzek mógłby się podnieść dopiero wtedy, gdyby bez przerwy przez kilka dni padały intensywne deszcze, ale na to, niestety, obecnie się nie zanoszą.

Problem ten w mniejszym stopniu dotyczy województw, w których wody gruntowe są dość wysokie. Zła sytuacja występuje także w centralnej i wschodniej Polsce, gdzie podziemne zasoby wody pitnej są dużo mniejsze. Susza jest również bardzo uciążliwa dla rolników. Już teraz muszą się oni liczyć ze stratami.

W związku z tym proszę o podjęcie odpowiednich kroków, mających na celu prewencję wobec negatywnych skutków suszy w województwie lubuskim.

Z poważaniem
Robert Dowhan

Odpowiedź

Warszawa, 14 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Roberta Dowhana złożone podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 maja 2016 r., przesłane pismem z dnia 19 maja 2016 r., znak BPS/043-17-334/16, w sprawie podjęcia dodatkowych działań administracyjnoprawnych mających na celu prewencję wobec negatywnych skutków suszy w województwie lubuskim, poniżej przedstawiam stosowne informacje przygotowane przy współpracy z Krajowym Zarządzeniem Gospodarki Wodnej.

W granicach województwa lubuskiego działają 3 Regionalne Zarządy Gospodarki Wodnej: w Poznaniu, we Wrocławiu oraz w Szczecinie, które oprócz podejmowania działań bieżących mających na celu zniwelowanie skutków suszy, opracowują plany przeciwdziałania skutkom suszy.

Plan przeciwdziałania skutkom suszy (PPSS) jest dokumentem planistycznym w gospodarowaniu wodami, który realizuje zapisy art. 88s ust. 1 i art. 88r ust. 3 i 4 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne (Dz.U. z 2015 r. poz. 469 z późn. zm.). Plan przeciwdziałania skutkom suszy, zgodnie z ww. zapisami ustawy, zawiera:

- 1) analizę możliwości powiększenia dyspozycyjnych zasobów wodnych;
- 2) propozycje budowy, rozbudowy lub przebudowy urządzeń wodnych;
- 3) propozycje niezbędnych zmian w zakresie korzystania z zasobów wodnych oraz zmian naturalnej i sztucznej retencji;
- 4) katalog działań służących ograniczeniu skutków suszy.

RZGW Poznań prace nad dokumentem w regionie wodnym Warty rozpoczął w 2016 r. po uzyskaniu finansowania z NFOŚiGW. Plan będzie zawierał m.in. informacje na temat występowania zjawiska suszy, zasięgu tego zjawiska oraz działań krótko i długoterminowych mających na celu przeciwdziałanie skutkom suszy.

Natomiast w Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej we Wrocławiu dnia 24 lutego br. rozpoczęły się prace nad „Planem przeciwdziałania skutkom suszy w regionach wodnych Środkowej Odry, Izery, Metuje, Łaby i Ostrożnicy (Upa), Orlicy i Morawy wraz ze sporządzeniem prognozy oddziaływania na środowisko”. Projekt swym zasięgiem obejmuje cały obszar administracyjny RZGW we Wrocławiu, m.in. część województwa lubuskiego. Termin realizacji ww. zadania przewidziany jest na 31.08.2017 r.

Ponadto dnia 15 marca br. Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu podał do publicznej wiadomości harmonogram i program prac związanych z przygotowaniem „Planu przeciwdziałania skutkom suszy w regionach wodnych Środkowej Odry, Izery, Metuje, Łaby i Ostrożnicy (Upa), Orlicy i Morawy” oraz przystąpił do konsultacji społecznych przedmiotowego harmonogramu.

Konsultacje społeczne trwać będą do 15 września br. Informacje w przedmiotowej sprawie udostępnione są na stronie internetowej RZGW we Wrocławiu:

http://wroclaw.rzgw.gov.pl/pl/articles/3/1128/Plan_przeciwdzialania_skutkom_suszy.

Z kolei w 2015 r. na zlecenie Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki w Szczecinie powstał projekt planu przeciwdziałania skutkom suszy w regionach wodnych Dolnej Odry i Przymorza Zachodniego oraz Ücker.

Na tej podstawie oraz przy wykorzystaniu szerokiej bazy danych hydrometeorologicznych oraz hydrogeologicznych, źródeł literaturowych i wiedzy eksperckiej dokonano rozpoznania pod kątem zagrożenia wszystkimi rodzajami susz (atmosferyczną, rolniczą, hydrogeologiczną i hydrologiczną) na obszarze działania RZGW w Szczecinie, dokonując kategoryzacji obszarów wg podziałów zlewniowych i administracyjnych, pod kątem wypadkowego narażenia na skutki występowania zjawiska suszy. Szczegółowy opis i wyniki przeprowadzonych analiz zawiera wykonane na potrzeby tworzenia planów przeciwdziałania skutkom suszy w regionach wodnych, opracowanie pt. „Analiza historyczna zjawiska suszy wraz z określeniem obszarów jej występowania w obszarze RZGW w Szczecinie”.

Analiza zawarta w opracowaniu wykazała, iż we wszystkich gminach z województwa lubuskiego zawierających się w obszarze działania RZGW Szczecin stwierdzono znaczący stopień narażenia na skutki suszy.

Dla skategoryzowanych obszarów narażonych na występowanie skutków suszy wskazano zakres działań technicznych oraz nietechnicznych ograniczających skutki występowania suszy. Dokonano również analizy efektywności tych działań i wskazano wytyczne do ich stosowania w zależności od rodzaju suszy. Szczególną uwagę zwrócono na sposoby zwiększenia naturalnej retencji, co wychodzi naprzeciw zapisom ustawy – Prawo wodne, gdzie w art. 31, ust. 2 stwierdza się, iż korzystanie z wód nie może powodować pogorszenia stanu wód i ekosystemów od nich zależnych ani powodować marnotrawstwa wody. Ponadto w opracowaniu zawarto wykaz działań prawnych, edukacyjnych i ekonomiczno-prawnych zachęcających do oszczędzania zasobów wody.

Obecnie w RZGW w Szczecinie realizowana jest „Strategiczna Ocena Oddziaływania na środowisko projektu „planu przeciwdziałania skutkom suszy w regionach wodnych Dolnej Odry i Przymorza Zachodniego oraz Ücker”. Następnie przedmiotowy plan zostanie przekazany do Prezesa KZGW, którego zadaniem jest przygotowanie planów przeciwdziałania skutkom suszy na obszarach dorzeczy. Planuje się również przekazanie ostatecznej wersji planu (po uzgodnieniu z KZGW) do podmiotów/jednostek odpowiedzialnych /współodpowiedzialnych za wdrożenie zadań, tj.:

- Wojewódzkie Zarządy Melioracji i Urządzeń Wodnych,
- Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,
- jednostki samorządu terytorialnego,
- Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska,
- Narodowe Centrum Badań i Rozwoju,
- Narodowe Centrum Nauki,
- Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy,

- Państwowy Instytut Geologiczny – Państwowy Instytut Badawczy,
- Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy,
- Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych,
- Instytut Badawczy Leśnictwa.

Ponadto informuję, że Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu na terenie województwa lubuskiego administruje rzeką Wartą i Notecią i nie administruje żadnymi urządzeniami hydrotechnicznymi umożliwiającymi retencję, a w konsekwencji alimentację cieków w okresach suszy. W związku z powyższym tutejszy zarząd nie ma bezpośrednio na terenie województwa możliwości zastosowania technicznych działań mających na celu walkę z suszą.

W lipcu 2015 r., w czasie suszy, RZGW w Poznaniu odstąpił od zapisów pozwolenia wodnoprawnego dla zbiornika Jeziorsko na Warcie (położonego na granicy województwa łódzkiego i wielkopolskiego) poprzez obniżenie wymaganego poziomu piętrzenia, w konsekwencji zwiększając odpływ ze zbiornika. Wyszczególniony w instrukcji okres pomiędzy 16 kwietnia a 15 września stanowi, w normalnych warunkach, czas przepływowego działania zbiornika w celu utrzymania stałego poziomu piętrzenia dla zapewnienia optymalnych warunków siedliskowych występującemu na zbiorniku ptactwu. Jednakże w 2015 r., w związku z występującymi warunkami hydrometeorologicznymi, a w konsekwencji niskimi przepływami w Warcie, podjęta została decyzja o odstąpieniu od zapisów pozwolenia, co umożliwiło rozpoczęcie procesu alimentacji rzeki Warty poniżej zbiornika Jeziorsko poprzez zwiększenie odpływu ze zbiornika. Niemniej jednak należy zaznaczyć, że oddziaływanie zbiornika Jeziorsko na Wartę na terenie województwa lubuskiego jest nieznaczne.

Ponadto RZGW w Poznaniu, w czasie suszy w 2015 r., przeprowadził na własne potrzeby wstępną (roboczą) analizę pozwoleń wodnoprawnych pod kątem wprowadzenia ewentualnych ograniczeń poborów wód, gdyby zaszła taka potrzeba.

Dodatkowo, z działań nietechnicznych, RZGW w Poznaniu na przełomie sierpnia i września 2015 r. brał udział w przeprowadzeniu ankiety dotyczącej zakresu zjawiska suszy, której autorem był Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej. Wyznaczono ok. 40 głównych użytkowników wód w regionie wodnym Warty, do których wysłano przedmiotową ankietę.

Wspomniany wyżej brak urządzeń wodnych, zbiorników administrowanych przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu na terenie województwa lub w bliskiej odległości, nie pozwala na skuteczne przeciwdziałanie suszy. Dotyczy to przede wszystkim cieków administrowanych przez RZGW (Warta, Noteć). W przypadku pozostałej części regionu wodnego do dyspozycji są obiekty administrowane przez Lubuski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych. Na dzień dzisiejszy wszystkie obiekty znajdujące się zarówno na terenie województwa lubuskiego, jak i całego regionu wodnego podlegają ocenie pod kątem przeciwdziałania skutkom suszy w powstającym PPSS.

Ponadto informuję również, iż w związku z występowaniem niskich stanów wód na rzece Odrze (administrowanej przez Dyrektora RZGW w Szczecinie – drodze wodnej), służby liniowe RZGW Szczecin częściej niż zazwyczaj kontrolują szlak żeglugowy dostosowując oznakowanie nawigacyjne celem osiągnięcia optymalnych parametrów dla żeglugi (sytuacja analogiczna w stosunku do działań wykonywanych w tym samym czasie przez stronę niemiecką). Częściej niż zazwyczaj wykonuje się również wspólne ze stroną niemiecką sondowania granicznego odcinka rzeki Odry i Odry Zachodniej celem precyzyjniejszego podawania informacji żeglugowej dla użytkowników drogi wodnej. Długo utrzymujące się niskie stany wody również w okresie jesienno-zimowym (analogicznie jak w 2015 r.) mogą w znaczny sposób utrudnić zimową przeciwpowodziową akcję lodołamania prowadzoną na rzece Odrze, Warcie i Noteci.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Mariusz Gajda

Oświadczenie senatora Jerzego Fedorowicza

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc i interwencję pacjenci chorzy na łuszczycę. Jest to choroba bardzo uciążliwa dla osób nią dotkniętych ze względu na objawy zarówno w warstwie fizycznej, jak i psychicznej, wciąż jeszcze niewyleczalna, ale której przykre objawy można dzięki nowym lekom znacznie złagodzić.

Leczenie łuszczycy w Polsce odbywa się według kryteriów zawartych w programie lekowym „Leczenie umiarkowanej i ciężkiej postaci łuszczycy plackowatej”, w ramach którego polscy pacjenci mogą skorzystać z kilku leków biologicznych. Chociaż katalog opcji terapeutycznych poszerza się, bardzo niewiele osób ma możliwość skorzystania z terapii dostosowanej do ich potrzeb. Chodzi przede wszystkim o niezrozumiałe kryteria kwalifikacji do leczenia, jeśli chodzi o warunki zdrowotne, jakie musi spełnić pacjent, aby korzystać z terapii, jak również czas trwania terapii, który jest różny dla różnych leków. Zostałem poinformowany, że treść programu lekowego leczenia umiarkowanej i ciężkiej łuszczycy przewiduje stosowanie terapii trwających od 24 do 96 tygodni. Sytuacja ta prowadzi do przerwania terapii, co powoduje wyraźne pogorszenie stanu zdrowia. To oznacza, że osoby zmagające się z tym schorzeniem mogą mieć nierówny dostęp do leczenia. Co więcej, po zakończeniu terapii stan zdrowia musi ulec znacznemu pogorszeniu, aby osoba mogła być ponownie zakwalifikowana do terapii. Naturalne wydaje się wyeliminowanie wszelkiej dyskryminacji pacjentów w dostępie do leczenia oraz dążenie do zniesienia kryteriów kwalifikacji do ponownej terapii, które zmuszają pacjentów do niepotrzebnego cierpienia z powodu nawrotu choroby.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o przekazanie informacji w sprawie powodów zróżnicowania dostępności leków refundowanych poprzez tzw. wskaźnik PASI oraz powodów, dla których stan zdrowia pacjenta musi ulec znacznemu pogorszeniu w celu ponownego włączenia do terapii. Jednocześnie zwracam się do Pana Ministra z pytaniem o działania, mające wyeliminować sytuację, w której pacjenci korzystają z terapii o różnym czasie trwania.

Byłbym wdzięczny również za wyjaśnienie przyczyny zróżnicowania wskaźnika nasilenia procesu chorobowego dla poszczególnych terapii – w Polsce jedynie jeden lek jest dostępny pacjentom, którzy mają wskaźnik 10. Dla tych, którzy muszą skorzystać z innego leczenia, wskaźnik ten wynosi 18. Prowadzi to do sytuacji, w której pacjenci nie uzyskują dostępu do alternatywnej terapii w przypadku niepowodzenia leczenia bądź wystąpienia skutków ubocznych.

Z poważaniem
Jerzy Fedorowicz

Odpowiedź

Warszawa, 29 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jerzego Fedorowicza na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 12 maja 2016 r., przekazane przy piśmie Pana Stanisława Karczewskiego, Marszałka Senatu (sygnatura: BPS/043-17-335/16), w sprawie leczenia łuszczycy, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Leczenie łuszczycy plackowatej, jako świadczenie gwarantowane, finansowane ze środków publicznych przez Narodowy Fundusz Zdrowia, dostępne jest w ramach programu lekowego: **Leczenie umiarkowanej i ciężkiej postaci łuszczycy plackowatej (ICD-10 L 40.0)** stanowiącego załącznik B.47 do aktualnego obwieszczenia Ministra Zdrowia w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych. Obejmuje on terapię z zastosowaniem leków biologicznych:

- adalimumabu (Humira)
- etanerceptu (Enbrel)
- infliksymabu (Remsima)
- ustekinumabu (Stelara)

Uprzejmie informuję, co niezmiernie istotne, że program nie ogranicza czasu terapii do 24, 48 czy 96 tygodni, gdyż w uzasadnionych przypadkach potwierdzonych decyzją Zespołu Koordynacyjnego do Spraw Leczenia Biologicznego w Łuszczycy Plackowatej, u niektórych pacjentów można zastosować w ramach programu terapię trwającą powyżej:

- a) 96 tygodni – w przypadku terapii infliksymabem albo
- b) 48 tygodni – w przypadku terapii ustekinumabem lub adalimumabem, albo
- c) 24 tygodni – w przypadku terapii etanerceptem,

przy czym długość trwania takiej terapii określa Zespół Koordynacyjny do Spraw Leczenia Biologicznego w Łuszczycy Plackowatej. Natomiast postępowanie mające na celu ograniczenie czasu leczenia biologicznego stanowi sygnał dla lekarza, by w wyznaczonym czasie (tj. po 18 miesiącach) spróbował wyłączyć leczenie biologiczne i zweryfikował jak trwała odpowiedź zastosowane leczenie wywołało (jak długo będzie się utrzymywała remisja, bądź niska aktywność choroby po wyłączeniu leczenia biologicznego, ale utrzymywaniu leczenia klasycznego).

Pragnę zaznaczyć, że treść programu lekowego jest proponowana przez wnioskodawcę w momencie składania wniosku o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu leku stosowanego w ramach programu lekowego. Następnie zapisy programu lekowego są konsultowane z konsultantem krajowym bądź konsultantami wojewódzkimi oraz specjalistami w danej dziedzinie medycyny oraz Narodowym Funduszem Zdrowia. Po uzgodnieniu treści z podmiotem odpowiedzialnym następnym krokiem jest jej weryfikacja przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. W procesie ustalania treści programu lekowego, w tym zapisów dotyczących kryteriów kwalifikacji, czasu leczenia w programie, kryteriów wyłączenia czy dawkowania leków, bierze więc udział wielu ekspertów i na etapie jego tworzenia możliwe są zmiany mające na celu wprowadzenie farmakoterapii korzystnej dla pacjenta.

Ponadto uprzejmie informuję, że Ministerstwo Zdrowia prowadzi obecnie prace mające na celu modyfikację zapisów przedmiotowego programu lekowego w oparciu o uwagi zgłaszane przez m.in. stowarzyszenia chorych na łuszczycę. Głównym celem prac będzie dopasowanie programu dotyczącego leczenia chorych na łuszczycę do aktualnie obowiązujących wytycznych europejskich, szczególnie w kwestii ujednolicenia wskaźnika PASI.

Należy jednak wskazać, że każda zmiana wpływająca na wielkość populacji leczonej w programie lekowym wymaga złożenia wniosku o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu tego leku w przedmiotowym wskazaniu, co wiąże się z dłuższym czasem wprowadzania ww. zmian oraz koniecznością przekazania do Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji w celu przygotowania analizy weryfikacyjnej Agencji, stanowiska Rady Przejrzystości oraz rekomendacji Prezesa Agencji, stanowiącej efekt oceny skuteczności, bezpieczeństwa oraz efektywności kosztowej przedmiotowego produktu leczniczego w danym wskazaniu.

Reasumując, Ministerstwo Zdrowia rozpatruje wszelkie uwagi zgłaszane przez pacjentów cierpiących na łuszczycę i dokłada starań nad dalszymi zmianami w ww. programie lekowym w celu umożliwienia pacjentom skutecznej farmakoterapii.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

**Oświadczenie senatorów Arkadiusza Grabowskiego,
Czesława Ryszki, Michała Potocznego, Adama Gawędy,
Wojciecha Piechy, Krystiana Proberza oraz Grzegorza Peczkisa**

*skierowane do marszałka województwa śląskiego Wojciecha Saługi
oraz do dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach Zbigniewa Tabora*

Wnosimy o ponowne przeanalizowanie planowanego przebiegu drogi do terminala Cargo i realizację inwestycji poprzez wykonanie innych, mniej uciążliwych dla mieszkańców gminy Mierzęcice oraz środowiska naturalnego, wariantów jej przebiegu, np. zaproponowanych przez wójta gminy Mierzęcice.

Kierując się wielką troską i niepokojem o warunki życia, zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców gminy Mierzęcice, zwracamy się z wnioskiem o zmianę zamierzeń inwestycyjnych dotyczących realizacji inwestycji „Połączenie drogowego rejonu terminala Cargo z drogą krajową S1 – węzeł Mierzęcice”.

Planowana inwestycja, mająca na celu połączenie rejonu terminala Cargo z drogą krajową S1, w której inwestorem jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach, budzi obawy i coraz większe zaniepokojenie mieszkańców oraz władz gminy. Sprzeciw mieszkańców po odbytych spotkaniach w sołectwach Mierzęcice oraz Mierzęcice II oraz stanowisko władz gminy nie mogą pozostać niezauważone przy planowaniu tej inwestycji. Na skutek opinii mieszkańców, po konsultacjach z władzami gminy na wspólnym posiedzeniu komisji Rady Gminy Mierzęcice wydana została opinia negatywna co do przebiegu budowy przedmiotowej drogi. W tym miejscu pragniemy zauważyć, że wcześniej proponowane były inne (alternatywne) rozwiązania dotyczące układu drogowego, zaprojektowanego według wariantu uznanego przez inwestora za najkorzystniejszy, które jednak nie zostały wzięte pod uwagę przez projektantów.

Obawy wzbudza m.in. przebieg planowanej drogi w pobliżu istniejącej, a także połączenie projektowanej drogi węzłem Mierzęcice, które może spowodować zwiększenie już wzmożonego ruchu na drodze krajowej nr 78.

Duże natężenie ruchu i związany z nim nadmierny hałas uniemożliwiają codzienną egzystencję osób zamieszkałych przy tej drodze. Droga krajowa S1 miała stanowić obwodnicę dla Mierzęcic. Obecnie niestety nie spełnia ona tego zadania, gdyż ustawienie bramek elektronicznego poboru opłat Viatol doprowadziło do sytuacji, w której kierowcy samochodów ciężarowych, chcąc uniknąć opłat, omijają drogę S1 i kierują się na drogę DK 78. Ponadto brak drugiej nitki drogi S1 doprowadza do częstych kolizji, w wyniku których ruch pojazdów przenosi się automatycznie na drogę DK 78, uniemożliwiając sprawne poruszanie się mieszkańców po tej drodze. Skumulowanie dotychczasowego ruchu lokalnego oraz ruchu z drogi S1 powoduje wzmożoną wypadkowość w tej okolicy.

Wobec tego mieszkańcy gminy na skutek braku poczucia bezpieczeństwa wielokrotnie organizowali blokady na drodze krajowej nr 78. W ramach zgromadzenia publicznego, którego celem jest wyrażenie protestu przeciw narastającemu w ten sposób niekontrolowanemu ruchowi pojazdów ciężarowych na DK 78 oraz żądanie przekierowania ruchu ciężarowego na drogę S1, zgodnie z petycją mieszkańców gminy Mierzęcice przesłaną do GDDKiA, mieszkańcy postanowili protestować aż do skutku. W piśmie z dnia 23 grudnia 2011 r. Zarząd Dróg Wojewódzkich (ZDW) stwierdził, że uwagi i wnioski mieszkańców gminy oraz lokalnych jednostek administracyjnych wnoszone w trakcie przygotowywania wielowariantowej koncepcji były analizowane przez projektanta w porozumieniu z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Katowicach i w uzasadnionych przypadkach uwzględnione w procesie przygotowywania wielowariantowej koncepcji połączenia drogi krajowej S1 od węzła Mierzęcice z GTL Cargo w miejscowości Mierzęcice. Według ZDW zakończenie prac nad dokumentem „Wielowariantowa koncepcja połączenia drogi krajowej S1 od węzła Mierzęcice z GTL Cargo w miejscowości Mierzęcice” nastąpiło w dniu 28 października 2011 r., w związku z czym kolejne propozycje nie będą rozpatrywane.

Bez odzewu ze strony inwestora pozostały również uwagi władz gminy Mierzęcice dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańców poprzez

zapewnienie ciągu pieszego i rowerowego w ramach planowania realizacji inwestycji. W projekcie nie zaplanowano ciągu pieszo-rowerowego nad drogą S1, który powinien być zrealizowany podczas budowy drogi krajowej S1, potrzebnego do prawidłowego skomunikowania północnej i południowej części gminy Mierzęcice. Wskutek tego w przypadku realizacji inwestycji mieszkańcy gminy Mierzęcice będą mieli ograniczoną możliwość pieszego lub rowerowego przemieszczania się. Przedstawiciele GDDKiA w trakcie spotkania odbytego w dniu 16 grudnia 2014 r. przy udziale inwestora oraz projektanta zadania zaznaczyli potrzebę zabezpieczenia ciągów pieszych i rowerowych przy realizacji przedmiotowej inwestycji. Takie sugestie ze strony Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oddział Katowice (GDDKiA) były już wcześniej formułowane. W piśmie z dnia 23 kwietnia 2015 r. GDDKiA wskazała, że ze względu na długotrwałe bezpieczeństwo ruchu pieszego i rowerowego na terenie gminy Mierzęcice oraz działania perspektywiczne inwestor ma obowiązek zabezpieczenia korytarza dla ewentualnej realizacji ciągu pieszo-rowerowego.

Dalej w piśmie GDDKiA stwierdza, iż w przypadku uwzględnienia (na wniosek gminy Mierzęcice) realizacji staraniem i na koszt inwestora (ZDW Katowice) ciągu pieszo-rowerowego nad drogą ekspresową S1 w ramach projektu przebudowy węzła drogowego Mierzęcice GDDKiA Oddział Katowice uzgodni korektę rozwiązań projektowych. To stanowisko GDDKiA pozostało jednak bez odpowiedzi ZDW w Katowicach.

W piśmie KT-RD.8014.14.2015.DAB z dnia 29 maja 2015 r. wicemarszałek województwa śląskiego poinformował wójta gminy Mierzęcice, że projekt zadania przewiduje pas na ewentualną budowę ciągu pieszo-rowerowego, jednak jego budowa w ramach projektu obecnie nie jest przewidziana. Mając na uwadze bezpieczeństwo ruchu pieszego mieszkańców wicemarszałek zasugerował, że budowa ciągu pieszo-rowerowego w ramach niniejszego projektu byłaby możliwa w przypadku pisemnego porozumienia pomiędzy zarządcami dróg, Powiatowym Zarządem Dróg i Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, a marszałkiem województwa śląskiego. Niestety, taka postawa świadczy o niewystarczającym zainteresowaniu urzędu marszałkowskiego zdrowiem, życiem i szeroko pojętym bezpieczeństwem mieszkańców.

Ponadto zwracamy uwagę na to, że planowany przebieg inwestycji negatywnie zaopiniowała Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych (pismo ZS.2210.2.25.2016.AM z dnia 23 marca 2016 r.). W uzasadnieniu przedmiotowej opinii co do przebiegu planowanej inwestycji Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych zwróciła uwagę na to, że planowany przebieg drogi spowoduje defragmentację kompleksu leśnego oraz wylesienie projektowanego odcinka, pozbawiając ten obszar funkcji ochronnej i powodując powstanie bariery utrudniającej migrację zwierząt. W opinii RDLP planowany przebieg drogi stanie się źródłem uciążliwości zarówno dla środowiska przyrodniczego, jak i dla okolicznej ludności. Chodzi też o zwiększenie emisji spalin oraz poziomu hałasu na terenie zurbanizowanym, poprzez to oddziaływanie planowanego przedsięwzięcia nabierze charakteru ponadlokalnego. W opinii RDLP w celu minimalizacji potencjalnych strat przyrodniczych wynikających z realizacji planowanej inwestycji zasadna jest realizacja planowanej inwestycji drogowej na zachód od projektowanego połączenia drogowego, gdzie droga krajowa S1 mogłaby zostać poprowadzona w śladzie drzewostanów o charakterze okrajkowym (rosnących na zewnętrznych częściach kompleksów leśnych).

W związku z tym wnosimy o realizację planowanej inwestycji poprzez zastosowanie innego wariantu przebiegu drogi do terminalu Cargo oraz o podjęcie współpracy z lokalnymi samorządami w celu wypracowania wspólnego stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Arkadiusz Grabowski
Czesław Ryszka
Michał Potoczny
Adam Gawęda
Wojciech Piecha
Krzysztof Probiez
Grzegorz Peczkis

**Odpowiedź
MARSZAŁKA
WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO**

Katowice, 13 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatorów na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 12.05.2016 r. dotyczące realizacji połączenia drogowego terminalu CARGO z drogą ekspresową S1, po uzyskaniu wyjaśnień Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach poniżej przedstawiam stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach poinformował, iż decyzja odnośnie do wyboru wariantu ww. połączenia drogowego została podjęta na podstawie wykonanej wielowariantowej koncepcji, która we wrześniu 2011 r. została poddana konsultacjom społecznym, podczas których wybrany korytarz przebiegu drogi zyskał największą akceptację zarówno mieszkańców, jak i władz gminnych (Sołtysa wraz z Radą Sołecką oraz Urzędu Gminy Mierzęcice).

Podczas prac projektowych Gmina Mierzęcice uczestniczyła w opiniowaniu koncepcji przebiegu przedmiotowej drogi, a jej postulaty były, w ramach możliwości, uwzględniane, np. skomunikowanie z ul. Kolejową czy zabezpieczenie terenu pod wykonanie ciągu pieszego celem przekroczenia drogi ekspresowej S1. Niestety, niektóre z wniosków, jak opisanie trasy drogi po sieci dróg leśnych, budowa nowego włączenia do drogi ekspresowej S1, czy też przeniesienie włączenia na węzeł „Pyrzowice” nie mogły być zrealizowane z uwagi na konieczność spełnienia wymogów określonych w obowiązujących przepisach (rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie). Na etapie prowadzonych spotkań roboczych został przez Wójta Gminy Mierzęcice wskazany wariant odsunięcia drogi w kierunku zachodnim o ok. 200 m, jednakże w trakcie uzgodnień nie zyskał on akceptacji zarówno Urzędu Gminy Mierzęcice, jak i właścicieli terenu, przez który miałyby przebiegać droga.

Natomiast kwestia związana z ruchem pojazdów na drodze ekspresowej S1 oraz drodze krajowej nr 78 leży w gestii zarządcy ww. dróg czyli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Instalacja systemu poboru opłat Viatol, która jest według mieszkańców przyczyną zwiększonego ruchu na drodze krajowej nr 78, wynika z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 marca 2011 r. w sprawie dróg krajowych lub ich odcinków, na których pobiera się opłatę elektroniczną, oraz wysokości stawek opłaty elektronicznej.

Samorząd Województwa Śląskiego ma świadomość, iż każda budowa nowej drogi może powodować konflikty społeczne. W celu wypracowania kompromisu Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach, który prowadzi i nadzoruje inwestycje na drogach wojewódzkich, których zarządcą jest Zarząd Województwa Śląskiego, przeprowadza konsultacje z mieszkańcami i władzami lokalnymi celem poznania ich stanowiska i wyjaśnienia wszystkich zagadnień związanych z daną inwestycją. Jak powyżej wspomniano, również w przypadku inwestycji dotyczącej połączenia drogowego terminalu CARGO z drogą ekspresową S1 takie konsultacje zostały przeprowadzone.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że generatorem ruchu będzie nie tyle droga, co oddany niedawno do użytkowania terminal CARGO i bez względu na jej przebieg, po wyżej wymienionych drogach krajowych będzie odbywał się duży ruch pojazdów ciężarowych.

Z poważaniem

Wojciech Saługa

**Odpowiedź
DYREKTORA
ZARZĄDU DRÓG WOJEWÓDZKICH
w KATOWICACH**

Katowice, 8.06.2016 r.

Sz.P.
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

po zapoznaniu się z treścią oświadczenia senatorów złożonego na 17. posiedzeniu Senatu Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach zwraca uwagę, że połowa treści oświadczenia nie dotyczy spraw, związanych z działalnością tut. Zarządu oraz problemów, na które Zarząd ma wpływ.

Wyjaśniamy, iż decyzja odnośnie do wyboru wariantu drogi do terminala CARGO została podjęta na podstawie wykonanej wielowariantowej koncepcji, która we wrześniu 2011 roku została poddana konsultacjom społecznym, podczas których wybrany korytarz przebiegu drogi zyskał największą akceptację zarówno mieszkańców jak i władz gminnych. Dowodem są załączone pisma Urzędu Gminy znak GK-7322-0004/11 z dn. 28.07.2011 r. oraz Sołtysa i Rady Sołeckiej z dn. 25.08.2011 r.

Podczas prac projektowych gmina uczestniczyła w opiniowaniu koncepcji przebiegu drogi a jej postulaty były, w ramach możliwości, uwzględniane, np. skomunikowanie z ul. Kolejową czy zabezpieczenie terenu pod wykonanie ciągu pieszego celem przekroczenia drogi S1. Niestety, niektóre z wniosków, jak opisanie trasy drogi po sieci dróg leśnych, budowa nowego włączenia do drogi S1 czy też przeniesienie włączenia na węzeł „Pyrzowice” nie mogły być zrealizowane z uwagi na konieczność spełnienia wymogów określonych w obowiązujących przepisach (Rozporządzenie MTiGM z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie). Na etapie prowadzonych spotkań roboczych został przez Wójta gminy wskazany wariant odsunięcia drogi w kierunku zachodnim o ok. 200 m, jednakże w trakcie uzgodnień nie zyskał on akceptacji zarówno Urzędu Gminy jak i właścicieli terenu, przez który miałaby przebiegać droga. Niezależna natomiast od Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach jest sprawa związana z ruchem pojazdów na drodze S1 oraz DK 78. Regulacja ruchu leży w gestii zarządcy drogi krajowej czyli Generalnej Dyrekcji Dróg krajowych i Autostrad, natomiast instalacja systemu poboru opłat Viatol, która jest wg mieszkańców przyczyną zwiększonego ruchu na DK 78 wynika z Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 marca 2011 r. z późn. zmianami w sprawie dróg krajowych lub ich odcinków, na których pobiera się opłatę elektroniczną, oraz wysokości stawek opłaty elektronicznej.

ZDW w Katowicach ma świadomość, iż każda budowa nowej drogi może powodować konflikty społeczne. W celu wypracowania kompromisu w każdym przypadku przeprowadzane są konsultacje z mieszkańcami i władzami lokalnymi celem poznania ich stanowiska i wyjaśnienia wszystkich zagadnień związanych z inwestycją. Tak też miało to miejsce przy realizacji połączenia terminala Cargo z drogą S1. Należy zwrócić uwagę na fakt, że generatorem ruchu jest nie tyle droga, co oddany do użytkowania terminal Cargo i bez względu na jej przebieg, po wspomnianych powyżej drogach krajowych, będzie odbywał się duży ruch pojazdów ciężarowych.

Z poważaniem

DYREKTOR
mgr inż. Zbigniew Tabor

Oświadczenie senatora Arkadiusza Grabowskiego

skierowane do przewodniczącego Rady Powiatu Zawierciańskiego Jarostawa Kleszczewskiego

W związku z prośbą o interwencję skierowaną do mnie przez panią B.C., radną powiatu (...), a dotyczącą przebiegu czynności kontrolnych przeprowadzonych w dniu 26 kwietnia 2016 r. w jednostce organizacyjnej powiatu (...) – Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w (...) (dalej: kontrola), oraz interpelacją tejże radnej w przedmiotowej sprawie z dnia 27 kwietnia 2016 r. wnoszę o pisemne ustosunkowanie się do treści powyższej interpelacji i zawartych w niej zarzutów oraz przesłanie mi stanowiska organu w przedmiotowej sprawie.

Ponadto wnoszę o udzielenie mi następujących informacji.

1. Czy kontrola została przeprowadzona w oparciu o roczny plan kontroli, o którym mowa w §40 ust. 1 i 2 Statutu powiatu (...), (dalej: statut)?

2. Jeśli kontrola nie została przeprowadzona w oparciu o roczny plan kontroli, to czy Rada Powiatu wydała stosowną uchwałę, upoważniającą do przeprowadzenia czynności kontrolnych wykraczających poza plan kontroli, zgodnie z §40 ust. 4 statutu, na wniosek, o którym mowa w §40 ust. 3 statutu?

3. Czy kierownik Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w (...) został zawiadomiony na piśmie co najmniej na 7 dni przed rozpoczęciem kontroli o zamiarze i terminie jej przeprowadzenia, zgodnie z §44 ust. 3 statutu?

4. Czy o zamiarze przeprowadzenia kontroli został powiadomiony przewodniczący Rady Powiatu oraz starosta, zgodnie z §44 ust. 4 statutu?

5. Czy przed rozpoczęciem kontroli kierownikowi Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w (...) zostały okazane upoważnienia do jej przeprowadzenia, zgodnie z §44 ust. 5 statutu?

6. Czy kontrola została przeprowadzona w godzinach pracy kontrolowanej jednostki, zgodnie z §46 ust. 2 statutu?

7. Czy wykonywanie czynności kontrolnych nie naruszyło porządku pracy obowiązującego w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w (...), zgodnie z §46 ust. 3 statutu?

Dodatkowo wnoszę o nadesłanie mi odpisu protokołu z kontroli, o którym mowa w §47 statutu, oraz pisemnych upoważnień do przeprowadzenia kontroli wraz ze wskazaniem zakresu kontroli, o których mowa w §44 ust. 5 statutu.

Arkadiusz Grabowski

Stanowisko

Zawiercie, 1.06.2016 r.

Pan
Arkadiusz Grabowski
Senator RP

W związku z oświadczeniem, złożonym przez Pana na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 12 maja 2016 roku, przekazanym na moje ręce przez Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej pismem Nr BPS/043-17-337/16 z dnia 19 maja 2016 roku (data wpływu do Starostwa Powiatowego w Zawierciu 24 maja 2016 roku), wyjaśniam, co następuje.

Interpelacja radnej B.C. w sprawie przebiegu kontroli, przeprowadzonej w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w (...) w dniu 26 kwietnia br., została złożona na XIX sesji Rady Powiatu Zawierciańskiego w dniu 28 kwietnia br. Odpowiadając na interpelację Starosta Zawierciański oświadczył, że stanowisko w sprawie poruszonych przez radną kwestii zostanie przekazane w formie pisemnej, na co interpelująca wyraziła zgodę. Wobec powyższego treść interpelacji, pismem z dnia 5 maja 2016 roku, została przekazana do Starosty, który nadał tej sprawie bieg urzędowy, wyznaczając osobę do przygotowania odpowiedzi w imieniu Zarządu Powiatu. Odpowiedź na powyższą interpelację została złożona w Biurze Rady Powiatu w terminie zgodnym z §19 ust. 5 Statutu Powiatu Zawierciańskiego, tj. w dniu 19 maja 2016 roku i w dniu następnym dostarczona radnej za pośrednictwem poczty elektronicznej (przedmiotowe pismo przekazuję w załączeniu).

Ustosunkowując się do zawartego w oświadczeniu wniosku o przekazanie informacji dotyczących przeprowadzenia kontroli, pragnę wyjaśnić, iż wskazane przez Pana zapisy Statutu Powiatu Zawierciańskiego dotyczą trybu i procedur przeprowadzania kontroli przez Komisję Rewizyjną, powołaną przez Radę Powiatu Zawierciańskiego na podstawie odpowiednich przepisów ustawy o samorządzie powiatowym. Natomiast wspomniana przez radną kontrola w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w (...) nie była prowadzona przez Komisję Rewizyjną, w związku z czym w tym przypadku nie mają zastosowania wskazane w oświadczeniu procedury, a w materiałach dokumentujących pracę Rady Powiatu i jej Komisji brak protokołu z tej kontroli oraz upoważnień do jej przeprowadzenia. Kontrola ta została przeprowadzona przez pracowników Starostwa.

PRZEWODNICZĄCY
Rady Powiatu Zawierciańskiego
Jarosław Kleszczewski

Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Okręgowa Rada Pielęgniarek i Położnych w Bydgoszczy przedstawiła mi oficjalne stanowisko w sprawie wynagrodzeń pielęgniarek i położnych dotyczące szczególnie tych zatrudnionych przez pracodawców prywatnych oraz zatrudniających pielęgniarki i położne przy udzielaniu świadczeń niekontraktowanych przez NFZ. Podjęte przez radę działania motywowane były napływającymi od osób zatrudnionych w tego typu instytucjach skargami, które wiązały się z niezadowoleniem z wynagrodzenia przy wieloletnim stażu zatrudnienia. Nie ulega wątpliwości, jak istotne jest zagwarantowanie odpowiednich warunków ochrony zdrowia obywateli oraz prawidłowego funkcjonowania systemu ochrony zdrowia w Polsce.

W związku z tym zwracam się z prośbą o zapoznanie się i odniesienie się do załączonego stanowiska rady z dnia 29 kwietnia 2016 r., mając na uwadze wypracowanie odpowiednich rozwiązań systemowych, dotyczących zatrudnienia w zakresie opieki i świadczeń pielęgnacyjnych i położniczych.

*Z poważaniem
Andrzej Kobiak*

Odpowiedź

Warszawa, 15 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Andrzeja Kobiaka – Senatora Rzeczypospolitej Polskiej (znak: BPS/043-17-338/16, z dnia 19.05.2016 r.) w sprawie wynagrodzeń pielęgniarek i położnych, dotyczące szczególnie tych zatrudnionych przez pracodawców prywatnych oraz zatrudniających pielęgniarki i położne realizujące świadczenia niekontraktowane przez NFZ, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Porozumienie zawarte w dniu 23 września 2015 roku pomiędzy Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych i Naczelną Radą Pielęgniarek i Położnych a Prezesem Narodowego Funduszu Zdrowia i Ministrem Zdrowia, zapewnia objęcie podwyżkami wynagrodzeń pielęgniarki udzielające świadczeń opieki zdrowotnej u świadczeniodawców mających zawartą umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej z Narodowym Funduszem Zdrowia, co reguluje rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 8 września 2015 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. poz. 1400 i 1628). Porozumienie zapewnia podwyżki również dla pielęgniarek zatrudnionych w jednostkach podległych lub nadzorowanych przez Ministra Zdrowia finansowanych z budżetu państwa, co określa zapis §1 ust. 10.

Ponadto trwają prace Trójstronnego Zespołu ds. Ochrony Zdrowia działającego przy Ministerstwie Zdrowia, m.in. nad propozycjami rozwiązań systemowych uwzględniających poziom wynagrodzeń wszystkich grup zawodowych pracujących w ochronie zdrowia.

W przypadku podmiotów prywatnych zatrudniających pielęgniarki i położne, poziom wynagradzania oraz zapewnienie odpowiedniej liczby personelu medycznego uzależnione są od pracodawcy, który odpowiada za zarządzanie danym podmiotem.

Równocześnie należy wyjaśnić, że domy pomocy społecznej, żłobki i placówki opiekuńczo-wychowawcze nie podlegają Ministrowi Zdrowia i nie są dofinansowane z budżetu, z części będącej w dyspozycji Ministra Zdrowia. Pielęgniarki zatrudnione w tych jednostkach podlegają przepisom dotyczącym wynagradzania pracowników samorządowych i należą do właściwości Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W załączeniu przekazuję do wiadomości kopię odpowiedzi Pani Elżbiety Bojanowskiej, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 31 marca 2016 r. i 1 kwietnia 2016 r., w których zostały wskazane rozwiązania, umożliwiające zwiększenie wynagrodzenia pielęgniarkom zatrudnionym w powyższych jednostkach organizacyjnych.

Pielęgniarki zatrudnione w zakładach karnych podlegają Ministrowi Sprawiedliwości. Natomiast pielęgniarki zatrudnione w poradniach medycyny pracy realizują świadczenia finansowane przez pracodawców. Dlatego, ta grupa pielęgniarek nie może być uwzględniona w rozporządzeniu OWU, jak też nie mogą one być finansowane, tak jak pielęgniarki zatrudnione w jednostkach podległych lub nadzorowanych przez Ministra Zdrowia finansowanych z budżetu państwa.

Reasumując, uprzejmie informuję, że warunkiem niezbędnym i koniecznym do osiągnięcia rezultatów w działaniach zmierzających do zapewnienia właściwego poziomu udzielanych świadczeń zdrowotnych jest odpowiednia struktura i liczba kadr medycznych, szczególnie w grupach zawodowych pielęgniarek i położnych. Dlatego też niezależnie od formy prawnej oraz sposobu i źródła finansowania, każdy podmiot leczniczy jest zobowiązany zapewnić bezpieczeństwo pacjentów i właściwą jakość udzielanych świadczeń zdrowotnych, m.in. przez zatrudnienie odpowiedniej liczby personelu medycznego, w tym pielęgniarek i położnych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Tombarkiewicz

Oświadczenie senatora Tadeusza Kopcia

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z prośbą o wykreślenie budynku znajdującego się w miejscowości P., gmina (...), pow. (...) w woj. (...), na działce nr (...), wpisanego do rejestru zabytków nr (...) decyzją wojewódzkiego konserwatora zabytków w Katowicach z dnia 5 grudnia 1968 r.

Mieszkańcy miejscowości P. zwrócili się do mnie z prośbą o interwencję w tej sprawie. Będąc na miejscu, przeprowadziłem rozmowę z właścicielem nieruchomości, panem P.B., który przedstawił mi sytuację oraz całą dokumentację w tej sprawie. Budynek jest obecnie w bardzo złym stanie technicznym i grozi zawaleniem, stwarzając realne zagrożenie dla życia osób korzystających z nowo wybudowanego chodnika, który po przebudowie skrzyżowania został przesunięty pod okap zagrażającego zawaleniem budynku. Sprawą zajęły się także lokalne media.

Z informacji, które uzyskałem, wynika, iż w styczniu 2015 r. zostało wystosowane pismo do ministra kultury i dziedzictwa narodowego z wnioskiem o wydanie decyzji o wykreśleniu wyżej wymienionego budynku z rejestru zabytków. Przez kolejne miesiące trwała korespondencja pomiędzy właścicielem a ministerstwem. Jest to czas, w którym budynek w zastraszającym tempie niszcze, następują kolejne zawalenia stropów i ścian.

W 2010 r. właściciel budynku przestał do wojewódzkiego zarządu dróg pismo z prośbą o zajęcie stanowiska w związku z planowaną przebudową skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr (...) z drogą powiatową (...), zaznaczając, że sporządzona przez rzeczoznawcę budowlanego ekspertyza zabytkowego budynku stwierdza m.in., iż „analiza wpływu drgań drogowych wskazuje, że istnieje związek przyczynowo-skutkowy bliskiego sąsiedztwa budynku z drogą. Identyfikacja uszkodzeń budynku wyraźnie wskazuje, że ich nasilenie występuje od drogi wojewódzkiej”. Podobnej treści pismem z dnia 28 lutego 2011 r. pan B. powiadomił o sprawie marszałka województwa śląskiego.

W piśmie z dnia 29 lutego 2012 r. do Wydziału Infrastruktury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego dotyczącym wydania decyzji w związku z realizacją inwestycji drogowej „Przebudowa skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr (...) z drogą powiatową (...) w m. P. ” przestał on swoje uwagi dotyczące zagrożeń wynikających z przybliżenia drogi i chodnika do budynku, jednakże wnioski te nie zostały uwzględnione.

W lutym 2016 r. uległa zawaleniu część ściany zewnętrznej, a w marcu br. zawaliła się część dachu. O tych zdarzeniach został poinformowany wojewódzki konserwator zabytków pismem wraz z dołączonymi zdjęciami ukazującymi skalę uszkodzeń.

Obecnie nowo wybudowany chodnik przy budynku został zamknięty dla ruchu właśnie ze względu na zagrażającą życiu możliwość zawalenia się obiektu. Skrzyżowanie położone jest w centralnej części miejscowości, w sąsiedztwie szkoły, sklepów, kościoła. Właściciel nie jest w stanie wyremontować budynku zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków. Dotychczas starał się zabezpieczyć budynek w miarę swych możliwości, ale destrukcja budynku postępuje tak szybko, iż dalsze remonty uznał za bezzasadne. Wykonane ekspertyzy budowlane mówią wręcz o konieczności rozbioru budynku.

Panie Ministrze, mając na uwadze bezpieczeństwo mieszkańców mojego okręgu, zwracam się z prośbą o wykreślenie wyżej wymienionego budynku z rejestru zabytków i wydanie pozwolenia na jego rozbiorę.

Tadeusz Kopec

Odpowiedź

Warszawa, 2016.06.30

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Tadeusza Kopcia z dnia 12 maja 2016 r., przekazane pismem Marszałka Senatu z dnia 19 maja 2016 r. (znak: BPS/043-17-339/16), w sprawie prośby o skreślenie z rejestru zabytków budynku (działka nr ewid. ...) położonego przy ul. (...) (d. nr ...) w miejscowości P. (pow. [...], gm. [...]), uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

W pierwszej kolejności informuję, iż kwestie dotyczące prowadzenia postępowania w sprawie skreślenia zabytku z rejestru, regulują przepisy ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz Kodeksu postępowania administracyjnego. Podstawą działania Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawach skreślenia zabytku z rejestru jest przepis art. 13 ust. 5 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, zgodnie z którym skreślenie z rejestru następuje na podstawie decyzji ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, po ocenie czy zachodzą ustawowe przesłanki do takiego działania sformułowane w art. 13 ust. 1 ww. ustawy, tj. wyłącznie w sytuacji, gdy obiekt uległ zniszczeniu w stopniu powodującym utratę jego wartości historycznej, artystycznej lub naukowej albo którego wartość będąca podstawą wydania decyzji o wpisie do rejestru nie została potwierdzona w nowych ustaleniach naukowych.

Budynek mieszkalny nr (...) (ob. przy ul. ...) w miejscowości P. został wpisany do rejestru zabytków decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach z dnia 5 grudnia 1968 r., pod numerem (...).

Po rozpatrzeniu wniosku Pana P.B., z dnia 19 stycznia 2015 r., o skreślenie z rejestru zabytków budynku przy ul. (...) w m. P., stanowiącego jego własność, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego decyzją z dnia 30 października 2015 r., zn. DOZ-OAiK.660.125.2015.MP-3, odmówił skreślenia ww. zabytku z rejestru. Następnie, na skutek złożenia przez właściciela obiektu wniosku z dnia 16 listopada 2015 r., o ponowne rozpatrzenie ww. sprawy, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego decyzją z dnia 31 marca 2016 r., zn. DOZ-OAiK.660.1352.2015.ML[135/15], utrzymał w mocy swoją decyzję z dnia 30 października 2015 r., zn. DOZ-OAiK.660.125.2015.MP-3. Niniejsza sprawa była zatem przedmiotem dwukrotnego rozpoznania, zgodnie z zasadą dwuinstancyjności postępowania administracyjnego.

Pismem z dnia 29 kwietnia 2016 r., decyzja Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 31 marca 2016 r., zn. DOZ-OAiK.660.1352.2015.ML[135/15], została zaskarżona przez Pana P.B. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Zgodność z prawem tego rozstrzygnięcia będzie przedmiotem analiz sądu, a do czasu wydania przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyroku w tej sprawie, zaskarżona decyzja Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest nieprawomocna.

W uzasadnieniu swoich ww. decyzji, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego wskazał, że pomimo znacznego stopnia destrukcji substancji budowlanej, dom w m. P. nie utracił wartości zabytkowych, będących podstawą objęcia go ochroną konserwatorską poprzez wpis do rejestru zabytków, zatem nie zachodzą ustawowe przesłanki uzasadniające jego skreślenie z tego rejestru. Podstawą powyższych rozstrzygnięć były ustalenia stanu faktycznego dowodzące, że pomimo zniszczenia i częściowego zawalenia się dachu, obiekt niezmiennie posiada walory architektoniczne, przejawiające się w czytelnej bryle o historycznym gabarycie i formie oraz niezmiennym układzie wewnątrz ze stosunkowo dobrze zachowanym sklepieniem kolebkowym w pomieszczeniach od strony północnej. Stwierdził także, że przedmiotowy zabytek

bezsprzecznie zachował wartość historyczną i naukową, jako przykład murowanego obiektu z przełomu XVIII i XIX w. przeznaczonego na gospodę, a następnie częściowo przekształconego w związku z przystosowaniem do funkcji mieszkalnej. Ponadto, z analizy całości materiału dowodowego wynikało, że znaczne zniszczenia substancji budowlanej omawianego obiektu nie wykluczają możliwości przeprowadzenia jego remontu zgodnie z zasadami konserwatorskimi. Należy w tym miejscu wyjaśnić, że skreślenie z rejestru zabytków powinno być traktowane w kategoriach wyjątku, bowiem nie każdy uszczerbek w substancji zabytkowej może zostać zakwalifikowany jako urzeczywistniający przesłankę z art. 13 ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Innymi słowy, zabytek wpisany do rejestru, będący nawet w bardzo złym stanie technicznym, jeżeli zachowuje jedną z podlegających ochronie wartości, nie może zostać skreślony z rejestru zabytków.

Odnosząc się do informacji Pana Senatora, iż *w lutym 2016 r. uległa zawaleniu część ściany zewnętrznej, a w marcu br. zawaliła się część dachu*, wyjaśniam, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie został zawiadomiony o pogorszeniu stanu zabytku ani przez właściciela obiektu, ani właściwego miejscowo wojewódzkiego konserwatora zabytków. Ponadto zaznaczam, że Pan P.B., również w swojej skardze z dnia 29 kwietnia 2016 r. do WSA w Warszawie, nie odniósł się do opisanego powyżej zawalenia części ściany i dachu przedmiotowego budynku.

W związku z powyższym zapewniam, że wystąpię do Kierownika Delegatury w Bielsku-Białej WUOZ w Katowicach, z prośbą o przeprowadzenie oględzin budynku przy ul. (...) w m. P. oraz przekazanie informacji o jego aktualnym stanie zachowania, w celu oceny, czy w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy zaszyły zmiany uzasadniające wszczęcie postępowania z urzędu w sprawie skreślenia omawianego budynku z rejestru zabytków. Wyjaśniam bowiem, że stosownie do przepisu art. 13 ust. 6 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, postępowanie w sprawie skreślenia zabytku z rejestru zabytków wszczynają się z urzędu bądź na wniosek właściciela zabytku lub użytkownika wieczystego gruntu, na którym znajduje się zabytek nieruchomy.

Na zakończenie, odnosząc się do kwestii dotyczącej realizacji inwestycji drogowej w sąsiedztwie zabytku, w tym bezpieczeństwa korzystających z chodnika przebiegającego przy budynku i negatywnego wpływu ruchu ciężkich pojazdów na ten obiekt, wyjaśnić należy, że ww. okoliczności nie stanowią przesłanki uzasadniającej skreślenie zabytku z rejestru i nie mogą być przedmiotem rozważań w ramach prowadzonego postępowania administracyjnego w sprawie skreślenia zabytku z rejestru. Kwestie dotyczące realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, regulują bowiem przepisy ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo Budowlane. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego jako organ ochrony zabytków, w imieniu którego zadania i kompetencje w tym zakresie wykonuje Generalny Konserwator Zabytków, działa na podstawie i w granicach prawa określonego przepisami ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, a kwestie regulowane przepisami ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo Budowlane, wykraczają poza jego jurysdykcję. Zauważyć ponadto należy, że budynek z otoczeniem przy ul. (...) w m. P. jest objęty ochroną prawną od 1968 r. Oznacza to, że inwestycja drogowa w fazie projektowej oraz realizacji powinna była być wykonana z poszanowaniem wartości zabytkowych ww. obiektu oraz zapewnieniem prawidłowych warunków zachowania zabytku w zasobie dziedzictwa, przy uwzględnieniu kwestii bezpieczeństwa budynku i użytkownika drogi wojewódzkiej. Natomiast nadzór nad prawidłowym zrealizowaniem ww. inwestycji w zakresie warunków ochrony zabytku, stanowi obowiązek miejscowego organu konserwatorskiego.

Z poważaniem

Piotr Gliński

Oświadczenie senatora Ryszarda Majera

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Uprzejmie informuję, że samorząd powiatu częstochowskiego zasygnalizował mi problem, który może mieć istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania systemu instytucjonalnej pieczy zastępczej, zapewniającego dzieciom stabilne środowisko wychowawcze w powiecie częstochowskim, ale także w całym kraju.

Ustawą z 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw (DzU z 2015 r., poz. 1045) dokonano zmian m.in. w ustawie z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (t.j. DzU z 2015 r., poz. 332, z późn. zm.). Tym samym wymuszono na samorządach kolejne zmiany instytucjonalnej pieczy zastępczej, które w zaprezentowanych mi ocenach nie do końca są zasadne i raczej nie przyczyniają się do podniesienia standardu opieki i wychowania. Powiaty w całej Polsce utworzyły na podstawie art. 94 ust. 1 ustawy z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej centra obsługi placówek opiekuńczo-wychowawczych, które zapewniają placówkom obsługę ekonomiczno-administracyjną i organizacyjną. Okazało się to skutecznym rozwiązaniem, wspierającym ideę odchodzenia od instytucjonalnych kilkudziesięcioosobowych form pieczy zastępczej i tworzenia w ich miejsce małych placówek zapewniających opiekę nie więcej niż nad 14 dzieci.

Powiat częstochowski od dnia 1 stycznia 2015 r. dokonał reorganizacji instytucjonalnej pieczy zastępczej, realizując zapisy ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Tym samym od 1 stycznia 2015 r. w powiecie częstochowskim funkcjonuje 5 placówek opiekuńczo-wychowawczych, zapewniających dzieciom i młodzieży pozbawionym trwale lub okresowo opieki rodziny opiekę i wychowanie, odpowiednie warunki rozwoju, przygotowanie do samodzielnego życia. Są to:

— Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza w Blachowni typu socjalizacyjnego – 18 miejsc. W skład Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Blachowni wchodzi: Mieszkanie dla Dzieci Nr 1 w Blachowni (6 miejsc), Mieszkanie dla Dzieci Nr 2 w Blachowni (6 miejsc), Mieszkanie dla Dzieci Nr 3 w Blachowni (6 miejsc);

— Dom dla Dzieci „Skałka” w Częstochowie typu socjalizacyjnego i interwencyjnego – 14 miejsc;

— Dom dla Dzieci „Sosenka” w Częstochowie typu socjalizacyjnego i interwencyjnego – 14 miejsc.

Wspólną obsługę ekonomiczno-administracyjną wymienionych placówek opiekuńczo-wychowawczych zapewnia Centrum Administracyjne Obsługi Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Blachowni.

— Dom Dziecka w Chorzenicach typu socjalizacyjnego i interwencyjnego – 30 miejsc (w ciągu najbliższych lat planuje się w placówce zmniejszyć liczbę miejsc do 14);

— Dom dla Dzieci „Słoneczny” w Chorzenicach typu socjalizacyjnego – 14 miejsc.

Wspólną obsługę ekonomiczno-administracyjną wymienionych placówek opiekuńczo-wychowawczych zapewnia Centrum Administracyjne Obsługi Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Chorzenicach.

Dzięki połączeniu obsługi administracyjnej i wsparcia specjalistycznego w centrach obsługi placówek opiekuńczo-wychowawczych (pod kierownictwem jednego dyrektora centrum obsługi placówek opiekuńczo-wychowawczych, który kieruje poszczególnymi placówkami przy pomocy wychowawcy koordynatora, wraz z obsługiwanymi przez nie placówkami opiekuńczo-wychowawczymi) placówki nie przypominają instytucji.

W centrach obsługi placówek opiekuńczo-wychowawczych zatrudniani są pracownicy obsługi, psychologowie, pedagodzy, terapeuci i pracownicy socjalni. Dzięki temu rozwiązaniu w domach dla dzieci praca koncentruje się na dziecku i jest realizowana przez wychowawców, którzy są bliskimi osobami dla dzieci. Warunki te umożliwiają zindywidualizowanie procesu pra-

cy z dzieckiem i skoncentrowanie się na poszczególnych problemach dzieci, przy wykorzystaniu wysoce profesjonalnej kadry specjalistów zatrudnionych w centrach obsługi placówek opiekuńczo-wychowawczych. Dzięki temu rozwiązaniu specjaliści ci pozostają w pełnej dyspozycji dyrektora centrum obsługi placówek opiekuńczo-wychowawczych, który w oparciu o informacje i potrzeby zgłaszane przez wychowawców potrafi najlepiej wykorzystać ich profesjonalny potencjał.

Wprowadzone ustawą z dnia 25 czerwca 2015 r. uchylene art. 97 ust. 2 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej powoduje konieczność zatrudnienia w każdej 14-osobowej placówce opiekuńczo-wychowawczej pracownika na stanowisku dyrektora placówki, a uchylene art. 180 ust. 8 powoduje konieczność zlikwidowania dotychczas powstałych centrów administracyjnych obsługi placówek opiekuńczo-wychowawczych. Skutkuje to znacznie większymi wydatkami oraz mnożeniem wykonywanych czynności administracyjno-organizacyjnych, a w opinii moich rozmówców w żaden sposób nie wpływa na poprawę jakości opieki sprawowanej nad wychowanymi w placówkach.

Wprowadzenie tak diametralnych zmian zaledwie 3 lata po reorganizacji systemu pieczy zastępczej jest tym bardziej niezrozumiałe, że w dużej części powiatów dokonano zmian instytucjonalnej pieczy zastępczej, które poprzedziły staranne przygotowania i analizy efektywności tych rozwiązań. Na skutek zmian wprowadzonych ustawą z dnia 25 czerwca 2015 r. rozwiązania te, pozytywnie oceniane przez praktyków, tracą podstawy funkcjonowania i rację bytu.

Biorąc pod uwagę powyższe, popieram samorządowe propozycje zmian w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, polegające na:

1) wprowadzeniu art. 97 ust. 2 o treści „W przypadku zapewnienia na podstawie art. 94 wspólnej obsługi ekonomiczno-administracyjnej i organizacyjnej placówek opiekuńczo-wychowawczych placówką opiekuńczo-wychowawczą kieruje dyrektor podmiotu, który zapewnia tę obsługę, przy pomocy wyznaczonego w poszczególnych placówkach opiekuńczo-wychowawczych wychowawcy”;

2) wprowadzeniu art. 94 ust. 1 o treści „Powiat może zapewnić wspólną obsługę ekonomiczno-administracyjną i organizacyjną prowadzonych placówek opiekuńczo-wychowawczych, w szczególności tworząc centra administracyjne do obsługi tych placówek, lub zlecić realizację tego zadania na podstawie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie”;

3) wprowadzeniu art. 180 pkt 8 o treści „powoływanie centrów administracyjnych do obsługi placówek opiekuńczo-wychowawczych”;

4) uchyleniu art. 48 ust. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw o treści: „Centra administracyjne do obsługi placówek opiekuńczo-wychowawczych, utworzone przez powiat na podstawie art. 94 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 43, w brzmieniu dotychczasowym, mogą działać na dotychczasowych zasadach, nie dłużej jednak niż przez 12 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy”.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o rozważenie powyższych korekt przy najbliższej nowelizacji cytowanej ustawy.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Majer

Odpowiedź

Warszawa, 3.06.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie z dnia 19 maja 2016 r., znak: BPS/043-17-340/16, dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Ryszarda Majera podczas 17. posiedzenia Senatu RP w sprawie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, uprzejmie informuję.

Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1045), która weszła w życie 1 stycznia 2016 r., wprowadziła m.in. zmiany w zakresie centrów administracyjnych do obsługi placówek opiekuńczo-wychowawczych, utworzonych przez powiat na podstawie art. 94 ust. 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Zgodnie z art. 48 ust. 7 ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw, centra te mogą działać na dotychczasowych zasadach, nie dłużej jednak niż przez 12 miesięcy od dnia wejścia w życie tej ustawy. Po tym terminie wspólna obsługa ekonomiczno-administracyjna i organizacyjna placówek opiekuńczo-wychowawczych prowadzonych przez powiat będzie możliwa na podstawie znowelizowanej ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2015 r., poz. 1445, z późn. zm.). Poza tym nadal na podstawie art. 94 ust. 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, powiat może zlecić realizację obsługi ekonomiczno-administracyjnej i organizacyjnej prowadzonych przez siebie placówek opiekuńczo-wychowawczych na podstawie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie organizacjom pozarządowym lub podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 tej ustawy.

Należy również podkreślić, że po 1 stycznia 2016 r. powiat nie może tworzyć nowych centrów administracyjnych do obsługi placówek opiekuńczo-wychowawczych na dotychczasowych zasadach. Z tym dniem weszła bowiem w życie zmiana w zakresie art. 94 ust. 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Zgodnie z nowym brzmieniem tego przepisu, powiat może zlecić realizację obsługi ekonomiczno-administracyjnej i organizacyjnej prowadzonych przez siebie placówek opiekuńczo-wychowawczych na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie organizacjom pozarządowym lub podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3 tej ustawy. Zapewnienie placówkom opiekuńczo-wychowawczym wspólnej obsługi, w szczególności administracyjnej, finansowej i organizacyjnej, wykonywanej przez powiatową jednostkę organizacyjną, jest możliwe na podstawie dodanych ustawą z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw przepisów art. 6a–6d ustawy o samorządzie powiatowym, które obowiązują od 1 stycznia 2016 r.

Zgodnie z art. 6a ustawy o samorządzie powiatowym, powiat może zapewnić wspólną obsługę, w szczególności administracyjną, finansową i organizacyjną, jednostkom organizacyjnym powiatu zaliczanym do sektora finansów publicznych. Wspólną obsługę mogą prowadzić starostwo powiatowe, inna jednostka organizacyjna powiatu, jednostka organizacyjna związku powiatów albo jednostka organizacyjna związku powiatowo-gminnego (art. 6b). W tym celu rada powiatu w odniesieniu do jednostek obsługiwanych (w omawianym przypadku – placówek opiekuńczo-wychowawczych), określa, w drodze uchwały, w szczególności:

- 1) jednostki obsługujące,
- 2) jednostki obsługiwane,
- 3) zakres obowiązków powierzonych jednostkom obsługującym w ramach wspólnej obsługi.

W kompetencje do określenia jednostek obsługujących i jednostek obsługiwanych została więc wyposażona rada powiatu. Brzmienie dodawanego do ustawy o samorządzie powiatowym art. 6b ust. 2 wskazuje, że powiat będzie mógł powołać więcej niż jedną jednostkę obsługującą jednostki organizacyjne, co może być np. związane z tym, że wykonują one różne zadania.

Reasumując wydaje się, że władze powiatu będą mogły podjąć uchwałę, w której wskażą centra administracyjne jako jednostki obsługujące placówki opiekuńczo-wychowawcze (jednostki obsługiwane).

Ponadto, należy podkreślić, że ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw uchyliła ust. 2 w art. 97 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, który stanowił: „*W przypadku zapewnienia na podstawie art. 94 wspólnej obsługi ekonomiczno-administracyjnej i organizacyjnej placówek opiekuńczo-wychowawczych placówką opiekuńczo-wychowawczą kieruje dyrektor podmiotu, który zapewnia tę obsługę, przy pomocy wyznaczonego w poszczególnych placówkach opiekuńczo-wychowawczych wychowawcy*”. Oznacza to, że również placówki opiekuńczo-wychowawcze, którym zapewni się wspólną obsługę ekonomiczno-administracyjną i organizacyjną będą kierowane przez własnego dyrektora.

Z informacji napływających do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że władze samorządowe nie są zadowolone ze zmian wprowadzonych ustawą z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw. Krytycznie odnoszą się do konieczności reorganizacji dotychczasowego systemu wspólnej obsługi ekonomiczno-administracyjnej i organizacyjnej placówek opiekuńczo-wychowawczych, w tak krótkim okresie od jego stworzenia. Podkreślają, że konieczność zatrudniania dyrektora w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, którym zapewni się wspólną obsługę ekonomiczno-administracyjną i organizacyjną znacznie zwiększa koszty prowadzenia tych placówek.

Aktualnie w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej analizowane są problemy związane z nowymi zasadami funkcjonowania wspólnej obsługi placówek instytucjonalnej pieczy zastępczej, pod kątem dokonania ewentualnych zmian legislacyjnych w omawianym zakresie.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Bartosz Marczuk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Majera

skierowane do ministra Skarbu Państwa Dawida Jackiewicza

Szanowny Panie Ministrze!

Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System SA jest ważnym podmiotem dla polskiej gospodarki oraz bezpieczeństwa energetycznego kraju. Podmiot ten powstał 16 kwietnia 2004 r. jako PGNiG – Przesył Sp. z o.o., w którym 100% udziałów zostało objęte przez Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA (PGNiG). Spółka PGNiG – Przesył Sp. z o.o. przejęła nadzór oraz odpowiedzialność za transport gazu ziemnego strategicznymi gazociągami w Polsce. 28 kwietnia 2005 r. PGNiG przekazało Skarbowi Państwa wszystkie udziały w PGNiG – Przesył Sp. z o.o.

Wydzielenie działalności związanej z przesyłaniem gazu ziemnego wynikało z postanowień dyrektywy gazowej przyjętej w 2003 r. przez Radę i Parlament Europejski, która zobowiązywała przedsiębiorstwa gazownicze do rozdzielenia technicznego przesyłu gazu od obrotu i umożliwienia innym podmiotom korzystania z sieci przesyłowej na równych zasadach (zasada TPA – Third Part Access). W wyniku tego procesu PGNiG – Przesył Sp. z o.o. stał się jedną z pierwszych firm europejskich zapewniającą zgodnie z europejskimi dyrektywami rzeczywistą niezależność w obszarze przesyłu.

8 czerwca 2005 r. zgromadzenie wspólników zdecydowało o zmianie spółki z PGNiG – Przesył Sp. z o.o. na Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System Sp. z o.o., a 18 września 2006 r. dokonało przekształcenia ze spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w spółkę akcyjną, do czego zobowiązuje art. 9k ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (DzU 2012, poz. 1059, z późn. zm.). Obecnie kluczowym zadaniem podmiotu Gaz-System SA jest transport paliw gazowych siecią przesyłową na terenie całego kraju w celu ich dostarczenia do sieci dystrybucyjnych oraz odbiorców końcowych podłączonych do systemu przesyłowego.

Uprzejmie informuję, że odwiedzili mnie pracownicy Terenowej Jednostki Eksploatacji Operatora Gazociągów Przesyłowych SA Oddział w Świerklanach, którzy wyrazili swoje zaniepokojenie informacją na temat przekazania innej firmie, tj. PGNiG, części majątku spółki w postaci gazociągów, stacji gazowych i tłoczni oraz, co szczególnie ważne dla kadry pracowniczej, likwidacji niektórych oddziałów, w tym terenowej jednostki eksploatacji w Częstochowie. Terenowa jednostka eksploatacji w Częstochowie jest odpowiedzialna za eksploatację ok. 230 km gazociągów przesyłowych wysokiego ciśnienia oraz 20 stacji gazowych, które zlokalizowane są na terenie byłego województwa częstochowskiego. Obecnie w placówce pracuje 19 osób, a zgodnie z wcześniejszymi planami w roku bieżącym miał nastąpić rozwój infrastrukturalny podmiotu m.in. poprzez budowę jego siedziby.

W związku z pojawiającym się zaniepokojeniem pracowników zrzeszonych m.in. w KZ NSZZ „Solidarność” bardzo proszę o odniesienie się do przedstawionych informacji i przedsięwzięcie działań zmierzających do uspokojenia sytuacji.

Ryszard Majer

**Stanowisko
MINISTRA
SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 31 maja 2016 r.

Pan
Piotr Naimski
Pełnomocnik Rządu do spraw
Strategicznej Infrastruktury
Energetycznej

Działając na podstawie art. 12a ust. 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. *Prawo energetyczne* (Dz.U. z 2012 r., poz. 1059 z późn. zm.), zgodnie z którym Pełnomocnik Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej wykonuje uprawnienia Skarbu Państwa określone w art. 2 pkt 5 lit. a, art. 5a oraz art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa m.in. w stosunku do operatora systemu przesyłowego gazowego, przekazuję w załączeniu zgodnie z właściwością oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Majera na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 12 maja 2016 r. z prośbą o udzielenie odpowiedzi zainteresowanemu.

MINISTER
SKARBU PAŃSTWA
z up. Podsekretarz Stanu
Paweł Gruza

**Stanowisko
PEŁNOMOCNIKA RZĄDU DO SPRAW
STRATEGICZNEJ INFRASTRUKTURY
ENERGETYCZNEJ**

Warszawa, 4.08.2016 r.

Szanowny Pan
Ryszard Majer
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze,

w odpowiedzi na złożone oświadczenie na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 12.05.2016 r. skierowane do Ministra Skarbu Państwa, jako Pełnomocnik Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej, w związku z wykonywaniem uprawnień Skarbu Państwa w stosunku do Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz--System SA, wyjaśniam co następuje.

Spółka Gaz-System prowadzi obecnie z należącą do PGNiG Polską Spółką Gazownictwa rozmowy, dotyczące możliwości zbycia niektórych elementów systemu przesyłowego. Dnia 29 czerwca br. zostało podpisane i ogłoszone memorandum „W sprawie oceny możliwości przejęcia obiektów systemowych”. Zostało ono poprzedzone wstępnymi analizami wewnętrznymi Gaz-System SA. Obecnie razem z PSG, Gaz-System SA znajduje się na etapie szczegółowych prac analitycznych. Dotychczas nie doszło jeszcze do żadnych ustaleń odnośnie do tego, które konkretnie gazociągi lub stacje byłyby przedmiotem ewentualnej transakcji.

Pracownicy Oddziału w Świerklanach w momencie spotkania z Panem, nie mieli rzetelnej wiedzy co do przedmiotu i zakresu ewentualnej współpracy z PSG – ich zaniepokojenie mogło być oparte wyłącznie na pogłoskach i spekulacjach.

Elementy systemu gazowego, które w wyniku analiz zostaną ostatecznie zaproponowane przez Gaz-System do zbycia na rzecz PSG to wyłącznie majątek, który ze względu na swoje parametry (przepustowość), położenie i specyfikację odbiorców nie stanowi infrastruktury przesyłowej, a tym samym nie pełni strategicznej roli w systemie przesyłowym kraju. Co więcej, Zarząd Gaz-System SA wyraża zamiar podpisywania z PSG wieloletnich umów na eksploatację odsprzedawanych gazociągów, tak by efektywnie wykorzystać kadry, kompetencje, majątek i aktywa Gaz-System SA.

Spółka Gaz-System SA zapewnia, że ewentualne transakcje przekazania majątku mają prowadzić jedynie do zwiększenia efektywności w pełnieniu roli Operatora Systemu Przesyłowego, tak aby świadczyć usługi na bardziej konkurencyjnych warunkach i stawać się ważnym graczem w wymiarze międzynarodowym.

Ewentualne zmiany nie będą się wiązały z likwidacją terenowych jednostek Gaz--System SA. Na żadnym etapie analiz, nie są rozpatrywane scenariusze, w których Gaz-System SA zbywałby tłocznie i likwidował Oddziały. Wprost przeciwnie, w najbliższych latach realizacja planowanych inwestycji doprowadzi do zwiększenia infrastruktury przesyłowej łącznie o ponad 2 tys. km.

Spółka Gaz-System SA zapewnia, iż Zarząd na spotkaniach wewnętrznych z pracownikami Spółki na bieżąco informuje o wszystkich zmianach i wyjaśnia wszelkie wątpliwości. Ponadto, Zarząd Spółki zobowiązał się wobec organizacji związkowych, że do zespołu projektowego, który będzie realizował postanowienia Memorandum, wejdzie stosowna liczba przedstawicieli strony społecznej.

Z poważaniem

Piotr Naimski

Oświadczenie senatora Ryszarda Majera

skierowane do pełniącego obowiązki prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Andrzeja Jacyny

Szanowny Panie Prezesie!

Współczesne procesy demograficzne cechuje szybkie starzenie się społeczeństwa. W Polsce populacja osób w wieku powyżej 65 roku życia stanowi obecnie ok. 14,7%, a w 2035 r. ich udział w ogólnej populacji wzrośnie do ponad 23%. Dlatego w sposób istotny wzrasta rola podmiotów zdrowotnych odpowiedzialnych za odpowiednie zabezpieczenie medyczne tej części społeczeństwa.

W ubiegłym roku Najwyższa Izba Kontroli ogłosiła wyniki przeprowadzonej kontroli „Opieka medyczna nad osobami w wieku podeszłym”, która została podjęta z inicjatywy własnej NIK w ramach priorytetowego kierunku kontroli na 2014 r. „Zapewnienie powszechnej i niezawodnej opieki medycznej”. Celem kontroli była ocena funkcjonowania opieki medycznej nad osobami w wieku podeszłym. Badaniami kontrolnymi, które przeprowadzono w okresie od 15 maja 2014 r. do 3 listopada 2014 r., objęto okres od 1 stycznia 2011 r. do czasu zakończenia czynności kontrolnych.

W analizie NIK wskazano m.in. następujące kwestie.

1. Narodowy Fundusz Zdrowia nie określił warunków finansowania opieki medycznej odrębnych dla osób w podeszłym wieku. Ogranicza to dostęp starszych pacjentów do adekwatnej do potrzeb opieki medycznej oraz zawyża koszty leczenia pacjentów geriatrycznych.

2. Planowanie świadczeń dla osób w wieku powyżej 60 roku życia w 14 z 16 oddziałów NFZ nie było poprzedzone wystarczającymi analizami potrzeb i dostępności poszczególnych usług medycznych dla osób w wieku podeszłym. W OW NFZ świadczenia dla tych pacjentów kontraktowane były dla obszaru całego województwa. Taki obszar poddyktowany był ograniczoną liczbą potencjalnych oferentów i lekarzy specjalistów.

3. Mimo systematycznego wzrostu wartości zakontraktowanych w umowach dotyczących świadczeń w zakresie geriatry pogorszył się dostęp do świadczeń zdrowotnych w tym zakresie. W latach 2011–2014 wzrosły zarówno liczba oczekujących na świadczenia (w AOS o 25,8%, w LSZ o 225,4%), jak i czas oczekiwania (w AOS o 180,0%, w LSZ o 400,0%). Zmniejszył się również odsetek świadczeniodawców, gdzie pacjenci przyjmowani są bez konieczności oczekiwania – w przypadku poradni geriatrycznych z 44% do 26%, a w przypadku oddziałów szpitalnych z 50% do 36%.

4. Dostęp do świadczeń geriatrycznych wykazuje duże zróżnicowanie terytorialne. Różnice pomiędzy poszczególnymi województwami w wartościach zrealizowanych świadczeń z zakresu geriatry w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców w 2013 r. w AOS i LSZ sięgały kilku tysięcy procent. Np. w lecnictwie szpitalnym wartość ta najniższa była w województwie mazowieckim, gdzie wynosiła 70,38 zł, a najwyższa – w województwie śląskim, gdzie wynosiła 4 tysiące 650 zł 14 gr, czyli była o 6507,2% wyższa. Średnio dla całej Polski było to 1 tysiąc 712 zł 44 gr. Ponadto w województwie warmińsko-mazurskim nie było ani jednego szpitalnego oddziału geriatrycznego, ani poradni geriatrycznej, żaden lekarz geriatra nie udzielał świadczeń na podstawie umowy z NFZ.

5. Obecny system JGP nie jest dostosowany do występującej u osób starszych wielochorobowości oraz nie w pełni odzwierciedla powody hospitalizacji i przyczyny zgonów w tej grupie osób. NFZ nie wyodrębnił dotychczas dedykowanych grup JGP w leczeniu osób starszych, które to grupy uwzględniałyby wielochorobowość, charakterystyczną dla tej grupy pacjentów. Uniezwolniliby to pełne odzwierciedlenie i ocenę powodów hospitalizacji oraz przyczyn zgonów w tej grupie osób. System wyceny świadczeń medycznych w ramach grup JGP (wprowadzony do rozliczania wykonanych świadczeń zarządzeniem prezesa NFZ w 2011 r.) zakłada finansowanie jednej choroby czy procedury i nie obejmuje wielochorobowości, która jest specyfiką pacjenta geriatrycznego. W NFZ trwają prace analityczne dotyczące kosztów świadczeń, czasu hospitalizacji, wieku pacjenta, chorób współistniejących

i powikłań. Prace te być może pozwolą określić grupy dedykowane dla geriatry w ramach systemu JGP. Obecny system rodzi sprzeczność między zasadami postępowania medycznego a warunkami ekonomicznymi.

W nawiązaniu do przedstawionych kwestii bardzo proszę o informację, jakie działania zostały podjęte w ciągu minionego roku, by zrealizować wskazane zalecenia.

Bardzo proszę również o informację zbiorczą, jak na przestrzeni ostatnich 5 lat kształtował się zakup świadczeń geriatry na terenie kraju i jakie zmiany będą następowały w tym zakresie, by upowszechnić system zabezpieczenia geriatrycznego na terenie Polski, mając na względzie wzrastającą liczbę osób w wieku senioralnym.

Bardzo proszę o zbiorcze zestawienie podmiotów (w podziale na województwa), z którymi zawierano umowy na świadczenia w trybie ambulatoryjnym i całodobowym (zarówno kwoty, jak i liczba świadczeń).

Ryszard Majer

Odpowiedź

Warszawa, 22 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo Pana Marszałka z dnia 18 maja 2016 r., znak: BPS/043-17-342/16 zawierające prośbę o ustosunkowanie się do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Ryszarda Majera podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 maja 2016 r., a dotyczącego opieki medycznej nad osobami w podeszłym wieku uprzejmie informuję, że Narodowy Fundusz Zdrowia, biorąc pod uwagę sytuację demograficzną, wskazującą na postępujący proces starzenia się społeczeństwa w Polsce i związany z tym faktem, wzrost zapotrzebowania na świadczenia dedykowane osobom w podeszłym wieku, zainicjował prace nad stworzeniem koncepcji modelu opieki geriatrycznej. Założeniem jest efektywna koordynacja działań różnych elementów systemu opieki zdrowotnej, mającej na celu poprawę dostępności i jakości świadczeń.

Tymczasem, co należy podkreślić, w ciągu ostatnich lat następuje systematyczny wzrost wartości umów zarówno dla poradni geriatrycznych, jak i dla oddziałów geriatrycznych.

Poniższe tabele zawierają dane dotyczące wartości zakontraktowanych świadczeń w poradniach i oddziałach geriatrycznych w latach 2009–2016 oraz liczbę świadczeniodawców w tych zakresach. Kontrakty w poradniach geriatrycznych w 2016 r. (z wyjątkiem wielkopolskiego oddziału wojewódzkiego NFZ – kontrakt całoroczny) obowiązują w okresie od 01.01.2016 r. do 30.06.2016 r., natomiast kontrakty w oddziałach geriatrycznych zostały zawarte na okres 01.01. – 30.06.2016 r. we wszystkich oddziałach wojewódzkich NFZ.

Wartość umów w poradniach geriatrycznych w latach 2009-2016								
Nazwa oddziału NFZ	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Dolnośląski	34 850	37 978	42 780	47 524	53 986	59 478	82 432	80 160
Kujawsko-Pomorski	155 169	139 259	148 310	152 554	218 834	219 308	234 457	164 337
Lubelski	69 610	64 026	91 475	120 990	87 756	36 546	47 623	43 126
Lubuski		7 392	11 147	34 264	12 474	9 484	26 872	42 991
Łódzki	74 636	82 377	98 145	119 293	134 107	46 688	145 705	106 347
Małopolski	256 726	256 281	352 149	463 402	569 508	540 441	701 731	914 055
Mazowiecki	242 940	288 097	292 757	349 252	408 887	346 643	332 709	342 103
Opolski					118 703	179 452	173 910	137 318
Podkarpacki	11 562	8 471	11 619	9 291	5 559	4 811	3 774	2 406
Podlaski	91 404	86 859	91 152	117 223	94 073	115 794	132 986	56 271
Pomorski	286 742	254 984	181 964	203 922	134 585	73 043	82 471	98 379
Śląski	430 989	363 437	605 188	732 316	819 083	876 924	885 495	547 814
Świętokrzyski	45 263	50 599	59 271	131 940	113 733	114 300	60 291	45 648
Warmińsko-Mazurski	6 762	6 862	3 637				13 627	179 552
Wielkopolski	40 538	20 365	28 965	27 375	22 228	45 897	80 837	81 227
Zachodniopomorski	9 608	11 383	9 004	8 867	11 558	14 554	18 840	96 505
Suma końcowa	1 756 799	1 678 367	2 027 563	2 518 213	2 805 074	2 683 361	3 023 759	2 938 238

Liczba świadczeniodawców (poradnie geriatryczne)								
Nazwa oddziału NFZ	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Dolnośląski	2	2	2	3	3	3	3	3
Kujawsko-Pomorski	5	5	4	4	4	4	5	5
Lubelski	5	4	6	6	4	3	3	3
Lubuski		1	1	2	2	3	2	2
Łódzki	2	1	1	3	2	3	4	4
Małopolski	8	7	9	10	10	15	13	13
Mazowiecki	7	4	6	9	9	10	10	10
Opolski					3	3	3	3
Podkarpacki	2	2	3	2	1	1	1	1
Podlaski	2	2	2	1	1	1	1	1
Pomorski	9	10	6	6	7	4	4	4
Śląski	26	24	25	26	22	23	21	19
Świętokrzyski	1	1	1	2	2	2	3	1
Warmińsko-Mazurski	1	2	1				2	2
Wielkopolski	3	2	2	2	2	3	3	3
Zachodniopomorski	1	1	1	1	1	1	3	3
Suma końcowa	74	68	70	77	73	79	81	77

Wartość umów w oddziałach geriatrycznych w latach 2009-2016								
Nazwa oddziału NFZ	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Dolnośląski	2 664 159	3 210 173	3 636 420	4 913 690	5 534 776	5 353 712	5 830 812	3 358 212
Kujawsko-Pomorski	2 230 281	2 294 658	1 636 743	1 910 510	1 927 898	1 900 288	2 570 866	4 470 261
Lubelski	8 032 500	7 646 897	7 904 958	8 295 664	8 140 466	7 849 795	11 339 229	10 692 240
Lubuski	2 032 944	2 205 927	2 664 261	2 798 744	3 105 596	3 234 073	3 375 528	1 527 448
Łódzki		322 116	346 392	773 053	1 122 872	1 755 016	1 837 836	833 144
Małopolski	5 674 311	5 649 528	5 456 834	6 496 177	9 853 688	9 372 432	14 125 235	12 542 452
Mazowiecki					374 206	1 493 140	1 786 549	7 973 231
Opolski	2 340 689	2 670 550	2 929 868	3 634 210	3 808 948	3 881 488	4 402 476	3 915 600
Podkarpacki	1 534 794	1 696 974	1 861 653	3 412 812	3 578 588	4 234 880	6 129 916	2 700 464
Podlaski	1 068 264	1 460 954	1 664 207	1 801 392	1 919 998	1 900 184	1 919 060	1 875 796
Śląski	14 737 610	12 667 686	13 510 665	17 903 056	20 624 542	22 380 317	25 355 335	12 198 604
Świętokrzyski					728 052	2 955 108	3 668 860	2 100 800
Wielkopolski	2 766 413	2 585 241	2 272 611	2 577 224	2 739 724	2 951 515	2 997 072	2 789 696
Zachodniopomorski	502 248	619 650	535 755	669 812	659 620	774 384	849 524	385 112
Suma końcowa	43 584 213	43 030 355	44 420 367	55 186 343	64 118 975	70 036 332	86 188 298	67 363 060

Liczba świadczeniodawców (oddziały geriatryczne)								
Nazwa oddziału NFZ	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Dolnośląski	2	3	5	5	5	5	5	5
Kujawsko-Pomorski	3	2	1	1	1	1	1	2
Lubelski	3	3	3	3	3	6	6	6
Lubuski	1	1	2	2	2	2	2	2
Łódzki		1	1	3	2	2	2	2
Małopolski	2	2	2	3	3	6	6	6
Mazowiecki					1	2	8	8
Opolski	2	2	2	2	2	2	2	2
Podkarpacki	1	1	1	2	2	3	3	3
Podlaski	1	1	1	1	1	1	1	1
Śląski	11	11	11	13	12	12	12	12
Świętokrzyski					1	2	2	2
Wielkopolski	2	2	2	2	2	2	2	2
Zachodniopomorski	1	1	1	1	1	1	1	1
Suma końcowa	29	30	32	38	38	47	54	54

Systematycznie wzrasta również poziom finansowania świadczeń we wszystkich rodzajach, udzielanych pacjentom z chorobami naczyniowymi mózgu, chorobami otępiennymi, w tym z chorobą Alzheimera, które zgodnie z epidemiologią występują znamiennej częściej wśród osób starszych. Są one najczęstszą przyczyną trwałej nieśprawności psychofizycznej i w związku z powyższym po specjalistycznym leczeniu wymagane są: jak najwcześniejsza, to znaczy najbardziej skuteczna opieka rehabilitacyjna (w tym domowa), a przede wszystkim, świadczenia pielęgnacyjno-opiekuńcze, wynikające z charakteru przedmiotowych schorzeń, typowych dla wieku starczego, przewlekłe postępujących, prowadzących do trwałego zniedołężnienia psychoruchowego pacjentów i ich postępujący spadek samodzielnego funkcjonowania.

Poniższa tabela przedstawia liczbę pacjentów sprawozdanych do NFZ z rozpoznaniami zasadniczymi ICD 10 (od G 30.0 Choroba Alzheimera... do G 31.9 Choroby zwyrodnieniowe układu nerwowego...) oraz wartość udzielonych im świadczeń w poszczególnych rodzajach.

Rodzaj świadczeń	Liczba pacjentów 2014 r.	Liczba pacjentów 2015 r.	Liczba pacjentów I kwartał 2016 r.	Wartość świadczeń 2014 r.	Wartość świadczeń 2015 r.	Wartość świadczeń I kwartał 2016 r.
Ambulatoryjne świadczenia specjalistyczne	18 476	19 543	9 738	1 743 376 zł	1 875 740 zł	483 014 zł
Leczenie szpitalne	3 538	3 876	1 215	6 061 368 zł	7 232 686 zł	1 919 399 zł
Opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień	32 376	33 281	17 631	30 983 809 zł	32 197 191 zł	8 151 240 zł
Rehabilitacja lecznicza	196	289	130	260 298 zł	417 524 zł	111 765 zł
Świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze	890	940	578	11 880 810 zł	12 273 001 zł	3 077 013 zł
Opieka paliatywna i hospicyjna	9	3	2	44 291 zł	21 687 zł	6 904 zł

Należy podkreślić, że systematyczny wzrost nakładów finansowych na świadczenia w powyższym rodzaju, mimo że dedykowany jest bezpośrednio pacjentom, to pośrednio stanowi istotne wsparcie dla ich rodzin i opiekunów, polegające na częściowym odciążeniu od wymagających, z uwagi na charakter schorzeń, stałej opieki i pielęgnacji pacjentów.

Analizując problemy opieki medycznej nad osobami starszymi, należy zwrócić również uwagę na świadczenia w rodzaju Opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień, a przede wszystkim fakt wyodrębnienia dwóch zakresów świadczeń skierowanych do osób powyżej 60 r.ż., w tym dla osób z zespołami otępiennymi o różnej etiologii (ok. 65% pacjentów sprawozdawanych rozpoznaniami zasadniczymi ICD 10 od F 00.0 do F 00.9 Ostępienie w Chorobie Alzheimera) – świadczenia psychogeriatryczne oraz świadczenia dzienne psychiatryczne geriatryczne.

Wzrost wartości umów w powyższych zakresach oraz liczby świadczeniodawców w latach 2014–2015 przedstawia poniższa tabela.

Rok	Zakres świadczeń	Wartość umów	Liczba świadczeniodawców
2014	Świadczenia dzienne psychiatryczne geriatryczne	4 887 271 zł	15
2014	Świadczenia psychogeriatryczne	42 870 866 zł	18
2015	Świadczenia dzienne psychiatryczne geriatryczne	5 625 145 zł	18
2015	Świadczenia psychogeriatryczne	45 232 684 zł	19

Odnosząc się do kwestii zróżnicowania terytorialnego dostępu do świadczeń geriatrycznych, w ocenie Funduszu przyczyną tego stanu, pomimo systematycznego wzrostu środków przeznaczonych przez NFZ na finansowanie świadczeń z zakresu

geriatrii, jest przede wszystkim zbyt mała liczba praktykujących lekarzy specjalistów geriatrów, a co za tym idzie ograniczona liczba oddziałów geriatrycznych. Jest to główna przyczyna ograniczenia możliwości zakontraktowania przedmiotowych świadczeń w niektórych województwach. Potwierdzają to dyrektorzy oddziałów wojewódzkich NFZ w korespondencji prowadzonej z Centralą. Można tu wskazać przykład województwa warmińsko-mazurskiego, gdzie brak jest gotowości podmiotów leczniczych do realizacji świadczeń stacjonarnych. Projekty planów zakupu świadczeń na kolejne lata każdorazowo zawierały informację o planowaniu świadczeń stacjonarnych w zakresie geriatrii, jednak z uwagi na małą liczbę specjalistów w dziedzinie geriatrii, nie było możliwości zakontraktowania. Odmienna sytuacja miała miejsce w przypadku świadczeń ambulatoryjnych, gdzie wielokrotne ogłaszanie postępowań konkursowych w latach 2011–2014, nie pozwoliło na zawarcie umów z powodu braku oferentów. Aktualnie jednak dostępność do świadczeń w zakresie geriatrii realizowanych ambulatoryjnie uległa znacznej poprawie, w związku z podpisaniem od jesieni 2015 roku dwóch umów, a kolejne postępowanie konkursowe jest w trakcie procedowania.

Z kolei w województwie zachodniopomorskim dotychczas funkcjonował jeden 6-łóżkowy oddział geriatryczny i 3 poradnie specjalistyczne. Obecnie liczba łóżek w tym oddziale wzrosła do 24. Po zakończeniu półrocza planowane jest zwiększenie jego finansowania do poziomu rzeczywistej realizacji uwzględniającej wzrost liczby łóżek. W ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej w latach 2011–2014 Oddział miał zakontraktowaną jedną poradnię geriatryczną. Od roku 2015–2016 świadczenia geriatryczne realizowane są już przez 3 poradnie. W wyniku braku personelu medycznego obszarem kontraktowania dla zakresu geriatrii ustalone zostało województwo, gdyż problemem pozostaje wciąż niedobór specjalistów w dziedzinie geriatrii. Wg danych OIL z 2014 roku w województwie zachodniopomorskim zarejestrowanych było tylko 6 lekarzy geriatrów.

W województwie pomorskim nie funkcjonuje obecnie żaden oddział geriatryczny, a tylko 4 poradnie geriatryczne świadczą usługi ambulatoryjne. Jednocześnie realizacja umów w ubiegłych latach w rodzaju AOS wykazywała niepełne wykonanie kontraktów, mimo tego mając na uwadze starzejące się społeczeństwo Oddział co roku zwiększał nakłady w tym zakresie. W postępowaniach konkursowych w rodzaju Leczenie Szpitalne na rok 2011 i lata następne brak było świadczeniodawców zainteresowanych udzielaniem świadczeń w tym zakresie. W roku 2015 do POW NFZ wpłynęły pisma od trzech świadczeniodawców zainteresowanych udzielaniem świadczeń na rzecz pacjentów geriatrycznych w oddziałach o odpowiadającym im profilu. W wyniku przeprowadzonych na poczet planowania przyszłych postępowań konkursowych analiz Oddział uwzględnił w planowanych na rok 2016 postępowaniach konkursowych zawarcie umów od 1 lipca 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. w zakresie geriatra – hospitalizacja.

Najlepiej zorganizowana opieka geriatryczna jest w województwie śląskim. Z informacji przekazanych przez Dyrektora Śląskiego OW NFZ wynika, że dostępność do ww. świadczeń zdrowotnych w województwie śląskim należy do jednych z najwyższych w skali całego kraju. Udało się to uzyskać między innymi dzięki nadaniu przez Śląski Oddział Wojewódzki NFZ opiece zdrowotnej nad pacjentem w wieku podeszłym rangi regionalnego priorytetu zdrowotnego w latach 2011–2015. Realizacja tego priorytetu polegała na zwiększeniu poziomu finansowania świadczeń w zakresie geriatrii w celu uzyskania poprawy dostępności do świadczeń. W rodzaju ambulatoryjna opieka specjalistyczna dzięki konsekwentnemu utrzymywaniu przez ostatnie lata wysokości nakładów finansowych na poziomie nie niższym od wartości wykonanych świadczeń, wartość kontraktów nie stanowi w województwie śląskim czynnika ograniczającego pacjentom dostęp do świadczeń w poradniach geriatrycznych. Świadczenia ambulatoryjne w zakresie geriatrii w województwie śląskim realizowane są aktualnie przez 21 poradni. Średni czas oczekiwania na przyjęcie do poradni geriatrycznej dla przypadków stabilnych wg danych przekazanych za miesiąc maj 2016 roku wynosił 32 dni, przy czym czas oczekiwania na pierwszy wolny termin w 10 poradniach nie przekraczał jednego miesiąca, a w czterech z nich pacjenci przyjmowani byli na bieżąco.

Śląski Oddział Wojewódzki NFZ systematycznie zawęża obszary kontraktowania świadczeń ambulatoryjnej opieki zdrowotnej dążąc do ogłaszania możliwie najwięk-

szej liczby postępowań konkursowych z dokładnością do powiatu lub grupy powiatów. W związku z powyższym na potrzeby przyszłych postępowań konkursowych w zakresie geriatry, województwo śląskie zostało podzielone na grupy powiatów, tworzące 8 obszarów kontraktowania, co w zamierzeniach powinno sprzyjać zapewnieniu równomiernego dostępu do świadczeń. Natomiast w przypadku świadczeń w zakresie geriatry realizowanych w rodzaju leczenia szpitalne, z uwagi na specyfikę świadczeń i umiejscowienie podmiotów je wykonujących, przyjętym obszarem kontraktowania był teren całego województwa śląskiego.

Świadczenia w zakresie geriatry – hospitalizacja realizowane są przez 12 podmiotów leczniczych zlokalizowanych na terenie województwa śląskiego. Ich umiejscowienie odpowiada strukturze demograficznej województwa, tj. największa liczba oddziałów geriatrycznych działa na najgęściej zaludnionym, centralnym obszarze województwa – aglomeracji śląskiej. Pozostałe oddziały mieszczą się na obszarach peryferyjnych aglomeracji. Średni czas oczekiwania na przyjęcie na oddział geriatryczny dla przypadków stabilnych, wg danych przekazanych za miesiąc maj 2016 roku wynosił 23 dni (najdłuższy czas oczekiwania to 83 dni, dwa podmioty sprawozdały brak kolejki oczekujących), przy czym czas oczekiwania na pierwszy wolny termin w 7 oddziałach nie przekracza jednego miesiąca.

Śląski OW NFZ przygotowując plany zakupu na kolejne lata analizował sprawozdawany przez świadczeniodawców poziom realizacji zawartych umów. W oparciu o wyniki analiz, w zależności od wielkości dostępnych środków wartość umów podlegała zwiększeniu.

Należy jednakże podkreślić, że wartość zakontraktowanych świadczeń opieki zdrowotnej jest zależna od wielkości środków finansowych przewidzianych w planie finansowym każdego Oddziału Wojewódzkiego, przeznaczonych na pokrycie świadczeń zdrowotnych osób ubezpieczonych w NFZ.

Na podanych przykładach wybranych Oddziałów Wojewódzkich widać zróżnicowaną sytuację, zależną od zróżnicowanej dostępności lekarzy geriatrów w poszczególnych regionach kraju.

Chciałbym też wskazać, że wychodząc naprzeciw zagadnieniom poruszonym przez Pana Senatora Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia określił na rok 2016 priorytet ogólnopolski w planowaniu zakupu świadczeń pt. „*Zwiększenie dostępności do świadczeń dedykowanych osobom starszym (powyżej 60 r.ż.) w ramach zakresu geriatry (AOS i SZP) oraz świadczeń psychogeriatry w rodzaju psychiatria*”.

Odnosząc się do stwierdzenia Pana Senatora dotyczącego systemu Jednorodnych Grup Pacjentów (JGP) zauważyć trzeba, że świadczenia możliwe do rozliczania grupami JGP w oddziale geriatrycznym, rozliczane są tymi samymi grupami w innych zakresach świadczeń. Leczenie pacjentów w wieku podeszłym odbywa się również w innych niż geriatrycznych zakresach świadczeń. Świadczenia zrealizowane w zakresie geriatry pokrywają się ze świadczeniami (JGP) dedykowanymi dla zakresu chorób wewnętrznych. Nie zachodzi więc niebezpieczeństwo niezapewnienia dostępu do świadczeń dla pacjentów powyżej 60 roku życia, pomimo niedoboru oddziałów geriatrycznych.

Należy też pamiętać, że osoby w wieku podeszłym, w przypadku wystąpienia określonego problemu zdrowotnego, korzystają (na równi z pozostałymi grupami wiekowymi) ze świadczeń lekarza POZ oraz poradni specjalistycznych i oddziałów szpitalnych, odpowiadających dziedzinie medycyny właściwej dla danej jednostki chorobowej.

W załączniku podano wartości umów zawartych przez poszczególnych świadczeniodawców w latach 2011–2015 zarówno w rodzaju leczenia szpitalne (SZP), jak też ambulatoryjna opieka specjalistyczna (AOS).

Z poważaniem

p.o. PREZESA
Narodowego Funduszu Zdrowia
Zastępca Prezesa ds. Medycznych
Andrzej Jacyna

Oświadczenie senatora Łukasza Mikołajczyka

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgiewicza

Szanowny Panie Ministrze!

4 maja br. Ośrodek Kształcenia Zawodowego (...) reprezentowany przez pana B.P. skierował do mnie pytanie i wyraził zaniepokojenie dotyczące prowadzenia szkoleń z zakresu kwalifikacji ubojowych.

W związku z powyższym zwracam się z zapytaniem o stan prac legislacyjnych nad projektem aktu prawnego implementującego do naszego porządku prawnego rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercenia (DzU UE z 2009 r. nr L 303/l) w celu umożliwienia podmiotom szkoleniowym przeprowadzania szkoleń wraz z przedmiotowymi egzaminami z zakresu kwalifikacji ubojowych zgodnie z art. 21 niniejszego rozporządzenia. Brak powyższej implementacji uniemożliwia uzyskanie przez osoby ubiegające się o kwalifikacje ubojowe wymaganych przez wymienione wyżej rozporządzenie uprawnień, a podmiotom szkoleniowym przeprowadzanie niniejszych szkoleń.

Szanowny Panie Ministrze, ze względu na powyższe zwracam się o zajęcie stanowiska w przedstawionej przeze mnie sprawie. Proszę o ewentualne wskazanie obecnych możliwości uzyskania zezwolenia na prowadzenie szkoleń z zakresu kwalifikacji ubojowych.

Z wyrazami szacunku
Łukasz Mikołajczyk

Odpowiedź

Warszawa, 2016.06.01

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Łukasza Mikołajczyka Senatorsa RP, złożone podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 maja 2016 r. dotyczące stanu prac legislacyjnych związanych z wdrożeniem do polskiego porządku prawnego przepisów rozporządzenia Rady (WE) z dnia 24 września 2009 r. nr 1099/2009 w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania (Dz. Urz. UE L 303 z 18.11.2009 r., str. 1), które zostało przesłane przy piśmie znak BPS/043-17-343/16 z dnia 19 maja 2016 r., uprzejmie informuję, co następuje.

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt mający na celu wprowadzenie do polskiego porządku prawnego przepisów wykonujących rozporządzenie nr 1099/2009 został w dniu 14 marca br. przesłany do konsultacji społecznych i uzgodnień międzyresortowych oraz udostępniony na stronach internetowych Rządowego Centrum Legislacji w zakładce Rządowy Proces Legislacyjny. Obecnie projekt ten jest przygotowywany do przedłożenia do rozpatrzenia przez Komitet do Spraw Europejskich.

Rządowy projekt ustawy *o zmianie ustawy o ochronie zwierząt* zawiera m.in. rozwiązania dotyczące przeprowadzania szkoleń osób ubiegających się o uzyskanie kwalifikacji upoważniających do dokonywania uboju zwierząt, w tym wskazanie wojewódzkiego lekarza weterynarii jako organu odpowiedzialnego za prowadzenie szkoleń, udzielanie upoważnienia do prowadzenia tych szkoleń innym podmiotom, zatwierdzanie programów szkoleń dla osób biorących udział w uśmiercaniu zwierząt, powoływanie komisji egzaminacyjnej oraz nadzór nad podmiotami organizującymi szkolenia i wydającymi świadectwa kwalifikacji umożliwiające dokonywanie uśmiercania zwierząt w rzeźni lub poza rzeźnią zgodnie z przepisami określonymi w rozporządzeniu nr 1099/2009.

Ponadto w projektowanej ustawie określono wysokość opłat za szkolenie, egzamin końcowy i wydanie świadectwa kwalifikacji, a także ustalono sposób wynagradzania członków komisji egzaminacyjnej, uzależniając wysokość ich wynagrodzenia od liczby osób uczestniczących w egzaminie końcowym po zakończeniu szkolenia.

Zgodnie z projektem ustawy proponuje się, żeby kwalifikacje do uboju uzyskane przed dniem wejścia w życie tej ustawy zostały uznane bezterminowo, co jest uzasadnione ochroną praw nabytych. Ostateczne rozstrzygnięcia w tej sprawie będą stosowane po uchwaleniu ustawy przez Sejm RP i wejściu w życie przepisów wykonujących rozporządzenie nr 1099/2009.

Do dnia wejścia w życie przepisów wykonujących rozporządzenie nr 1099/2009 szkolenia osób biorących udział w uśmiercaniu zwierząt są przeprowadzane zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o ochronie zwierząt* (Dz. U. z 2013, poz. 856, z późn. zm.), oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 9 września 2004 r. *w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt* (Dz. U. Nr 205, poz. 2102 z późn. zm.).

Należy zaznaczyć, że nie utraciły ważności kwalifikacje osób dotychczas biorących udział w uśmiercaniu zwierząt uzyskane na podstawie przepisów rozporządzenia *w sprawie kwalifikacji osób uprawnionych do zawodowego uboju oraz warunków i metod uboju i uśmiercania zwierząt*. Stosowanie od dnia 1 stycznia 2013 r. przepisów rozporządzenia nr 1099/2009 nie oznacza jednoczesnego uchylecia przepisów ww. rozporządzenia, które powinny być nadal stosowane w zakresie, w jakim nie są sprzeczne z przepisami rozporządzenia unijnego.

Z poważaniem

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Krzysztof Jurgiel

Oświadczenie senatora Andrzeja Misiółka

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Przekaz intelektualny poprzez czytelnictwo książkowe jest od dziesiątków pokoleń jednym z najlepszych sposobów rozwoju społeczeństwa.

Jednym z głównych sposobów na rozszerzenie kręgu osób korzystających z książkowej formy zdobywania wiedzy jest funkcjonowanie bibliotek. Tymczasem w większości z nich znajdują się pozycje sprzed wielu lat, mało szczegółowe w danej dziedzinie wiedzy, zdezaktualizowane merytorycznie. Dzieje się tak przy jednoczesnym rażącym braku nowych pozycji, bardziej uszczegółowionych, zawierających nowe fakty. Jest rzeczą ciekawą, iż wiele z nowo wydanych książek nie znajduje się w zasobach bibliotek, które posiadają przywilej tzw. egzemplarza obowiązkowego.

W związku z przedstawionymi faktami, a także coraz mniejszą liczbą osób, które korzystają z książkowej formy przekazywania wiedzy, rodzi się następujące pytanie: jakie środki zaradcze ma zamiar podjąć resort kultury i dziedzictwa narodowego w celu powiększenia oferty książek znajdujących się w bibliotekach, dopilnowania przekazywania podmiotom uprawnionym egzemplarza obowiązkowego oraz zróżnicowania pod względem merytorycznym oferowanych książek?

Andrzej Misiółek

Odpowiedź

Warszawa, 21.06.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 29 maja br. (sygn. BPS/043-17-344/16) przekazującym oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Misiółka podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 maja 2016 r., uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Podzielam opinię Pana Senatora o ważnej roli, jaką w rozwoju kulturalnym i intelektualnym społeczeństwa odgrywa czytelnictwo książek. Nie ulega również wątpliwości fakt, że wielkość i – przede wszystkim – jakość księgozbiorów bibliotecznych m.in. stopień wyposażenia w nowo wydane publikacje, mają duże znaczenie dla krzewienia czytelnictwa.

MKiDN od ponad 10 lat przekazuje bibliotekom publicznym środki na zakup książek w ramach programu „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek”. Instytucje te mogą nabywać z ministerialnej dotacji zarówno książki drukowane, jak i wydawane na innych nośnikach (książki elektroniczne, mówione), multimedia, wydawnictwa nutowe i kartograficzne. Rokrocznie w programie bierze udział ponad 2.400 bibliotek. W 2015 r. z budżetu programu wynoszącego 25 mln zł dofinansowano 2.495 bibliotek publicznych, które zakupiły 1.162.147 jednostek inwentarzowych zbiorów.

Od bieżącego roku „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych” stanowi priorytet 1. uchwalonego przez Radę Ministrów programu wieloletniego na lata 2016–2020 pn. „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa”. Podstawowym założeniem priorytetu jest uatrakcyjnienie księgozbiorów bibliotek publicznych poprzez zwiększe-

nie udziału nowości wydawniczych w zbiorach, umożliwienie systematycznego ubytowania, a tym samym aktualizacji zasobów. Zapisy priorytetu przewidują wsparcie zakupów nowych publikacji do bibliotek publicznych przez wszystkie lata realizacji Programu kwotą 135 mln zł z budżetu państwa oraz kwotą ponad 147 mln zł pochodzących z budżetów jednostek samorządu terytorialnego i stanowiących wkład własny beneficjentów – placówek bibliotecznych, przystępujących do programu. Zaangażowanie samorządów, od których zależy udział podległych im bibliotek w priorytecie, ma istotne znaczenie dla realizacji programu. Ewentualne niezapewnienie środków finansowych na wkład własny dla bibliotek samorządowych, mogłoby uniemożliwić instytucjom ubieganie się o dofinansowanie zakupu nowości do zbiorów.

Pragnę nadmienić, że Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2016–2020 bierze pod uwagę również rozwój księgozbiorów bibliotek szkolnych. Priorytet 3. Programu pn. „Rozwijanie zainteresowań uczniów przez promowanie i wspieranie rozwoju czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, w tym zakup nowości wydawniczych” zakłada dofinansowanie zakupu nowo wydanych książek (niebędących podręcznikami) do bibliotek różnych typów szkół. Za realizację priorytetu, którego łączny budżet na lata 2016–2020 określono na ponad 187 mln zł, w tym 150 mln zł z budżetu państwa, odpowiedzialne jest Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Odnosząc się do kwestii obowiązkowego egzemplarza bibliotecznego, pragnę zaznaczyć, że jego nadrzędnym celem jest nie tyle wzbogacanie i aktualizacja księgozbiorów wybranych instytucji, co archiwizowanie dorobku wydawniczego kraju. Ponadto uprzejmie informuję, że jedynie biblioteka posiadająca przywilej jego otrzymywania, jest uprawniona do interweniowania w sytuacji, gdy wydawca nie wywiązuje się wobec niej z obowiązku przekazywania egzemplarzy obowiązkowych. Biblioteki, otrzymujące egzemplarz obowiązkowy, obserwują na bieżąco rynek wydawniczy i monitują wydawców, którzy nie nadsyłają należnych im publikacji.

Ufam, że konsekwentne działania MKiDN na rzecz rozwoju i wzbogacenia księgozbiorów bibliotecznych poprzez stały dopływ nowości wydawniczych, przyczynią się do zwiększenia i polepszenia jakości oferty czytelniczej dla użytkowników bibliotek.

Z poważaniem

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Sekretarz Stanu
Jarosław Sellin

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza*skierowane do ministra finansów Pawła Szałamachy*

Zwracam się z prośbą o podjęcie działań w celu wprowadzenia zmian w art. 207 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych.

Art. 207 ustawy o finansach publicznych przewiduje wykluczenie beneficjenta z przekazywania środków europejskich na realizację programów, jeżeli wykorzystano środki europejskie niezgodnie z przeznaczeniem lub z naruszeniem procedur, a także gdy pobrano środki nienależnie lub w nadmiernej wysokości.

Okres wykluczenia rozpoczyna się od dnia podjęcia ostatecznej decyzji, a kończy się z upływem 3 lat od dnia dokonania zwrotu nieprawidłowo wykorzystanych środków.

Na podstawie art. 120 wykluczony beneficjent zostaje wpisany do prowadzonego przez ministra finansów rejestru podmiotów wykluczonych.

Takie zapisy nie wzbudzają wątpliwości i są jak najbardziej wskazane.

Moim zdaniem należałoby jednakże zastanowić się nad wprowadzeniem pewnej gradacji sankcji. Wspomniany okres 3 lat w znanych mi przypadkach jest zbyt długotrwały i nieadekwatny do winy, często wynikającej z nieświadomości lub powstałej wskutek niezawinionych okoliczności.

Proponuję rozważenie możliwości wprowadzenia pewnej elastyczności w stosowaniu przepisów art. 207, np. poprzez stworzenie możliwości skrócenia okresu 3 lat i wprowadzenia progów okresu wykluczenia.

Zmiany te umożliwiłyby wprowadzenie sankcji bardziej adekwatnych do popełnionych niezgodności.

Z szacunkiem
Krystian Probierz

Odpowiedź

Warszawa, 20 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem senatora Krystiana Probierza, złożonym podczas 17. posiedzenia Senatu w dniu 12 maja 2016 r., uprzejmie informuję.

Pragnę podziękować za uwagi dotyczące konstrukcji prawnej sankcji wykluczenia beneficjenta z możliwości otrzymania środków przeznaczonych na realizację programów finansowanych z udziałem środków europejskich. Sankcja ta funkcjonuje w systemie finansów publicznych od wielu lat, w obecnym stanie prawnym jej egzekwowanie zostało wzmocnione poprzez utworzenie rejestru podmiotów wykluczonych. Instrument ten służy zapobieganiu nieprawidłowościom w procesie realizacji programów finansowanych z udziałem środków europejskich poprzez czasowe wyłączenie z możliwości otrzymania środków tych spośród beneficjentów, którzy nie dają rękami terminowego i prawidłowego wykorzystania i rozliczania przedmiotowych funduszy.

Kilkuletnie doświadczenie prowadzenia rejestru oraz liczne opinie zgłaszane na przestrzeni lat będą stanowiły podstawę do oceny konstrukcji prawnej tej sankcji i ewentualnej modyfikacji regulacji prawnych w tym zakresie. W toku tych prac zostanie wzięta także pod uwagę propozycja Pana Senatora dotycząca gradacji sankcji i dokonana zostanie ocena korzyści płynących z wprowadzenia tego mechanizmu zarówno dla beneficjentów, jak i dla systemu absorpcji środków europejskich.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Hanna Majszczyk

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Zwracam się z prośbą o informację dotyczącą zatrudniania pracowników z Ukrainy i ewentualnych tego skutków dla polskich pracowników.

Z informacji przekazywanych przez mieszkańców Gliwic wynika, iż w ostatnim okresie w firmach znajdujących się w podstrefie gliwickiej Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej zatrudniono poprzez pośredników dużą liczbę pracowników z Ukrainy. W moim odczuciu zbyt duża liczba pracowników z Ukrainy może w dalszej perspektywie skutkować zamrożeniem płac lub wręcz ich obniżeniem w przypadku dotychczas zatrudnionych polskich pracowników.

W związku ze słabą znajomością polskiego prawa pracy przez pracowników z Ukrainy, którzy gotowi są pracować za wynagrodzenie o wiele niższe niż pracownicy polscy, zagrożone są miejsca pracy dla dotychczas pracujących w podstrefie gliwickiej KSSE. Zaistniała sytuacja wyraźnie wskazuje na tendencję rezygnacji z zatrudniania polskich pracowników kosztem niżej opłacanych pracowników zagranicznych.

W związku z powyższym zwracam się z pytaniem do Pani Minister, czy znana jest Pani ta tematyka i czy podjęto jakieś środki zapobiegawcze. Występujący aktualnie pozytywny trend wzrostu zatrudnienia na rynku pracy powinien w pierwszej kolejności dotyczyć naszych pracowników.

Z wyrazami szacunku
Krystian Probierz

Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE RODZINY,
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ

Warszawa, 15 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem w sprawie zatrudniania pracowników z Ukrainy i ewentualnych skutków dla polskich pracowników, złożonym przez Pana Krystiana Probierza, Senatora RP, podczas 17. posiedzenia Senatu w dniu 12 maja 2016 r., przekazanym pismem BPS/043-17-346/16 z dnia 30 maja 2016 r., uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej systematycznie monitoruje napływ migrantów zarobkowych na polski rynek pracy, aczkolwiek wobec obecnych systemów zbierania danych nie jest możliwe precyzyjne określenie liczby faktycznie pracujących w danym momencie cudzoziemców. Liczba obywateli Ukrainy pracujących w Polsce rośnie od lat, z silnie zwiększoną dynamiką od końca 2013 r., w związku z kryzysową sytuacją w tym kraju, a także poprawiającą się sytuacją w Polsce i wchodzeniem na rynek pracy roczników niżej demograficznego. Obywatele Ukrainy mogą korzystać z uproszczonej procedury dostępu do rynku pracy, wprowadzo-

nej w 2006 r., która przewiduje, że podmiot powierzający pracę cudzoziemcowi do 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy jest zwolniony z konieczności uzyskania zezwolenia na pracę pod warunkiem zarejestrowania w powiatowym urzędzie pracy oświadczenia o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi. To najpopularniejsza obecnie procedura legalizacji pracy przez obywateli Ukrainy. Liczba zarejestrowanych oświadczeń wzrosła pomiędzy 2013 a 2015 r. o ponad 230% w skali kraju (w przypadku powiatu gliwickiego wzrost ten wyniósł 126%).

Patrząc w skali makro zatrudnienie cudzoziemców w Polsce przynosi korzystne efekty. Pozwala na uzupełnianie coraz częstszych – w warunkach zmniejszającej się z roku na rok liczby osób w wieku produkcyjnym – niedoborów na rynku pracy. Niektóre segmenty polskiej gospodarki – jak choćby producenci owoców – są w całości zależne od możliwości pozyskania pracowników z Ukrainy. Obywatele Ukrainy często podejmują prace w zawodach deficytowych jak np. kierowcy samochodów ciężarowych czy spawacze. Warto też podkreślić, że obywatele Ukrainy wydając część pieniędzy w Polsce zwiększają produkt krajowy brutto, a poprzez odprowadzanie składek na ubezpieczenia społeczne i podatków, przyczyniają się równoważenia finansów publicznych. Nie należy również zapominać, że wzrostowi zatrudnienia cudzoziemców w ostatnich latach towarzyszył konsekwentny spadek bezrobocia, które obecnie jest na najniższych poziomach od ponad 20 lat. Udział cudzoziemców w polskim rynku pracy wciąż pozostaje na niewielkim – według szacunków ok. 1–2% – poziomie, w porównaniu do średniej państw OECD (ok. 12%).

Tym niemniej, przy dużym wzroście zatrudnienia cudzoziemców, rośnie ryzyko pojawiania się niekorzystnych zjawisk na niektórych lokalnych rynkach pracy. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie lekceważy tego zjawiska. Systematycznie analizowane są zarówno dane statystyczne, jak i napływające sygnały o możliwych niekorzystnych trendach. Podejmowane są także działania, które mogą zmniejszać ryzyko występowania negatywnych skutków zatrudniania cudzoziemców w Polsce.

W istniejących przepisach, zawarte są już regulacje mające minimalizować ryzyko pojawiania się niekorzystnych konsekwencji zatrudniania cudzoziemców. W ustawie z dnia 20 kwietnia 2004 r. *o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy* (Dz. U. z 2016 r., poz. 645 z późniejszymi zmianami) oraz w ustawie z dnia 12 grudnia 2013 r. *o cudzoziemcach* (Dz. U. z 2013 r., poz. 1650 z późniejszymi zmianami), przewidziano, że jednym z podstawowych warunków wydania zezwolenia na pracę typu A (dla pracodawców mających siedzibę na terytorium RP) lub zezwolenia na pobyt czasowy i pracę jest wykazanie, że pracodawca nie może znaleźć odpowiednich kandydatów do pracy na lokalnym rynku pracy. Potwierdzone jest to informacją starosty właściwego ze względu na główne miejsce wykonywania pracy przez cudzoziemca o braku możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych pracodawcy w oparciu o rejestry bezrobotnych i poszukujących pracy lub o negatywnym wyniku rekrutacji. Wymagane jest również, by wysokość wynagrodzenia cudzoziemca nie była niższa niż wynagrodzenie pracowników wykonujących pracę porównywalnego rodzaju lub na porównywalnym stanowisku.

W przypadku oświadczeń, będących wyjątkiem od konieczności uzyskania zezwoleń na pracę, brak jest powyższych regulacji. Należy jednak podkreślić, że ten uproszczony dostęp do rynku pracy dotyczy pracy do 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy. Mając na uwadze m.in. ochronę lokalnych rynków pracy, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej wydało w maju ubiegłego roku wytyczne dla powiatowych urzędów pracy w sprawie rejestracji oświadczeń. Podkreślono w nich m.in., że zadaniem powiatowego urzędu pracy jest dbanie o lokalny rynek pracy, w szczególności poprzez unikanie jego destabilizacji. Stąd w przypadku wystąpienia jaskrawego ryzyka wywołania negatywnych konsekwencji na lokalnym rynku pracy (np. poprzez rejestrację oświadczeń, w zawodach w których zarejestrowanych jest duża liczba bezrobotnych lub za wynagrodzeniem znacznie poniżej stawek obowiązujących dotychczas na rynku), sugeruje się rozważanie odmowy zarejestrowania oświadczenia, posługując się wykładnią celowościową przepisów dotyczących rynku pracy.

Ponadto w dniu 29 kwietnia br. do konsultacji społecznych został skierowany projekt zmian obowiązujących przepisów, który, poza wdrożeniem dyrektywy dot. pracy sezonowej cudzoziemców (dyrektywa 2014/36/UE), obejmuje również kwestie mini-

malizowania ryzyka zaniżania standardów na rynku pracy, w szczególności w związku z pracą krótkookresową. Projekt dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pod adresem <http://www.mpips.gov.pl/bip/projekty-aktow-prawnych/projekty-ustaw/rynek-pracy/projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-o-promocji-zatrudnienia-i-instytucjach-ryнку-pracy-i-niektorych-innych-ustaw/>. W myśl projektowanych przepisów, obecnie funkcjonujące oświadczenia zostaną zastąpione przez dwa nowe typy zezwoleń – na pracę sezonową i krótkoterminową, które będą wydawane przez starostów. Dla obu typów zezwoleń wprowadzono m.in. wymóg porównywalności wynagrodzeń do tych na lokalnym rynku pracy dla prac podobnego rodzaju oraz przesłanka odmowy, w przypadku gdy okoliczności sprawy wskazują na możliwe nadużycia. Nowe rozwiązania zostały korzystnie ocenione m.in. przez związki zawodowe. Planuje się również udostępnianie informacji na temat zezwoleń na pracę odpowiednim służbom, co ułatwi kontrolę i przeciwdziałanie zaniżaniu standardów na rynku pracy. Przygotowywane są także zmiany dotyczące agencji zatrudnienia w zakresie dot. cudzoziemców.

Odnosząc się do kwestii znajomości prawa przez cudzoziemców, pragnę poinformować, że od kilku lat ministerstwo przygotowuje i kolportuje materiały informacyjne w językach cudzoziemców uprawnionych do korzystania z procedury uproszczonej, mając na celu podnoszenie świadomości cudzoziemców co do przysługujących im praw. W ubiegłym roku przygotowano 120 tys. ulotek w języku ukraińskim, w tym roku już 135 tys. Kolejne działania informacyjne planowane są po nadaniu przez Parlament ostatecznego kształtu wspomnianym przepisom dot. zatrudniania cudzoziemców, czyli zapewne w IV kwartale.

Systematycznie doskonalone są również systemy elektroniczne dotyczące zatrudniania cudzoziemców. W ostatnich latach umożliwiono m.in. dostęp do ogólnopolskiej bazy zezwoleń i oświadczeń powiatowym urzędом pracy oraz wojewodom. Ponadto Ministerstwo ogłosiło pod koniec 2015 r. konkurs ze środków europejskich, którego celem jest stworzenie narzędzia pozwalającego cyklicznie oceniać funkcjonowanie uproszczonej procedury dostępu cudzoziemców do rynku pracy, m.in. pod kątem występowania negatywnego wpływu na rynek pracy. Obecnie trwa procedura wyłaniania wykonawcy projektu.

Dodatkowo pod koniec ubiegłego roku Ministerstwo przeprowadziło wśród powiatowych urzędów pracy ankietę, w której poproszono o ocenę wpływu cudzoziemców na lokalny rynek pracy. W ankiecie wzięło udział 95% urzędów. Według przeważającej części urzędów pracy zatrudnianie cudzoziemców ma neutralny wpływ na lokalny rynek pracy (58%). Wpływ pozytywny lub raczej pozytywny odnotowało 22% urzędów, negatywny lub raczej negatywny – 19%, przy czym negatywny dotyczył jedynie nieco ponad 1% odpowiedzi.

Podsumowując, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie bagatelizuje potencjalnego problemu występowania negatywnych zjawisk na lokalnych rynkach pracy, związanych z zatrudnianiem cudzoziemców i podejmuje działania, które mają minimalizować takie ryzyko. Przygotowywane korekty przepisów regulujących zatrudnianie cudzoziemców, muszą również brać pod uwagę interesy polskiej gospodarki, stanowisko partnerów społecznych, w tym przedsiębiorców, oraz uwzględniać zmiany wynikające z pogłębiania się niekorzystnych trendów demograficznych, które już dotykają polski rynek pracy.

Z poważaniem

Stanisław Szwed

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

W porozumieniu ze starostą powiatu zawierciańskiego przesyłam propozycję dotyczącą współfinansowania usług świadczonych przez lecznicztwo zamknięte – szpital publiczny powiatowy. W odniesieniu do szpitala działającego jako samorządowa osoba prawna ciężar współfinansowania jego działalności spoczywa na podmiocie tworzącym, w tym przypadku na powiecie.

Współfinansowanie przez powiat realizowane jest na ogół poprzez następujące działania: udzielanie poręczeń zaciąganych przez szpital zobowiązań; dokonywanie spłat zobowiązań zaciągniętych przez szpital i poręczonych przez powiat, a których szpital nie reguluje; udzielanie pożyczek z budżetu powiatu; udzielanie dotacji na zadania realizowane przez szpital; realizowanie na rzecz szpitala zadań inwestycyjnych z udziałem środków z budżetu UE, z zapewnieniem środków finansowych zarówno na udział własny, jak i wyprzedzające finansowanie udziału UE.

Z kolei gminy funkcjonujące w obrębie danego powiatu, na których terenie nie działają publiczne szpitale, sporadycznie, a jeśli już, to w znikomym stopniu, współfinansują działalność tego szpitala, który przecież świadczy usługi dla mieszkańców całego powiatu, dla mieszkańców każdej z tych gmin z osobna.

Dlatego zasadne wydaje się rozważenie możliwości współfinansowania działalności szpitala, dla którego podmiotem tworzącym jest powiat, przez wszystkie gminy z jego obszaru na zasadzie obligatoryjnego planowania wydatku na tenże cel w budżecie każdej gminy na każdy rok budżetowy.

Na przykładzie powiatu zawierciańskiego wskazać można 2 metody wyliczania planowanych kwot wydatków na współfinansowanie działalności szpitala powiatowego. Jedna metoda – wyliczanie wysokości współfinansowania w kwocie nie mniejszej niż 1% dochodów planowanych na dany rok budżetowy, ale po wyłączeniu dochodów z budżetu UE; druga metoda – wyliczanie wysokości współfinansowania w kwocie nie mniejszej niż 2% wydatków planowanych na dany rok budżetowy, ale pomniejszonych o te kategorie wydatków, które pomniejszają podstawę naliczania rezerwy na realizację zadań z zakresu zarządzania kryzysowego, tj. wynagrodzenia wraz z pochodnymi, odsetki od długu oraz wydatki majątkowe.

Rozważając takie propozycje, daje się szansę na realne oddłużenie szpitali powiatowych w perspektywie 4–5 lat. Ważnym elementem jest urealnienie odpowiedzialności za aktualny stan publicznej służby zdrowia. Jednym słowem, samorządy muszą ponosić realną odpowiedzialność materialną służby szpitalnej wobec społeczeństwa. Problematyka ta będzie coraz bardziej obecna, bowiem jesteśmy społeczeństwem starzejącym się. Decyzje w tej sprawie stają się koniecznością, nie mogą być odkładane. Obligatoryjna ustawa wsparcia pozwala na realizację takich rozwiązań, bowiem to samorządy stopnia podstawowego mają możliwość kreowania dochodów własnych.

Szanowny Panie Ministrze, wnoszę o rozważenie powyższych propozycji w ogólnej dyskusji na temat rozwiązania problemów służby zdrowia.

Z poważaniem
Czesław Ryszka

Odpowiedź

Warszawa, 4.07.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na ww. wymienione oświadczenie uprzejmie informuję, iż w oparciu o przepisy ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. z 2015 r. poz. 618), już obecnie istnieje możliwość otrzymania przez podmiot leczniczy dotacji od jednostki samorządu terytorialnego, również niebędącej podmiotem tworzącym dla beneficjenta. Zasady i warunki przyznawania dotacji określają przepisy art. 114–117 przywołanej ustawy.

Opisany w oświadczeniu sposób wsparcia finansowego podmiotu leczniczego przez podmiot tworzący polega na udzielaniu pożyczek, udzielaniu poręczeń zobowiązań zaciąganych przez szpital oraz dokonywaniu spłat tych zobowiązań. Powyższe instrumenty („cywilnoprawne”) nie są regulowane przez ustawę o działalności leczniczej, lecz wynikają z ogólnych przepisów prawa cywilnego.

Podmiot tworzący nie ma obowiązku „współfinansowania” swojego podmiotu leczniczego. O obowiązkowym „współfinansowaniu” przez podmiot tworzący można jedynie mówić w kontekście obowiązków wynikających z przepisu art. 59 ustawy o działalności leczniczej (pokrywanie ujemnego wyniku finansowego/straty netto samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej).

W tym miejscu należy zauważyć, iż mieszkańcy gmin, wchodzących w skład powiatu, mają prawo do korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej w każdym podmiocie leczniczym który posiada zawartą umowę z NFZ, nie tylko w tych zlokalizowanych na terenie powiatu. Ponadto, w przeciwieństwie do podmiotu tworzącego, jednostka samorządu terytorialnego, niebędąca podmiotem tworzącym, nie ma żadnego wpływu na funkcjonowanie podmiotu leczniczego (powoływanie kierownika, sprawowanie nadzoru, o którym mowa w art. 121 omawianej ustawy), który miałaby obligatoryjnie współfinansować.

Zauważyć także należy, iż zgodnie z art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 885 z późn. zm.) przyjmowane przez Radę Ministrów projekty ustaw, których skutkiem finansowym może być zwiększenie wydatków lub zmniejszenie dochodów jednostek sektora finansów publicznych w stosunku do wielkości wynikających z obowiązujących przepisów, powinny zawierać w uzasadnieniu: określenie wysokości tych skutków; wskazanie źródeł ich sfinansowania oraz opis celów nowych zadań i mierników określających stopień realizacji celów. Wynika z tego, że nakładając na jednostki samorządu terytorialnego obowiązek współfinansowania podmiotów leczniczych należy wskazać skalę takiego finansowania i obowiązkowo wskazać źródło finansowania dla zwiększonych wydatków jednostek samorządów terytorialnych.

Proponowany mechanizm obligatoryjnego wsparcia przez jednostki samorządu terytorialnego niebędące podmiotem tworzącym nie znajduje zatem uzasadnienia w świetle przedstawionych powyżej wyjaśnień.

W tym miejscu należy natomiast zauważyć, iż ustawą z dnia 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U., poz. 960, przyznana została jednostkom samorządu terytorialnego możliwość (a nie obowiązek) finansowania świadczeń opieki zdrowotnej.

Przedmiotowe finansowanie odbywać się będzie na podstawie umowy zawieranej pomiędzy jednostką samorządu terytorialnego a podmiotem leczniczym, przy czym pierwszeństwo zawierania takich umów przyznaje podmiotom leczniczym, dla których ta jednostka jest podmiotem tworzącym, lub podmiotem leczniczym będącym spółką kapitałową, w której jest jedynym albo większościovym udziałowcem, albo akcjonariuszem.

Dopiero, w przypadku gdy na terenie danej jednostki samorządu terytorialnego nie byłoby podmiotu leczniczego, dla którego ta jednostka jest podmiotem tworzącym, lub podmiotem leczniczym będącym spółką kapitałową, w której jest jedynym albo większościowym udziałowcem, albo akcjonariuszem, który udzielałby świadczeń opieki zdrowotnej w odpowiednim zakresie, albo nie dysponowałby odpowiednim zapleczem (sprzętem i aparaturą medyczną lub personelem) dla realizacji określonych świadczeń, czy też z innych powodów umowa z tym podmiotem leczniczym nie mogłaby zostać zawarta, jednostka ta uprawniona będzie do zawierania umów z „zewnątrznymi” podmiotami wykonującymi działalność leczniczą działającymi na terenie tej jednostki wyłonionymi w wyniku konkursu ofert.

Przedmiotowe rozwiązanie ma na celu z jednej strony umożliwić jednostkom zabezpieczenie członkom swojej wspólnoty samorządowej jak najlepszego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej, z drugiej zaś, powinno sprzyjać ograniczeniu generowania strat finansowych tych podmiotów leczniczych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Piotr Gryza

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Jak zapewne Panu wiadomo, na terenie województwa lubuskiego znajdują się bardzo pokaźne złoża miedzi i srebra. Uruchomienie wydobycia tych surowców jest kwestią fundamentalną z punktu widzenia rozwoju województwa lubuskiego, a także całego kraju. Zainteresowana lubuskimi złożami jest spółka Miedzi Copper Corporation, która mimo trudności polegających na dostępności do tych złóż zamierza skupić się na ich wydobyciu. Złoża są jednak osadzone na dużych głębokościach, co wymaga zastosowania najnowszej technologii oraz poniesienia stosunkowo wysokich nakładów inwestycyjnych. Należące do Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej przedsiębiorstwa widzą jednak w dłuższej perspektywie wydobywczej na terenie naszego regionu wymierne korzyści w postaci rozwoju gospodarczego i społecznego całego województwa.

Eksploatacja złóż rudy miedzi w województwie lubuskim będzie inwestycją gospodarczą dającą znaczący impuls sektorowi gospodarczemu nie tylko lokalnie, ale także w skali całego kraju. Według raportu firmy Ernst & Young „Nowe inwestycje w sektorze wydobycia miedzi” wartość inwestycyjna tego przedsięwzięcia na 13 koncesjach wydobywczych wyniesie około 13 miliardów zł. Ekonomiści oszacowali, że w wyniku realizacji tej inwestycji wzrost PKB każdego roku mógłby być wyższy o 3,5 miliarda zł.

Na całej inwestycji zyskałby przede wszystkim lubuski rynek pracy. Jak podają wstępne szacunki, po uruchomieniu eksploatacji rudy miedzi zatrudnienie w tym sektorze znaleźć może nawet 8 tysięcy 600 osób. Warto podkreślić, że wspomniana inwestycja będzie dobrym impulsem także dla rozwoju pobliskich województw.

Szanowny Panie Ministrze, w związku z przedstawionym tematem uprzejmie proszę o zajęcie stanowiska w tej sprawie oraz o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy kierowany przez Pana resort analizuje kwestie wydobycia złóż miedzi i srebra w województwie lubuskim i planuje podjąć stosowne czynności, aby w najbliższym czasie wykorzystać potencjał wydobywczy tego regionu?

2. Czy podmiot zainteresowany eksploatacją złóż miedzi i srebra w województwie lubuskim może liczyć na wsparcie ze strony kierowanego przez Pana resortu?

Waldemar Sługocki

**Stanowisko
MINISTRA ENERGII**

Warszawa, 31.05.2016 r.

Pan
Dawid Jackiewicz
Minister Skarbu Państwa

Szanowny Panie Ministrze,
w załączeniu przekazuję, wg właściwości, oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego, złożone podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 maja 2016 r., z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi.

Powyższa sprawa nie leży w zakresie kompetencji Ministerstwa Energii, gdyż nadzór właścicielski nad KGHM Polska Miedź SA – jedynym producentem miedzi i srebra w Polsce – sprawuje Minister Skarbu Państwa.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Grzegorz Tobiszowski
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA
SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 29 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie Senatora Waldemara Sługockiego, złożone w dniu 12 maja 2016 r. podczas 17. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, w sprawie eksploatacji złóż miedzi i srebra przez spółkę KGHM Polska Miedź SA w województwie lubuskim uprzejmie informuję, co następuje.

Pytanie 1. Czy kierowany przez Pana resort analizuje kwestie wydobywania złóż miedzi i srebra w województwie lubuskim i planuje podjąć stosowne czynności, aby w najbliższym czasie wykorzystać potencjał wydobywczy tego regionu?

Odnosząc się do pytania Pana Senatora, Zarząd Spółki poinformował, iż na Monoklinie Przedsudeckiej aktualnie udokumentowanych jest 9 złóż rud miedzi: Lubin-Malomice, Polkowice, Sieroszewice, Rudna, Głogów Głęboki Przemysłowy, Radwanice-Gaworzyce, Bytom Odrzański, Głogów i Retków. Na terenie województwa lubuskiego znajduje się jedynie fragment złoża Bytom Odrzański.

Jak wyjaśnił Zarząd Spółki, w związku ze stopniowym szczyptywaniem zasobów rudy miedzi w obszarach koncesyjnych należących do KGHM Polska Miedź SA, zagadnieniom perspektyw zasobowych poświęcono wiele uwagi realizując liczne prace związane z występowaniem osadowych rud miedzi do głębokości 2000 m.

Mając na względzie zabezpieczenie długoterminowych perspektyw rozwoju, spółka KGHM Polska Miedź SA złożyła w 2012 r. wnioski o udzielenie koncesji na obszary Retków-Ścinawa, Głogów i Bytom Odrzański, bezpośrednio sąsiadujące z obszarami zagospodarowanymi przez Spółkę. Były one częściowo rozpoznane w latach 70. ubiegłego wieku, przy znaczącym udziale finansowym Spółki, co zapisane jest w prospekcie emisyjnym KGHM Polska Miedź SA z 1997 r. Ponadto Spółka złożyła wniosek o udzielenie koncesji na obszar perspektywiczny Kulów-Luboszyce, zlokalizowany na północ od trzech wymienionych obszarów. Sąsiadujące tereny stanowią naturalny kierunek poszerzania bazy zasobowej dla kontynuacji działalności KGHM Polska Miedź SA.

Jak podkreślił Zarząd Spółki, innym podmiotem zainteresowanym poszukiwaniami złóż rud miedzi na obszarze województwa dolnośląskiego i lubuskiego jest spółka Leszno Copper (należąca do firmy Miedzi Copper Corporation, będącej własnością ka-

nadyjskiego funduszu Lumina Capital Corp.). Spółka ta wystąpiła z wnioskami koncesyjnymi na obszary niemal w całości pokrywające się z wnioskami KGHM Polska Miedź SA: Bytom Odrzański i Kulów-Luboszyce.

W dniu 28 stycznia 2014 r. Minister Środowiska wydał dwie decyzje koncesyjne dla Leszno Copper obejmujące obszar Bytom Odrzański i Niechlów oraz decyzję koncesyjną dla KGHM Polska Miedź SA obejmującą obszar Kulów-Luboszyce w zakresie obszarowym znacznie mniejszym niż wnioskowała o to Spółka.

W lutym 2014 roku spółka KGHM Polska Miedź SA złożyła do Ministra Środowiska wnioski o ponowne rozpoznanie spraw, na skutek których organ w dniu 29 lipca 2014 r. wydał decyzje uchylające w całości przyznane koncesje. Na wydane decyzje złożone zostały skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, a następnie do Naczelny Sąd Administracyjny.

Spółka Miedzi Copper Corp. złożyła również kilkanaście wniosków o udzielenie koncesji na poszukiwania złóż rud miedzi na terenie województwa lubuskiego, otrzymując pozytywną decyzję Ministerstwa Środowiska. KGHM Polska Miedź SA nie składała wniosków koncesyjnych na te obszary, zatem nie występuje na nich stan konkurencyjności i możliwe jest prowadzenie inwestycji górniczych. Zarząd spółki KGHM Polska Miedź SA ocenił, iż stan konkurencyjności występuje jedynie na obszarze Bytom Odrzański oraz Kulów-Luboszyce, które przylegają bezpośrednio do obszarów koncesyjnych spółki KGHM Polska Miedź SA. Sprawa przyznania koncesji na sporne obszary czeka na rozstrzygnięcie przez Naczelny Sąd Administracyjny.

Pytanie 2. Czy podmiot zainteresowany eksploatacją złóż miedzi i srebra w województwie lubuskim może liczyć na wsparcie ze strony kierowanego przez Pana resortu?

Pragnę podkreślić, iż Minister Skarbu Państwa jako akcjonariusz spółki KGHM Polska Miedź SA wykonuje uprawnienia wynikające z praw majątkowych w zakresie praw z akcji należących do Skarbu Państwa, natomiast sprawy Spółki prowadzone są wyłącznie przez Zarząd KGHM Polska Miedź SA pod nadzorem Rady Nadzorczej Spółki. Jednocześnie uprzejmie informuję, iż zakres spraw związanych z wydawaniem koncesji należy do właściwości Ministra Środowiska, który zgodnie z art. 22 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. (Dz.U. 2015 poz. 196 z późn. zm.) prawo geologiczne i górnicze udziela koncesji na poszukiwanie i wydobywanie kopalin ze złóż znajdujących się w granicach Rzeczypospolitej Polskiej. Należy również wskazać, iż przedmiotowa sprawa przyznania koncesji na sporne obszary czeka na rozstrzygnięcie przez Naczelny Sąd Administracyjny.

Wyrażam przekonanie, że przedstawione wyjaśnienia stanowią satysfakcjonującą odpowiedź na poruszone w oświadczeniu Pana Senatora zagadnienia.

Niezależnie od powyższego dziękując Panu Senatorowi za przedstawienie stanowiska, w tym w szczególności w zakresie kwestii budzących Pana zaniepokojenie, pragnę zapewnić, iż w ramach sprawowanego nadzoru właścicielskiego będę starał się z należytą uwagą monitorować bieżącą sytuację dotyczącą Spółki i w zakresie przysługujących mi uprawnień podejmować stosowne działania mające na celu wyjaśnienie kwestii problemowych oraz przeciwdziałanie ewentualnym nieprawidłowościom.

MINISTER
SKARBU PAŃSTWA
z up. Podsekretarz Stanu
Paweł Gruza

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka

W tym oświadczeniu pragnę przedstawić stanowisko w sprawie intensyfikacji żeglugi śródlądowej na lubuskim odcinku Odrzańskiej Drogi Wodnej (ODW).

Dla regionów południowo-zachodniej części Polski kluczowym śródlądowym szlakiem żeglugowym jest prawie 700-kilometrowy odcinek Odrzańskiej Drogi Wodnej, która łączy województwa śląskie, opolskie, dolnośląskie i lubuskie z zespołem portów morskich Szczecin – Świnoujście. Odcinek ten jest kluczowy z punktu widzenia rozwoju społeczno-gospodarczego województwa lubuskiego. Na tym szlaku zlokalizowane są następujące porty i przystanie rzeczne: Cigacice, Nowa Sól, Krosno Odrzańskie, Urad, Słubice oraz Kostrzyn. Zaangażowanie władz odrzańskich gmin znalazło odzwierciedlenie w powstaniu zespołu portów lubuskich, wykorzystywanych obecnie w celach turystycznych, a docelowo – mających wspierać śródlądową żeglugę transportową na rzece Odrze.

W związku z wykorzystaniem walorów ekonomicznych rzeki Odry nowego znaczenia nabrało również rozwijanie się przemysłu wytwórczego na terenie odrzańskich gmin województwa lubuskiego. Na uwagę zasługuje fakt, że potencjał ODW dostrzegły również strony Międzyregionalnego Porozumienia na rzecz utworzenia Środkoeuropejskiego Korytarza Transportowego (CETC-ROUTE65). Z dniem 6 lipca 2001 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjął do realizacji w drodze ustawy wieloletni program rządowy „Program dla Odry – 2006”. Jednym z jego podstawowych dążeń jest wzmocnienie rozwoju infrastruktury żeglugowej na Odrzańskiej Drodze Wodnej. Poprawa w ramach tych działań ma być widoczna chociażby przy określaniu warunków nawigacyjnych, co w konsekwencji umożliwi pełne wykorzystanie potencjału transportu wodnego. Według oceny wielu ekspertów realizacja tego typu zadań umożliwi docelowo przewozy 20 milionów t ładunków rocznie.

Szanowny Panie Ministrze, w mojej ocenie obecny poziom wykorzystania Odrzańskiej Drogi Wodnej, szczególnie w jej środkowym biegu, jest niewystarczający. Ponadto zalety ekonomiczne i ekologiczne transportu śródlądowego nie są należycie dyskutowane. Dofinansowanie projektów mających na celu wykorzystanie przewozów rzecznych bez wątpienia spowoduje znaczące podniesienie się konkurencyjności gospodarki, a także przywróci rodzimym przedsiębiorcom możliwość korzystania z jednej z najtańszych form transportu wytwarzanych przez nich dóbr.

Uprzejmie proszę pana ministra o ustosunkowanie się do przedstawionej sprawy, a także odpowiedź na pytanie, czy kierowany przez pana resort planuje działania na rzecz modernizacji Odrzańskiej Drogi Wodnej.

Waldemar Sługocki

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
W MINISTERSTWIE
GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ**

Warszawa, 17.06.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 19 maja 2016 r., sygn. BPS/043-17-349/16 w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Waldemara Sługockiego na 17. posiedzeniu Senatu w dniu 12 maja 2016 r. dotyczącego intensyfikacji żeglugi śródlądowej na lubuskim odcinku Odrzańskiej Drogi Wodnej, niniejszym przedstawiam stanowisko MG MiZŚ w przedmiotowej sprawie.

Na wstępie chciałbym podziękować za okazane zainteresowanie w kwestii rozwoju śródlądowych dróg wodnych w Polsce, a w szczególności za zwrócenie uwagi na Odrzańską Drogę Wodną.

System dróg wodnych w Polsce, poprzez wieloletnie zaniedbania poprzednich rządów koalicji PO-PSL w jego pracach utrzymaniowych, ulega systematycznej i postępującej degradacji. Z danych Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wynika, że tylko 10% śródlądowych dróg wodnych spełnia odpowiednie parametry. W związku z powyższym MG MiZŚ jest zdeterminowane, żeby stworzyć odpowiednie warunki, które umożliwią odwrócenie tego trendu.

Obecnie projektujemy rozwiązania instytucjonalno-prawne, które umożliwią sprawną realizację naszych inwestycyjnych zamierzeń. W tym celu MG MiZŚ przygotowało dokument pn. *Założenia do planów rozwoju śródlądowych dróg wodnych w Polsce na lata 2016–2020 z perspektywą do roku 2030*, który wyznacza najważniejsze kierunki krajowej polityki śródlądowej.

W dniu 14 czerwca br. Rząd RP zaakceptował przedmiotowy dokument, umożliwiając tym samym rozpoczęcie realizacji planowanych zamierzeń inwestycyjnych, w tym m.in. osiągnięcie międzynarodowej klasy żeglowności (minimum IV klasa) i włączenie w europejską sieć dróg wodnych Odrzańskiej Drogi Wodnej (E-30).

W celu przystosowania Odrzańskiej Drogi Wodnej do parametrów minimum IV klasy drogi wodnej, zostaną podjęte następujące działania:

- modernizacja istniejących stopni wodnych na Odrze skanalizowanej od Koźła do Brzegu Dolnego, wraz z przebudową koryta rzeki (roboty bagrownicze, zwiększenie szerokości koryta w wybranych miejscach, przebudowa niewymiarowych łuków),
 - dokończenie budowy stopnia wodnego w Malczycach oraz budowa kolejnych stopni wodnych na Odrze swobodnie płynącej od Brzegu Dolnego do ujścia Nysy Łużyckiej oraz na Odrze granicznej wraz z przebudową koryta rzeki i remontem budowli regulacyjnych (ostrogi, opaski brzegowe i tamy podłużne),
 - budowa lub remont opasek brzegowych i ubezpieczeń brzegu na dolnej Odrze, pogłębienie przekopu Klucz-Ustowo oraz pogłębienie Jeziora Dąbie.
- Ponadto, na Odrzańskiej Drodze Wodnej planuje się realizację inwestycji:
- dostosowanie budowanego polderu Racibórz do funkcji żeglugi i rekreacji,
 - budowa polskiego odcinka drogi wodnej Koźle-Ostrawa, będącego częścią połączenia Dunaj-Odra-Łaba,
 - budowa Kanału Śląskiego, łączącego górną Odrę z górną Wisłą.

Wskazane powyżej inwestycje są niezbędne dla osiągnięcia międzynarodowej klasy żeglowności na Odrzańskiej Drodze Wodnej i włączeniu jej w europejską sieć dróg wodnych. Pomimo podjętej inicjatywy Międzyregionalnego Porozumienia na rzecz utworzenia Środkowoeuropejskiego Korytarza Transportowego (CETC-ROUTE65),

w wyniku ukończonej w 2013 r. rewizji wytycznych dla sieci TEN-T, ustalających jej nowy układ na terytorium państw członkowskich Unii Europejskiej, jedynie ujściowy odcinek Odry został włączony do sieci TEN-T. Jednocześnie pozostałe odcinki, ze względu na brak deklaracji ówczesnego rządu koalicji PO-PSL o dostosowaniu Odrzańskiej Drogi Wodnej do minimum IV klasy drogi wodnej, zostały wykreślone z sieci TEN-T, tym samym pozbawiając Polskę możliwości ubiegania się w UE o częściowy (do 85% wartości inwestycji) zwrot wydatkowanych na ten cel środków.

Niezależnie od powyższego, MG MiŻS podjęło działania zmierzające do jak najszybszej ratyfikacji ONZ-owskiej konwencji AGN (Europejskie Porozumienie o Głównych Drogach Wodnych Międzynarodowego Znaczenia), która umożliwi włączenie naszych dróg wodnych do Europejskiego Systemu Transportu Wodnego. W chwili obecnej przygotowana jest niezbędna dokumentacja w celu wszczęcia procedury ratyfikacyjnej. O swoich planach MG MiŻS poinformowało również Europejski Komitet Gospodarczy ONZ w Genewie, autora Porozumienia AGN z 1996 r. Jednocześnie prowadzone są rozmowy z Ministrem Spraw Zagranicznych, który z racji swojej funkcji odpowiedzialny jest za koordynowanie prac nad umowami międzynarodowymi.

W odniesieniu do „Programu dla Odry-2006” należy podkreślić, że w 2014 r. Sejm, większością koalicji PO-PSL uchwalił ustawę uchylającą ustawę o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006”.

W związku z powyższym, nie zrealizowano wielu planowanych działań w obrębie Odrzańskiej Drogi Wodnej, do których zalicza się przede wszystkim dokończenie budowy stopnia wodnego w Malczycach oraz budowa zbiornika Racibórz. Ponadto w ramach Programu, dla zadań dotyczących modernizacji śluz odrzańskich oraz remontu i modernizacji zabudowy regulacyjnej Odry swobodnie płynącej, zakładano spełnienie wymagań jedynie dla klasy III drogi wodnej, czyli o znaczeniu regionalnym, a aktualne plany Ministerstwa zakładają, że droga ta będzie odpowiadała co najmniej IV klasie, czyli drodze wodnej o znaczeniu międzynarodowym.

Zaznaczyć trzeba również fakt, że w wyniku działań poprzedniego rządu PO-PSL na inwestycje w śródlądowe drogi wodne z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020 przeznaczono jedynie środki finansowe w wysokości około 1 mld zł, co należy uznać za sumę nieadekwatną w stosunku do rzeczywistych potrzeb związanych z udroźnieniem Odrzańskiej Drogi Wodnej.

Jednocześnie informuję, że w 2016 r. Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej planuje ogłosić przetargi na przygotowanie studiów wykonalności między innymi dla Odrzańskiej Drogi Wodnej, połączenia Koźle-Ostrawa oraz Kanału Śląskiego. Uzyskane analizy posłużą do podejmowania decyzji, dotyczących między innymi harmonogramu realizacji inwestycji na poszczególnych odcinkach Odry.

Z wyrazami szacunku

Jerzy Materna

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Lubuski odcinek autostrady A2 łączy węzeł w Nowym Tomysłu z polsko-niemieckim przejściem granicznym w Świecku. Na uwagę zasługuje imponujące tempo, w jakim zrealizowano to ważne z punktu widzenia województwa lubuskiego i jego mieszkańców przedsięwzięcie.

Pomimo tak sprawnego wykonania tego projektu na terenie naszego województwa uruchomiono jedynie 5 węzłów drogowych: w Rzepinie, w Torzymiu, w Świecku, w Trzcielu oraz w Jordanowie. Oddanie do użytku autostrady A2 na terenie województwa lubuskiego miało pomóc podwyższyć i usprawnić konkurencyjność naszego regionu i tej części Polski Zachodniej w przestrzeni ogólnokrajowej oraz europejskiej. Na uwagę zasługuje również aspekt drogi ekspresowej S3, która bezapelacyjnie daje korzyści województwu lubuskiemu. Wykorzystanie potencjału tych 2 ważnych szlaków komunikacyjnych nie tylko podwyższa konkurencyjność regionu, ale też poprawia dostępność terytorialną w stopniu lokalnym i regionalnym.

Szanowny Panie Ministrze, tak niewielka liczba węzłów drogowych ogranicza dostęp lokalnej społeczności do tak ważnego środka komunikacyjnego, jakim jest autostrada A2, którą podróżuje dziś wielu mieszkańców naszego regionu. W umowie koncesyjnej wspomniana została możliwość budowy dodatkowych węzłów w Łagowie oraz w Myszęcinie. Zwracam się więc z uprzejmą prośbą do Pana Ministra o ustosunkowanie się do przedstawionej w tym oświadczeniu sprawy oraz o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy kierowany przez Pana resort planuje w najbliższym czasie realizację budowy węzłów drogowych w Łagowie i w Myszęcinie?

2. Czy w najbliższym czasie kierowany przez Pana resort planuje inwestycję w zakresie rozbudowy węzłów drogowych tak, aby mieszkańcy zachodniej Polski w pełni mogli wykorzystać potencjał autostrady A2?

Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 3 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odnosząc się do pisma z dnia 19 maja 2016 r. znak BPS/043-17-350/16 dotyczącego oświadczenia złożonego przez senatora Waldemara Sługockiego podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 maja 2016 r. w sprawie wcześniejszej realizacji węzłów „Łagów” i „Myszęcín” na autostradzie A2, odcinku koncesyjnym Świecko – Nowy Tomysł, znajdującym się w zarządzie Autostrady Wielkopolskiej II SA, uprzejmie informuję, co następuje.

W zakresie przyspieszenia planu rozbudowy węzłów wskazać należy, że Umowa zawarta w dniu 30 sierpnia 2008 r. z Autostradą Wielkopolską II SA na budowę i eksploatację Odcinka II autostrady płatnej A2 Świecko – Nowy Tomyśl („Umowa”), wskazuje fazy w jakich realizowany będzie określony zakres robót. Zgodnie z postanowieniami Umowy wybudowane miały zostać węzły drogowe „Rzepin”, „Torzym”, „Jordanowo”, „Trzciel”, „Nowy Tomyśl” (rozbudowa) oraz „Buk” (przebudowa). Przystąpienie do realizacji węzła „Łagów” (zlokalizowanego w km 51+510) nastąpić ma w Fazie VII a węzła Myszęcina (zlokalizowanego w km 76+195) nastąpić ma w Fazie VIII. Umowa określa, że realizacja Fazy VII oraz VIII w odniesieniu do danego odcinka autostrady będzie miała miejsce po przekroczeniu określonego poziomu swobody ruchu, tj. w sytuacji kiedy przekroczona zostanie na danym odcinku określona płynność ruchu i nastąpi przejście z poziomu B na C. Oznacza to, że strony Umowy przewidziały możliwość realizacji węzłów „Łagów” oraz „Myszęcina”, jednak terminy ich realizacji uzależniły od przesłanki ekonomicznej (osiągnięcia określonego poziomu ruchu), tylko wówczas Koncesjonariusz będzie zobowiązany do rozpoczęcia prac budowlanych mających na celu powstanie ww. węzłów. Aktualny poziom swobody ruchu wskazuje, że poziom C nie został osiągnięty, nie ma również przesłanek aby zakładać, iż zostanie on osiągnięty w najbliższym okresie czasu. Oznacza to, że Koncesjonariusz nie będzie zobowiązany do realizacji inwestycji w postaci budowy węzłów z uwagi na osiągnięcie wysokiego poziomu ruchu.

Wcześniejsza realizacja elementów Fazy VII i VIII, w tym także realizacja węzła „Łagów” oraz „Myszęcina”, może być uzasadniona z uwagi na rozwój terenów lokalnie przylegających do autostrady. W przypadku wystąpienia takiego uzasadnienia, należy jednak rozważyć sposób finansowania wcześniejszej budowy węzłów oraz innych konsekwencji w postaci możliwych do wystąpienia roszczeń ze strony Autostrady Wielkopolskiej II SA związanych z Umową.

Koncesjonariusz w piśmie z dnia 13 lutego 2013 r., podkreślił, że nie posiada żadnych środków finansowych (ani bieżących, ani modelowych na lata przyszłe, z uwagi na małe prawdopodobieństwo ich realizacji do końca Umowy), które mogłyby być przeznaczone na realizację, a następnie na utrzymanie i remont ww. węzłów. Ponadto wskazał, że realizacja dodatkowego węzła na autostradzie płatnej poza częścią drogową musi objąć budowę infrastruktury poboru opłat oraz przebudowę istniejących centralnych systemów informatycznych. Takie stanowisko Koncesjonariusz bez zmian prezentuje do dnia dzisiejszego.

Pismem z dnia 23 lipca 2015 r. Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak potwierdziła gotowość współfinansowania przez Województwo Lubuskie w 50 procentach kosztów budowy węzła „Łagów” (według wstępnych szacunków ok. 50 mln), ale bez partycypowania w kosztach związanych z włączeniem nowego węzła do systemu poboru opłat na A2, zarządzania oraz kosztów związanych z jego utrzymaniem. W takiej sytuacji środki finansowe na realizację inwestycji musiałyby pochodzić ze strony Skarbu Państwa. Na dzień dzisiejszy Skarb Państwa nie dysponuje środkami ani na sfinansowanie przyspieszonej realizacji węzła „Łagów”, jak również późniejszego jego utrzymania (również ok. 50 mln – rozłożone na lata, ok. 2 mln rocznie), którym obciążona byłaby strona publiczna w przypadku przedterminowej realizacji węzła Łagów, ani też węzła „Myszęcina”.

Tym niemniej Minister Infrastruktury i Budownictwa będąc otwartym na dialog w przedmiotowej sprawie, w dniu 6 kwietnia 2016 r. spotkał się z przedstawicielami Marszałka Województwa Lubuskiego, Wojewody Lubuskiego, Gminy Łagów oraz stowarzyszeń zabiegających o realizację inwestycji. Podczas spotkania strona samorządowa zobowiązała się do sporządzenia analizy uzasadniającej budowę węzła „Łagów” (kwestia węzła „Myszęcina” nie była poruszana). Opracowanie takie miałyby zostać sporządzone pod koniec trzeciego kwartału 2016 r. Ponadto ustalono, że przygotowana analiza zostanie przekazana do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa wraz z potwierdzeniem deklaracji współfinansowania przez Marszałka Województwa Lubuskiego oraz podmiot prywatny. Wskazać również należy, że w ramach optymalizacji procesu realizacji inwestycji drogowych przygotowywana jest zmiana ustawy o drogach publicznych oraz ustawy o finansowaniu infrastruktury transportu ląd-

wego w celu umożliwienia finansowania lub dofinansowania między jednostkami samorządu terytorialnego a Skarbem Państwa inwestycji drogowych, w przypadku gdy jednostka samorządu terytorialnego jest zainteresowana współfinansowaniem danej inwestycji drogowej realizowanej nie przez nią.

Z poważaniem

z upoważnienia

MINISTRA

INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA

Jerzy Szmit

Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senator Grażyny Sztark oraz senatora Tomasza Grodzkiego

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

W ostatnim czasie zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc przedstawiciele pracowników zatrudnionych w niewielkich zakładach pracy, w których nie działają organizacje związkowe. Przedstawiony przez nich problem dotyczy spraw bytowych, bardzo istotnych z punktu widzenia interesów polskich pracowników, a będących w kręgu moich zainteresowań z racji zaangażowania w ruch związkowy. Jest to kwestia dostępności tzw. bonów żywieniowych.

Bony żywieniowe funkcjonują w wielu państwach europejskich i wywołują tam pozytywne skutki społeczne i gospodarcze. Szczególnie popularne stały się wśród nowych członków UE z dawnego bloku wschodniego. Dla przykładu na Słowacji i w Rumunii korzysta z nich aż 40% pracowników, a w Czechach – 30%. Wszędzie tam, gdzie bony zdobyły znaczącą pozycję na rynku, przełożyło się to na wzrost PKB oraz wpływów budżetowych. We Francji bony wpłynęły na zwiększenie rocznych wpływów podatkowych i składek na ubezpieczenia społeczne o 1,7 mld euro; w Rumunii – o 400 mln euro; na Słowacji – o ponad 60 mln euro; a w Czechach – o 50 mln euro. W każdym z tych państw bony spowodowały rozwój małych firm w zakresie usług gastronomicznych.

Niestety, Polska wypada bardzo słabo na tle innych państw regionu. W 2015 r. zaledwie 4% zatrudnionych korzystało ze wspomnianej formy wsparcia. Jak wynika z przedstawionej mi opinii, główną tego przyczyną jest treść rozporządzenia ministra pracy i polityki socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (DzU nr 161, poz. 1106, ze zm.). W szczególności chodzi tu o §2 ust. 1 pkt 11, regulujący kwestię zwolnień z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Mowa tam, że od podstawy odlicza się wartość finansowania przez pracodawcę posiłków udostępnianych pracownikom do spożycia.

Od lat trwa spór o interpretację użytych w tym przepisie słowa „posiłek” i zwrotu „udostępnianych do spożycia”. Część organów państwowych przyjmuje wprost literalne brzmienie przepisu, ograniczając jego zastosowanie jedynie do posiłków wydanych przez pracodawcę w swojej siedzibie. Taka wykładnia spowodowała, że pracodawcy w Polsce rezygnują z udostępniania pracownikom bonów żywieniowych i kart elektronicznych przeznaczonych na zakup posiłków.

Powyższa interpretacja nie uwzględnia faktu, że w Polsce nastąpiła zmiana struktury zatrudnienia. W miejsce wielkich molochów, zatrudniających tysiące pracowników i wyposażonych w zaplecza socjalne ze stołówkami, powstały setki małych i średnich pracodawców. To w takich firmach znalazła zatrudnienie większość pracowników. Ze względu na optymalizację kosztów oraz ekonomiczne wykorzystanie powierzchni stołówki pracownicze przechodzą do lamusa. Tym samym większość zatrudnionych nie ma możliwości skorzystania z posiłku udostępnianego przez pracodawcę w miejscu pracy. To pracownicy stali się ofiarami, zamiast być beneficjentami przemian, które zapoczątkował ruch Solidarności.

Należy pamiętać, że jedną z 4 swobód przysługujących obywatelom UE jest swobodny przepływ pracowników, czyli prawo do podejmowania pracy w innym państwie. Do Polski wraca coraz więcej osób, które miały możliwość korzystania z kart i bonów żywieniowych. W Polsce są takiej możliwości pozbawieni. Należy chyba wyszukiwać rozwiązania najbardziej korzystne dla interesów pracowniczych w zmieniającym się świecie gospodarki wolnorynkowej, zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, ekonomii dla społeczeństwa i solidarności.

Wobec przedstawionych kwestii pozwalamy sobie zwrócić się do Pani Minister z pytaniem, czy nie przewiduje Pani zmian w tym zakresie. Czy nie uważa Pani, że pracownik powinien być najważniejszy i mieć prawo wyboru formy i zakresu świadczenia w ramach kwoty określonej przez ministra,

a głównym celem powinno być otrzymanie przez niego posiłku? Czy nie należy rozszerzyć zakresu definicji pojęć „posiłek” i „udostępnienie do spożycia”, tak by przepis pozwalał na zakup żywności i gotowych do spożycia posiłków zarówno w restauracjach, jak i w sklepach spożywczych, za pośrednictwem kart i bonów żywieniowych?

*Z poważaniem
Grażyna Sztark
Tomasz Grodzki*

Odpowiedź

Warszawa, 10 czerwca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazaniem przez Pana Marszałka przy piśmie z dnia 19 maja br., znak: BPS/043-17-351/16, oświadczeniem senatorów Grażyny Sztark i Tomasza Grodzkiego złożonym podczas 17. posiedzenia Senatu RP w sprawie dostępności bonów żywieniowych – uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Aktualnie jedynymi przepisami pozwalającymi wyłączyć z podstawy wymiaru składek wartość bonów, talonów czy kuponów towarowych są przepisy §2 ust. 1 pkt 6 i 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. *w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe* (Dz.U. z 2015 r., poz. 2236).

W przypadku pkt 6 może być oczywiście tylko mowa o bonach, talonach czy kuponach, które są zastępczą formą realizacji przez pracodawcę wynikającego z przepisów bhp obowiązku wydawania pracownikom posiłków i napojów bezalkoholowych.

Natomiast jeżeli chodzi o wartość bonów, talonów czy kuponów finansowanych z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych (§2 ust. 1 pkt 19) tak długo, jak źródłem ich finansowania jest fundusz (zgodnie z regulaminem funduszu) nie ma znaczenia do czego pracownicy wykorzystują otrzymane bony, talony czy kupony.

Ideą wyłączenia z podstawy wymiaru składek zawartego w §2 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia jest natomiast wyłączenie (do wysokości nieprzekraczającej miesięcznie kwoty 190 zł) – wartości posiłków udostępnianych pracownikom bez prawa do otrzymania przez nich ekwiwalentów z tego tytułu.

Wydawanie pracownikom bonów, talonów czy kuponów mających co do rodzaju charakter bonów towarowych – niewynikające z przepisów bhp, nie nosi znamion udostępniania pracownikom posiłków w rozumieniu przywołanego §2 ust. 1 pkt 11.

Należy jednocześnie wskazać, że możliwość wyłączenia z podstawy wymiaru składek – bonów, talonów czy kuponów (bez względu na ich fizyczną formę) odnosiła się zawsze w swoim zakresie do przepisów podatkowych.

Generalną zasadą podatku dochodowego jest powszechność opodatkowania, z której wynika, iż opodatkowaniu podlegają wszelkiego rodzaju dochody z wyjątkiem dochodów wolnych od podatku oraz dochodów, w odniesieniu do których zaniechano poboru podatku w myśl postanowień *Ordynacji podatkowej*. Zasada ta wynika z postanowień ustawy *o podatku dochodowym od osób fizycznych*.

Przychodami ze stosunku pracy są wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężna świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze,

wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody ekwiwalenty za nie wykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. Powyższa definicja przychodu ma zatem bardzo szeroki zakres i obejmuje wszelkie świadczenia pieniężne i niepieniężne otrzymywane przez pracownika, jak również świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika. Gdyby istniało zwolnienie podatkowe i składkowe otrzymanych od pracodawców kuponów żywieniowych oznaczałoby to de facto podwójne uprzywilejowanie pewnej grupy pracowników zatrudnionych w firmach, których kondycja finansowa pozwala na ponoszenie dodatkowych wydatków na rzecz pracowników. Po pierwsze pracownik otrzymałby świadczenie, od którego nie zapłaciłby podatku dochodowego ani składek. Dodatkowo osoba otrzymująca bon żywnościowy (w tym zakresie) nie ponosiłaby wydatku na zakup żywności z własnych środków.

Należy zauważyć, że pracownicy dokonują zakupów towarów i usług z otrzymywanego za pracę wynagrodzenia, które generalnie co do zasady podlega składce na ubezpieczenia społeczne oraz opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych.

Reasumując, można wskazać, że w obecnym stanie prawnym istnieją następujące możliwości wyłączenia z podstawy wymiaru składek zastępczych form wydawania pracownikom posiłków:

- 1) w odniesieniu do posiłków zapewnianych na podstawie przepisów bhp,
- 2) w odniesieniu do posiłków udostępnianych przez pracodawcę pracownikom bez prawa do otrzymania przez nich ekwiwalentów z tego tytułu.

Uwzględniając realia społeczno-gospodarcze (w tym m.in. brak możliwości bezpośredniego zapewnienia posiłków pracownikom we własnym zakresie przez większość pracodawców) w 2004 r. – przyjęto rozszerzającą wykładnię, iż za posiłek w rozumieniu §2 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia należy rozumieć zarówno gotowe posiłki jak i przetworzone produkty żywnościowe nadające się do bezpośredniego spożycia (w granicach miesięcznych do kwoty 190 zł). Zwolnieniu z podstawy wymiaru składek podlega według tej wykładni również wartość kuponów, talonów i bonów żywieniowych uprawniających do nabycia przez pracownika posiłku w placówkach gastronomicznych, tj. restauracjach, barach, stołówkach, czy innych punktach gastronomicznych. Tak przyjęta wykładnia celowościowa przepisu §2 ust. 1 pkt 11 w zakresie „udostępnienia posiłków pracownikom”, wychodząca naprzeciw oczekiwaniom pracodawców, nie jest sprzeczna z intencją przedmiotowego wyłączenia z podstawy wymiaru składek.

W swoim wystąpieniu Państwo Senatorowie wymienili jednocześnie przykłady krajów europejskich, gdzie także funkcjonują bony żywieniowe – podkreślając przy tym, że ich istnienie na rynku przekłada się na wzrost wpływów budżetowych z tytułu podatków i składek na ubezpieczenia społeczne. Oznaczałoby to zatem, że bony żywieniowe są także objęte podatkami i składkami w tych krajach. W tej sytuacji można zatem odnieść wrażenie, że Państwo Senatorowie postulują w istocie szersze objęcie składkami i podatkami wartości bonów żywieniowych udostępnianych w różnych formach pracownikom przez pracodawców.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Marcin Zieleniecki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jerzego Wcisły

skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Obecny rząd zapowiedział realizację budowy kanału przez mierzeję, inwestycji, która w ogromnej większości została przygotowana w okresie rządów poprzedniej koalicji. Z satysfakcją przyjąłem deklarację Pana Ministra, że w dalszym procesie realizowania tego zadania zostanie utrzymany harmonogram zatwierdzony przez ministrów Platformy Obywatelskiej w 2014 r. Oznacza to bowiem, że ta ważna inwestycja będzie realizowana w realnym terminie i z poszanowaniem procedur związanych m.in. z obowiązkiem konsultacji społecznych, jak i wymogów środowiskowych. Miałem też nadzieję, że ta decyzja zamknie bezsensowne, często polityczne ataki na podobną wrażliwość wobec procedur wykazywaną przez poprzedni rząd, dzięki której rząd, w którym Pan jest ministrem, otrzymał dokumentację kompletną, z przeanalizowanymi wszystkimi możliwymi do przewidzenia skutkami dla wrażliwego w tym obszarze środowiska naturalnego.

Niestety, myliłem się. Jeden z postów Prawa i Sprawiedliwości złożył doniesienie do prokuratury właśnie w związku z trybem tworzenia tej dokumentacji w poprzednich latach, kwestionując m.in. wybór lokalizacji kanału przez mierzeję. Przypomnę, że na żadnym etapie tworzenia dokumentacji nikt takich argumentów nie używał, uznając, że powody środowiskowe przedstawiane przez specjalistów powinny być uwzględnione. Także poseł, który złożył doniesienie, nie zgłaszał wcześniej żadnych zastrzeżeń, a nawet nie brał udziału w żadnych konsultacjach, mimo że osobiście do udziału w nich zapraszałem.

W związku z powyższym proszę Pana Ministra o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy ministerstwo podziela wątpliwości, że lokalizacja budowy kanału przez mierzeję została wybrana niemerytorycznie i z naruszeniem prawa?

2. Jeżeli tak, to od kiedy te wątpliwości istnieją i dlaczego Pan Minister zapewniał, że procedura uzgodnień z Komisją Europejską przebiega prawidłowo?

3. Jeśli tak, to czy ministerstwo bierze pod uwagę konieczność wycofania dokumentacji z Komisji Europejskiej jako zawierającej nieuzasadnioną merytorycznie lokalizację?

4. Czy ministerstwo planuje powtórzenie badań środowiskowych, które wraz z procedurą konkursową i konsultacjami zajmą mniej więcej 4 lata, by na nowo ustalić „właściwą” lokalizację, czyli, jak mniemam, wrócić do lokalizacji w Skowronkach?

5. Czy istnieją jakiegokolwiek dowody pozwalające domniemywać, że rzeczywiście mogło dojść do naruszenia prawa?

6. Jaki termin realizacji inwestycji przewiduje Pan Minister w przypadku podjęcia powyższych działań? Czy będzie to możliwe przed 2026 r.?

Jerzy Wcisła

Odpowiedź

Warszawa, 17.06.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Jerzego Wcisły, złożone podczas 17. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 maja br., poniżej przedstawiam stanowisko Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej w przedmiotowej sprawie.

Program wieloletni „Budowa drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską” został przyjęty i obowiązywał w latach 2007–2013. W związku z jego wygaśnięciem w 2014 r. poprzedni Rząd RP przygotował nowy projekt, który w 2014 r. został skierowany przez Ministra Środowiska do zaopiniowania przez Komisję Europejską.

Wątpliwości wynikające z pytań niektórych posłów nie były przedmiotem analizy MGiZŚ i są wyłączną inicjatywą tych posłów. W związku z powyższym, resort nie ma możliwości merytorycznego ustosunkowania się do spraw prowadzonych obecnie przez inne służby, w tym w szczególności przez prokuraturę.

Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej przejmując sprawę budowy drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską od poprzedniego Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju nie badało prawidłowości dotychczas prowadzonego postępowania. Zamiast tego, od nowa podjęło procedurę uzgodnień z Komisją Europejską. W tej sprawie odbyło się m.in. spotkanie z Panem Karmenu Vella – unijnym Komisarzem ds. środowiska oraz spotkania na poziomie eksperckim.

Resort gospodarki morskiej nie planuje powtórzenia wszystkich dotychczas przeprowadzonych badań. Zamiast tego dostępne wyniki zostaną poddane powtórnej analizie oraz przeprowadzone zostaną dodatkowe badania, które dotychczas nie zostały przeprowadzone, a są konieczne w celu zapewnienia odpowiedniej kompensacji przyrodniczej.

Termin realizacji inwestycji, zgodnie z nowym harmonogramem określono na 2022 r. Stwierdzenie, czy mogło dojść do naruszenia prawa w trakcie dotychczasowych prac związanych z przygotowaniem inwestycji, jak również wskazanie i dostarczenie odpowiednich dowodów, nie należy do kompetencji resortu.

Z poważaniem

MINISTER
GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ
Marek Gróbarczyk